Dziś 8 stron

★ KOMUNIKATY WUS W BIAŁYMSTOKU I ŁOMŻY

★ REZERWY SĄ WSZĘDZIE

★ KONKRETNY GOSPODARZ

★ WIEDZA NA KARTKACH

★ SPORT

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 31 (7824) Białystok – Łomża – Suwałki, poniedziałek 9 lutego 1976 r. Nakład: 132.469 A Cena 1 zł



W Zakładach Produkcji Urządzeń Chłodniczych w Bochni (woj. tarnowskie) dokonano w ostatnich latach modernizacji, która spowodowała w ciągu roku wzrost produkcji o 100 proc. Obecnie wytwarza się tu 12,5 tysiąca urządzeń chłodniczych rocznie. W efekcie modernizacji znacznie podniosła się jakość zamrażarek i szaf chłodniczych. Wzrosła także wydajność pracy i polepszyły się warunki pracy załogi.

NA ZDJĘCIU: hala montażu zamrażarek.

CAF — Sochor

Zadania Stronnictwa w realizacji przyjętego na VII Zjeździe PZPR ogólnonarodowego programu dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

XI Kongres SD obraduje w Warszawie

Wystąpienie I sekretarza KC PZPR E. Gierka

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie rozpoczął się 7 bm. XI Kongres Stronnictwa Demokratycznego, który w toku trzydniowych obrad wytyczy kierunki działania SD w urzeczywistnianiu przyjętego na VII Zjeździe PZPR ogólnonarodowego programu rozwoju kraju. 416 delegatów reprezentuje na Kongresie 93 tys. członków Stronnictwa. Kongres wybierze nowe władze naczelne SD.

Uczestnicy Kongresu serdecznie przywitali przybyłych na obrady I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** i prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza** oraz **Edwarda Babiucha, Jerzego Łukaszewicza** i **Zdzisława Żandarowskiego.**

Kongres otworzył przewodniczący CK SD **Andrzej Benesz**, który odczytał list z życzeniami owocnych obrad od przewodniczącego Rady Państwa **Henryka Jabłońskiego.**

Na Kongres przybyła delegacja NK ZSL z prezesem NK **Stanisławem Gucwą.** W obradach uczestniczą delegacje partii zagranicznych współpracujących z SD.

Referat programowo - polityczny prezydium CK SD przedstawił **A. Benesz.**

Następnie zabrał głos **Edward Gierek**, który przekazał Kongresowi pozdrowienia od KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów.

E. Gierek stwierdził m. in.:

● Kongres SD odbywa się w ważnym dla kraju okresie. VII Zjazd PZPR uchwalił program dynamicznego rozwoju Polski w tym 5-leciu. Z tym programem nasza partia, wespół z sojuszniczymi stronnictwami, skupionymi we Froncie Jedności Na-

Ciąg dalszy na str. 2

Minister ON wśród żołnierzy Pomorskiego Okręgu Wojskowego

WARSZAWA (PAP) — Na poligonach, w trudnych warunkach zimowych — trwa intensywne szkolenie żołnierzy naszego wojska; czołgiści, artylerzyści, saperzy i zwiadowcy doskonalą kunszt żołnierski.

6 bm. ćwiczących na jednym z poligonów żołnierzy Pomorskiego Okręgu Wojskowego odwiedził członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej generał armii **Wojciech Jaruzelski.**

Minister obserwował m. in. przebieg zajęć taktycznych i ogniowych. W toku bezpośrednich rozmów interesował się problemami szkolenia, pracy partyjno - politycznej a także warunkami zakwaterowania kadry i żołnierzy służby zasadniczej oraz przebiegiem szkolenia słuchaczy szkół oficerów rezerwy.

Ożywiony ruch w portach Gdańska, Gdyni i Szczecina

GDAŃSK (PAP) — 7 i 8 bm. ożywiony ruch panował w obu portach handlowych Trójmiasta, gdzie przebywało 80 statków. **Dokerzy Gdańska i Gdyni przeładowali ponad 80 tys. ton towarów, głównie węgla, drobnicy, rudy.** Niemal z pełnym, jak w każdy dzień powszedni, natężeniem pracował port gdyński. Wszystkie miejsca przy nabrzeżach były zajęte, a na redzie oczekiwało 5 jednostek.

Na pełnych obrotach pracuje port szczeciński. Przy nabrzeżach, cumuje ponad 50 statków armatorów krajowych i zagranicznych.

START 76

W WILKASACH coraz więcej światła

Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „POLAM — ZAOS" w Wilkasach koło Giżycka są jednym z większych producentów opraw do różnego typu źródeł światła. Najpoważniejszą pozycją w profilu produkcyjnym zakładów zajmują przede wszystkim oprawy do lamp żarowych i rtęciowych oraz tzw. oprawy przeciwwybuchowe, które stosuje się m.in. w przemyśle chemicznym i górnictwie. Oprawy przemysłowe są także artykułem eksportowym.

Równolegle, choć nieco w mniejszych rozmiarach, zakłady produkują również bogaty asortyment opraw oświetleniowych do mieszkań. Coroczne propozycje producenta pod adresem rynku, zawierają m.in. sporo nowości, uwzględnia się bowiem nie tylko coraz to nowsze materiały, z których wytwarza się oprawy, ale również tendencje w dziedzinie gustów klientów.



W zakładowej wzorcowni.

Fot. Z. Lenkiewicz

Zadania na rok bieżący, jakie nakreśliła sobie załoga „POLAM — ZAOS" w Wilkasach, są znacznie wyższe niż ubiegłoroczne. Najbardziej dynamicznie wzrastają dostawy na rynek krajowy, których wartość sięga 107 mln zł. Można się więc spodziewać większej podaży opraw, chociaż jak mówią producenci —

Ciąg dalszy na str. 2

S. Dolanc z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie KC PZPR, 7 bm. przybył do Polski członek Prezydium, sekretarz Komitetu Wykonawczego KC ZKJ — **Stane Dolanc.**

Razem z S. Dolancem przybył również członek Prezydium KC ZKJ, przewodniczący KC Związku Komunistów Wojwodiny — **Dusan Alimpic.**

Na dworcu w Warszawie gości powitali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Edward Babiuch** i sekretarz KC PZPR — **Ryszard Frelek.**

Obecni byli: ambasador PRL w Jugosławii — **Janusz Burakiewicz** i ambasador SFRJ w Polsce — **Mihailo Svabic.**

L. Breżniew delegatem na XXV Zjazd KPZR

Zakończenie moskiewskiej konferencji partyjnej

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, **Michał Skalenajdo** pisze:

W Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zakończyły się wybory delegatów na XXV Zjazd, który rozpocznie się w Moskwie 24 lutego br. Jednocześnie dobiega końca trwająca od kilku miesięcy przedzjazdowa kampania sprawozdawczo-wyborcza, która objęła swym zasięgiem ponad 380 tysięcy podstawowych organizacji partyjnych, oraz wszystkie organizacje rejonowe, miejskie, obwodowe, krajowe i republikańskie. Dokonały one oceny swojej dotychczasowej działalności w realizacji uchwał XXIV Zjazdu KPZR, wytyczyły dalsze zadania na okres bieżącej 5-latki i dokonały wyboru nowych władz.

Miejska konferencja partyjna w Moskwie powierzyła mandat delegata na XXV Zjazd sekretarzowi generalnemu Komitetu Centralnego, Leonidowi Breżniewowi.

Kampanię przedzjazdową KPZR charakteryzuje ogromne zaangażowanie jej członków, w dalsze doskonalenie form i metod pracy partyjnej, w dynamiczny rozwój gospodarki narodowej, w realizację zadań, które zawarte zostały w projekcie dokumentu KC KPZR w sprawie podstawowych założeń planu społeczno-gospodarczego na lata 1976—1980.

Dyskusji przedzjazdowej towarzyszy masowe współzawodnictwo socjalistyczne o pomyślne wykonanie tegorocznych zadań.

Listy o Konstytucji

Ważny oręż w wychowaniu młodego pokolenia

Projekt zmian w Konstytucji odpowiada najżywotniejszym interesom i aspiracjom narodu, wszystkich ludzi pracy naszego kraju — ten motyw przewija się w listach indywidualnych i zbiorowych, rezolucjach załóg pracowniczych, które codziennie otrzymuje nasza redakcja. W listach, które dotychczas otrzymaliśmy, wypowiedziało się kilka tysięcy mieszkańców województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

„Ponad 600-osobowa załoga naszego przedsiębiorstwa — czytamy w liście pracowników **Giżyckich Zakładów Rybnych** — na zebraniu, zorganizowanym celem przedyskutowania proponowanych zmian w Konstytucji, wyraża pełną ich akceptację i życzy Komisji Nadzwyczajnej Sejmu PRL owocnych prac nad ukształtowaniem najwyższego aktu prawnego na miarę polskiej, socjalistycznej rzeczywistości. Ze szczególną aprobatą przyjmujemy rozszerzenie art. 3 Konstytucji w zakresie ochrony i rozwoju socjalistycznych zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, jego władzy i wolności, urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej i stwarzania warunków dla stałego wzrostu dobrobytu. Tak sformułowane zmiany w Konstytucji PRL odpowiadają pragnieniom każdego człowieka pracy. Zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań do podniesienia jakości swojej pracy".

Podobne zapewnienie znajdujemy w liście pracowników Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego: „Rozumiemy, że proponowane zmiany w Konstytucji zobowiązują nas do przyjęcia na siebie obowiązku wzmożenia wysiłku produkcyjnego, dołożenia starań o wykonanie zadań planowych oraz kierowania się zawsze zasadami współżycia społecznego w naszym państwie socjalistycznym". Zobowiązania o poparciu zmian w Konstytucji konkretną, wydajną i lepszą pracą znajdujemy w dziesiątkach listów robotników, pracowników PGR, rolników, inżynierów i techników.

Na temat proponowanych zmian w Konstytucji wypowiadają się również nauczyciele i wychowawcy, przedstawiciele nauki i kultury. „Jako pracownik nauki — pisze **prof. dr hab. Konstanty Wiśniewski** — kierownik Zakładu Far-

Ciąg dalszy na str. 2

Otwarcie wystawy kultury rumuńskiej w Białymstoku

W dniu 6 bm. w Klubie MPiK w Białymstoku dokonano otwarcia wystawy poświęconej kulturze rumuńskiej. W uroczystości uczestniczyli: ambasador Socjalistycznej Republiki Rumunii w Polsce, **Aurel Duca** oraz II sekretarz ambasady, **Nicolae Mares.** Obecni byli również przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i administracyjnych z sekretarzem KW PZPR tow. **Haliną Piotrowską—Olczak.**

Wystawa, na którą złożyły się fotogramy ukazujące zabytki Rumunii oraz plansze obrazujące życie i działalność poety Michała Eminescu, urządzona została w ramach obchodów setnej rocznicy urodzin rzeźbiarza rumuńskiego, Constantina Branasi.

Ambasador Aurel Duca i sekretarz ambasady, Nicolae Mares wraz z małżonkami spędzili w Białymstoku dwa dni, podczas których zwiedzili miasto, zapoznali się z jego zabytkami i powojennym rozwojem. (er)

◆ Wizyty w zespołach chłopskich

◆ Finał konkursu „Razem, taniej, lepiej"

Publicyści rolni z kraju na Ziemi Białostockiej

W dniach 5 i 6 lutego odbyła się w województwie białostockim krajowa sesja dziennikarzy zajmujących się tematyką rolną, zorganizowana przez Urząd Wojewódzki z inicjatywy Klubu Publicystów Rolnych białostockiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Głównym jej tematem były rola i zadania zespołów rolników indywidualnych w rozwoju rolnictwa białostockiego.

W pierwszym dniu, dziennikarze rozjechali się w pięciu grupach do gmin: Knyszyn, Krypno, Korycin, Turośń Kościelna, Mońki i Siemiatycze, gdzie obejrzeli zespołowe gospodarstwa specjalizujące się w produkcji trzody, bydła mięsnego lub mlecznego, owiec, produkcji drobiarskiej oraz sadowniczej (okolice Siemiatycz). Przeprowadzili też rozmowy z członkami tych zespołów.

W czwartek wieczorem z dziennikarzami spotkali się przedstawiciele białostockich władz wojewódzkich: sekretarz KW PZPR **Michał Niedziwiedź**, prezes WK ZSL **Jerzy Grzybczak**, wicewojewoda **Stanisław Topór**, kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR **Mikołaj Hapunik**, a także dyrektorzy wszystkich większych przedsiębiorstw i instytucji rolniczych regionu. Rozmawiano o osiągnięciach i perspektywach rozwojowych rolnictwa Białostoczyzny. Przedstawiciele władz udzielili wyczerpujących odpowiedzi na szczegółowe pytania dziennikarzy.

Oczywiście, większość omawianych zagadnień dotyczyła zespołów chłopskich. Ogółem zarejestrowano ich do tej pory w województwie 467 (7 proc. ogólnej ilości zespołów w kraju), a zrzeszają one w sumie 1500 rolników. 202 zespoły zajmują się produkcją zwierzęcą, w tym 58 hodowlą bydła opasowego i 19 — mlecznego, 53 — hodowlą trzody, 28 — owiec, 29 — drobiu (reszta — produkcją zwierzęcą wielokierunkową). Pozostałych 265 skoncentrowało się na specjalizacji w uprawie roślin.

Zespoły wzięły kredyty inwestycyjne na sumę 89 mln zł, z której wykorzystały już 68 mln zł. Wybudowały w swych gospodarstwach do tej pory 77 obiektów inwentarskich o łącznej powierzchni 73 tys. metrów kwadr. Dysponują obecnie 869 stanowis-

Ciąg dalszy na str. 2

Tragedia Gwatemali

14 tys. zabitych ▩ 60 proc. budynków legło w gruzach ▩ Groźna sytuacja sanitarna ▩ Ekipy ratunkowe nie mogą dotrzeć w głąb kraju

MEKSYK (PAP) — Jak wynika z ostatnich ocen, wskutek trzęsienia ziemi, które od środy pustoszy Gwatemalę, zginęło kilkanaście tysięcy ludzi. **Oficjalna liczba zabitych wynosi 14 tys. osób,** ale dotyczy to tylko tych, których ciała zostały pochowane przez ekipy ratunkowe, prowadzące jednocześnie tę makabryczną statystykę. Wg Krajowego Komitetu Pomocy, **setki, a może tysiące zwłok spoczywają jeszcze pod gruzami domów.** Nieznana jest też sytuacja w wielu rejonach kraju, dokąd nie można dotrzeć nawet drogą lotniczą.

Od środy wstrząsy podziemne praktycznie nie ustają, do soboty zarejestrowano ich ok. 400, o różnej sile. Każdy kolejny silniejszy wstrząs pociąga za sobą nowe ofiary. W sobotę zniszczonych było już ok. 60 proc. budynków w całym kraju.

Szczególnie groźna jest sytuacja sanitarna. W sobotę ekipy nie nadążały już z grze-

Ciąg dalszy na str. 2

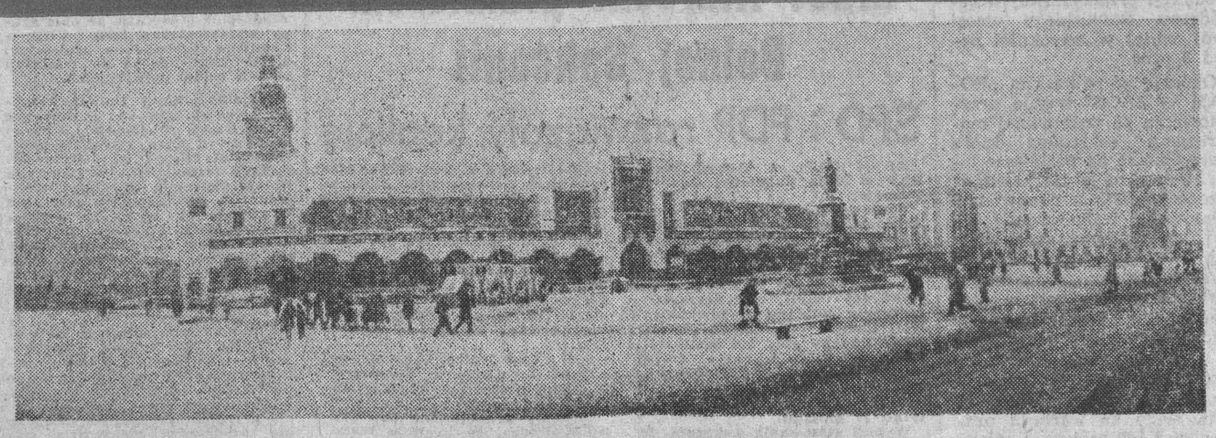
Dorszowy „urodzaj"

GDAŃSK (PAP) — Na Bałtyku nadal trwają dorszowe żniwa. Na trzy zmiany pracuje non-stop przetwórnia helskiej „Kogi", przerabiając dorsza na filety. Również inne zakłady przetwórcze zwiększyły przerób dorsza. Na wysokości szańca stanęła Gdyńska Centrala Rybna, która rozprowadza do sklepów detalicznych 12—14 ton świeżych ryb dziennie, tj. 5—6-krotnie więcej niż zazwyczaj.

„Dorszowe żniwa" nastały po okresie braku ryby na rynku, co było spowodowane długotrwałym okresem sztormu, który trwał przez pełny miesiąc do 20 stycznia. Niewielu tylko rybaków bałtyckich wyruszało wówczas sporadycznie na połowy. Sztormy, które utrudniały pracę rybołówstwa napędziły z Atlantyku i Morza Północnego do Bałtyku potężne masy słonej i dobrze natlenionej wody, a wraz z nią ławice dorodnych dorszy. Dotlenienie Bałtyku ma skutki także długotrwałe. Powstały dzięki temu warunki sprzyjające bujniejszemu rozwojowi całości życia biologicznego, czego skutki będą profitować dla rybołówstwa co najmniej przez kilka lat.

Hua Kuo-feng -nowym premierem Chin

PEKIN (PAP) — Agencje prasowe powołując się na źródła oficjalne w Pekinie, podają, że „tymczasowo urzędującym premierem" ChRL mianowano dotychczasowego wicepremiera i ministra Bezpieczeństwa Publicznego **Hua Kuo-fenga.** Ma on pełnić tę funkcję do czasu kiedy Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych (parlament chiński) dokona wyboru nowego premiera. Wybór Hua Kuo-fenga jest zaskoczeniem dla obserwatorów politycznych. Sobotnia prasa w Hongkongu podała, że nominacja ta nastąpiła na wniosek przewodniczącego KP Chin Mao Tse-tunga.



Na Krakowskim Rynku.

CAF — Sochor

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna —5 —7 st., minimalna —15 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego słabe opady śniegu. Nieco cieplej.

IMIENINY: *Cyryla i Apolonii (ska)*

WIADOMOŚCI DNIA

K. Waldheim w Australii

● *NOWY JORK — Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim przybył 8 bm. do Sydney. Podczas 4-dniowej wizyty w Australii Waldheim przeprowadzi konsultacje na temat sytuacji w Timorze Wschodnim ze swym specjalnym wysłannikiem Vittorio Guicciardi, a następnie będzie konferował z premierem Malcolmem Fraserem i ministrem Spraw Zagranicznych Andrew Peacockiem.*

Do Polski przybędzie z wizytą P. Pires

● *WARSZAWA — Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza w dniu 8 lutego br. przybędzie do Polski z wizytą oficjalną premier Republiki Wysp Zielonego Przylądka Pedro Pires.*

Zakończenie manewrów „Kaukaz"

● *MOSKWA — W ub. piątek zakończyły się ćwiczenia radzieckich sił zbrojnych „Kaukaz".*

Ćwiczeniom przyglądali się obserwatorzy sił zbrojnych Bułgarii, Grecji, Jugosławii, Rumunii i Turcji.

Wizyta Helmuta Schmidta w W. Brytanii

● *LONDYN — Kanclerz RFN, Helmut Schmidt, był w sobotę 7 bm. gościem premiera W. Brytanii, Harolda Wilsona, w jego podmiejskiej rezydencji Chequers. Prowadzili oni rozmowy w ramach organizowanych dwa razy do roku regularnych konsultacji między RFN i W. Brytanią. W rozmowach uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: Hans-Dietrich Genscher i James Callaghan.*

Akcja robotników włoskich

● *RZYM — Około siedmiu milionów robotników włoskiego przemysłu wzięło w ub. piątek udział w czterogodzinnym strajku powszechnym, protestując przeciwko wzrastającemu bezrobociu i recesji gospodarczej we Włoszech.*

Zmarł najstarszy Jordańczyk

KAIR (PAP) — Ammański dziennik „Al Destur" podał, że w tych dniach zmarł w wiosce położonej 50 km na północ od Ammanu, najstarszy mieszkaniec Jordanii, **Abdallah Affaneh. Miał on około 160 lat.** Dokładnej daty urodzenia nie pamiętał.

Listy o Konstytucji

Ciąg dalszy ze str. 1

makologii Akademii Medycznej w Białymstoku — z ogromną satysfakcją przyjąłem fakt włączenia do głównych zasad naszego państwa zawarte w art. 2 projektu Konstytucji stwierdzenie, które podkreśla znaczenie nauki i techniki dla rozwoju kraju. Jako lekarz szczególnie doceniam troskę partii i rządu o stan zdrowotny społeczeństwa, co znajduje wyraz we wspomnianym już art. 3. Również jako nauczyciel akademicki akceptuję szczególnie te propozycje zmian w Konstytucji, które dotyczą opieki państwa nad wychowaniem młodego pokolenia. Widzę w tym istotny czynnik mobilizujący nas wszystkich do zwiększonego wysiłku w wychowaniu młodzieży studenckiej na rzetelnych i prawych obywateli socjalistycznego państwa i oddanych swemu zawodowi lekarzy. Nowelizacja dotycząca powyższych problemów, jak i dalsze proponowane zmiany w Konstytucji, odzwierciedlają nowe możliwości i potrzeby narodu, zapewniają jedność społecznych celów socjalizmu, a warunki życia i bytu człowieka pracy wysuwają na czołowe miejsce. Te cechy wszechstronnego humanizmu, którego podstawy stanowią myśl i działanie partii, rozwinąć się mogą i zostać zrealizowane tylko w ustroju socjalistycznym".

W dyskusji nad projektem zmian w Konstytucji zabierają również głos ludzie, którzy walczyli o nową, sprawiedliwą, socjalistyczną Polskę. „Pokolenie, z którego ja się wywodzę — pisze **Roman Kocański** z Białegostoku — pamięta Polskę przedwojenną, pamięta klęskę wrześniową i jej przyczyny, pamięta okupację hitlerowską i tragedię narodu polskiego, walczącego o narodowe i społeczne wyzwolenie. W Polsce Ludowej, a zwłaszcza w ostatnich pięciu latach, zaszły zmiany, które dają nam szczególne powody do dumy. Pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i dzięki braterskiemu sojuszowi z ZSRR naród nasz osiągnął najwyższy w historii kraju szczebel postępu we wszystkich dziedzinach. Socjalizm stał się już dziś sprawą całego społeczeństwa — jedyną uznaną i powszechnie akceptowaną drogą naszego rozwoju. Polsce Ludowej i partii zawdzięczam osobisty dorobek. Za jedną z najważniejszych zmian w Konstytucji uważam wprowadzenie sformułowania, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu w naszym kraju".

Zacytujmy jeszcze list **Władysława Grądzkiego** — nauczyciela z Białegostoku: „Dla mnie, nauczyciela i ciągle jeszcze działacza młodzieżowego, projekt zmian w Konstytucji jest oczywisty i pokrywa się z moimi osobistymi przemyśleniami i odczuciami. Przez całe moje życie dwa słowa były z sobą ściśle związane: Partia i Socjalizm. Dlatego niezaprzeczalne jest ich miejsce w najważniejszym akcie naszego narodu — Konstytucji. Projekt zmian w Konstytucji mówi o tym, co osiągnęliśmy, jak również o tym, co powinniśmy uczynić dla zaspokojenia potrzeb duchowych i materialnych ludzi. Ukazanie perspektyw, stojących przed społeczeństwem, jest niezwykle ważne z pedagogicznego punktu widzenia. Młodzież musi wiedzieć, ile jest jeszcze do zrobienia, ile trzeba włożyć pracy, wysiłku i poświęcenia, żeby coraz lepiej żyć i ludzie byli szczęśliwi. Konstytucja, uzupełniona proponowanymi zmianami, stanie się z pewnością ważnym orężem w wychowaniu młodego pokolenia".

(ś)

Z prac Prezydium Rządu

Przebieg budowy Huty „Katowice"

Zagospodarowanie przestrzenne obszarów wiejskich

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 6 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym omówiono bieżące problemy związane z budową Huty „Katowice". Oceniono stan zaawansowania robót na tym największym placu budowy w Polsce. Powzięto kolejne decyzje dla zapewnienia prawidłowego przebiegu procesów inwestycyjnych, a tym samym terminowego i płynnego uruchamiania tego ogromnego kombinatu czarnej metalurgii, który wznosimy przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego.

Prezydium Rządu podkreśliło, że rok bieżący jest dla budowy kombinatu okresem bardzo ważnym. W IV kwartale 1976 r. mają bowiem rozpocząć produkcję pierwsze z wielu budowanych tam obiektów, takie m. in. jak aglomerownia, wielki piec, stalownia i walcownia — zgniatacz. W rezultacie, Huta „Katowice" powinna uzyskać w tej fazie zdolność produkcyjną 2,5 mln ton stali rocznie. Jednocześnie wykonywane są także zadania inwestycyjne związane z budową dużej i średniej walcowni wyrobów finalnych, które to obiekty będą przekazane do eksploatacji w 1977 r. Huta osiągnie wówczas zdolność produkcyjną 4,5 mln ton stali rocznie. Prowadzi się również roboty przy budowie różnych obiektów towarzyszących o istotnym znaczeniu dla samej produkcji, jak i dla zapewnienia odpowiednich warunków pracy obecnej i przyszłej załodze kombinatu.

Na placu budowy zgromadzono duży potencjał kadrowy i techniczny, angażując do różnych robót budowlano-montażowych dziesiątki specjalistycznych przedsiębiorstw i służb wykonawczych. Sprawą niezwykle ważną jest zatem — jak stwierdzono podczas posiedzenia — prawidłowa koordynacja wykonywanych robót oraz ich sprawny i terminowy przebieg, a także efektywne wykorzystanie środków finansowych, technicznych i materiałowych. Inwestorzy i wykonawcy powinni podjąć odpowiednie działania, aby zapewnić należyte moce produkcyjne i wysoką wydajność pracy w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych i we wszystkich innych jednostkach uczestniczących w budowie Huty „Katowice".

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępnie dokument dotyczący ogólnych zasad zagospodarowania przestrzennego obszarów wiejskich. Zapadła decyzja, aby kontynuować prace nad dalszym uściśleniem tych zasad. Ponadto zobowiązano ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz ministra Rolnictwa do określenia metod i form współdziałania terenowych organów administracji państwowej z odpowiednimi jednostkami gospodarki uspołecznionej przy opracowaniu planów zagospodarowania przestrzennego tych obszarów. Chodzi w szczególności o takie jednostki jak: zjednoczenia państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej oraz wojewódzkie związki kółek rolniczych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Wojewodowie zapewnią udział w tych pracach przedstawicieli nauki i specjalistów z różnych dziedzin. Podkreślono, że stawiając sobie za cel prawidłowe sterowanie rozwojem całej gospodarki na obszarach wiejskich, należy efektywnie i racjonalnie rozwiązywać w opracowywanych planach tak ważne zagadnienia jak koncentracja zabudowy oraz ochrona gruntów rolnych i leśnych. Stąd też plany te powinny w należytym stopniu obejmować problematykę gospodarowania ziemią i ochrony użytków rolnych, zaopatrzenia w wodę, budowy sieci dróg oraz zagadnienia dotyczące kooperacji i specjalizacji produkcji, jak również sprawy związane z inwestycjami gospodarczymi, budownictwem mieszkaniowym i socjalnym, a także rozwojem usług.

Prezydium Rządu, na wniosek ministra Rolnictwa, postanowiło utworzyć Zjednoczenie Budownictwa Wodno-Inżynieryjnego z siedzibą w Katowicach. Zjednoczenie będzie miało ogólnokrajowy zasięg działania. Powołanie do życia tej jednostki organizacyjnej ma na celu stworzenie lepszych warunków technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych dla wykonawstwa dużych i skomplikowanych robót hydrotechnicznych, jak również robót związanych z usuwaniem szkód górniczych w urządzeniach melioracyjnych oraz z budową większych oczyszczalni ścieków.



Schwerin, była rezydencja książąt meklemburskich stała się dzisiaj mocnym punktem na mapie gospodarczej NRD. Rozwinięte tu jest przede wszystkim rolnictwo, przemysł spożywczy i maszynowy. Stolica okręgu Schwerin liczyła jeszcze 10 lat temu 80 tys. mieszkańców, obecnie jest już ich około 120 tys.
NA ZDJĘCIU: ulica Lessinga w nowej części miasta — w tle zarys XVII-wiecznej katedry.
CAF — ADN

XI KONGRES SD

Ciąg dalszy ze str. 1

rodu, idzie do zbliżających się wyborów do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

● Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego stanowi zadanie na miarę pokolenia. Realizacja tego zadania wymaga stałego podnoszenia jakości pracy i warunków życia. Środowiska, w których działa SD, mogą wiele zrobić dla osiągnięcia postępu w obu tych dziedzinach.

● Rozwój usług i poprawa zaopatrzenia w artykuły codziennego użytku — to jeden z zasadniczych punktów programu na obecne 5-lecie. Główny ciężar wynikających stąd zadań bierze na swe barki gospodarka państwowa. Działalność spółdzielczego oraz indywidualnego rzemiosła, usług i drobnej wytwórczości, uzupełnia w sposób istotny działalność państwa.

● Tworzymy i będziemy tworzyć sprzyjające warunki rozwoju dla rzemiosła i usług w sektorze spółdzielczym i prywatnym.

● Opowiadamy się za tworzeniem warunków zachęcających rzemieślników do specjalizacji i stabilizacji w obranej dziedzinie; za tym, aby każdy rzemieślnik, który dobrze wykonuje swój zawód, rzetelnie i uczciwie wywiązuje się z zobowiązań wobec społeczeństwa, mógł korzystać z pomocy i opieki ze strony państwa.

● Plan na lata 1976—80 zakłada ogólny wzrost usług dla ludności w tempie szybszym niż przewidywany wzrost siły nabywczej społeczeństwa. Powinno to sprzyjać umacnianiu równowagi, podaży i popytu.

● Z potrzeb społecznych wynika zwłaszcza konieczność rozwoju usług związanych z gospodarstwem domowym i eksploatacją mieszkań oraz usług motoryzacyjnych. Zasadniczemu rozszerzeniu ulegną też usługi dla rolnictwa i mieszkańców wsi.

● W ramach programu rozwoju usług otwiera się rozległe pole działania dla rzemiosła spółdzielczego i indywidualnego.

● Zapewnienie równomiernego rozwoju działalności usługowej jest obowiązkiem władz terenowych — urzędów wojewódzkich, miejskich i gminnych. Każde województwo i miasto, każda dzielnica i gmina powinny posiadać własny plan rozwoju usług.

● Popierać należy różne formy kooperacji rzemieślników, w tym zwłaszcza spółdzielcze oraz udzielać niezbędnej pomocy młodym rzemieślnikom w otwieraniu nowych zakładów usługowych oraz ich wyposażeniu w urządzenia i środki techniczne.

W imieniu NK ZSL i całego Stronnictwa XI Kongres SD pozdrowił **Stanisław Gucwa.**

W pierwszym dniu obrad dyskusja toczyła się na forum plenarnym, a następnie w pięciu zespołach roboczych.

W niedzielę XI Kongres SD wznowił obrady plenarne. Na wstępie przewodniczący pięciu zespołów roboczych Kongresu złożyli sprawozdania z przebiegu dyskusji w tych zespołach. Problematyka pracy zespołów objęła najważniejsze dziedziny zainteresowania i działalności Stronnictwa. Dyskusja ta wzbogaciła projekt programu działania SD o wiele cennych wniosków i propozycji.

— Po południu dyskusja była kontynuowana na sesji plenarnej Kongresu.

W godzinach wieczornych odbyły się wybory do władz naczelnych SD — Centralnego Komitetu i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Ich wyniki będą ogłoszone 9 bm. — w trzecim dniu obrad Kongresu.

Sekretarz Ambasady NRD spotkał się z młodzieżą Suwałk

W Suwałkach bawił z przyjacielską wizytą II sekretarz Ambasady NRD w Polsce **Gerhard Kaiser.** Gość spotkał się z aktywem młodzieżowym oraz partyjnym Suwałk. Na spotkaniu tym, którego organizatorem był Wydział Pracy Ideowo - Wychowawczej KW PZPR, Gerhard Kaiser zapoznał zebranych w szerokim wystąpieniu z życiem i działalnością płomiennego rewolucjonisty i działacza komunistycznego Niemiec, pierwszego prezydenta NRD — Wilhelma Piecka — w setną rocznicę jego urodzin. (ceg)

W SKRÓCIE

◆ **HELSINKI** — Robocze obrady konferencji przedstawicieli partii i organizacji chłopskich, centrowych, lewicowo-radykalnych i innych demokratycznych z 23 krajów Europy kontynuowane były w ośrodku Hanasaari w Helsinkach. Dokonano wyboru komitetu kierowniczego, w którego skład weszło 6 przedstawicieli z Bułgarii, Danii, Finlandii, Francji, Polski i Związku Radzieckiego. W skład tego komitetu wybrano członka Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL, dra Witolda Lipskiego.

◆ **KAIR** — Prezydent Egiptu Anwar Sadat wystosował do władz Maroka i Algierii pilne apele o zaprzestanie wszelkich operacji wojskowych w związku ze sporem o Saharę Zachodnią. Prezydent Egiptu zwrócił się również o przyspieszenie przygotowań do zwołania spotkania na temat rozwiązania tego sporu.

◆ **WARSZAWA** — 7 bieżącego miesiąca zmarł w Warszawie w wieku 64 lat znany działacz katolicki i społeczny — Jan Fijałkowski, współzałożyciel Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego i do roku 1968 — prezes ChSS. W latach 1947—1972 był posłem na Sejm PRL. Był wieloletnim wiceprzewodniczącym Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Odznaczony m. in. Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

◆ **DELHI** — W Trivandram (stan Kerala) rozpoczęło się posiedzenie Krajowej Rady KP Indii. W ciągu pięciu dni jego uczestnicy omówią sytuację w kraju po ogłoszeniu stanu wyjątkowego, niektóre problemy międzynarodowe oraz sprawy organizacyjne.

◆ **BONN** — We Frankfurcie n/Menem nieznani sprawcy zastrzelili w sobotę konsula jugosłowiańskiego Edvina Zdovca. Zamachowcy oddali do niego serię strzałów w momencie kiedy wsiadował się on w garażu swego domu, a następnie zbiegli samochodem.

◆ **ALGIER** — Radio Republiki Środkowoafrykańskiej poinformowało o nieudanej próbie zamachu stanu w tym kraju, podjętej przez grupę oficerów sił zbrojnych. W czasie tej próby usiłowano zamordować prezydenta Jeana Bokassę. Kilku uczestników zamachu aresztowano.

◆ **PARYŻ** — Jak informuje dziennik „Humanite", w warunkach podziemia odbyło się ostatnio Plenum KC Brazylijskiej Partii Komunistycznej. Na plenum omówiono wewnętrzną sytuację w Brazylii oraz bieżące zadania komunistów tego kraju.

◆ **BONN** — Na pokładzie brytyjskiego tankowca „Alida", znajdującego się w porcie hamburskim wybuchł pożar, powodując śmierć jednego z marynarzy, kilku innych członków załogi odniosło obrażenia. Ogień zdołano ugasić po kilku godzinach.

◆ **NOWY JORK** — Demokratyczna Republika Somalii zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa, aby niezwłocznie zebrała się w celu omówienia incydentu zbrojnego, do którego doszło na granicy między francuskim terytorium Afarów i Issów a Somalią.

Przed kilku dniami również Francja wystąpiła w Radzie Bezpieczeństwa ze skargą przeciwko Somalii, obarczając rząd tego kraju odpowiedzialnością za incydent graniczny.

◆ **KAIR** — Na dwa dni przed wizytą prezydenta Libanu Sulejmana Farandżiji w Damaszku, w Bejrucie stwierdzono wypadki zakłócenia rozejmu. Znaleziono zwłoki trzech zamordowanych Palestyńczyków. Odnotowano także wypadki uprowadzeń ludzi.

◆ **MADRYT** — W wyniku katastrofy w pobliżu Madrytu samolotu amerykańskiego — tankowca C-135, poniosła śmierć cała ośmioosobowa załoga.

◆ **LONDYN** — Źródła wojskowe w Manili podały, że w czasie walk z rebeliantami muzułmańskimi w południowych Filipinach zginęło ostatnio 45 żołnierzy filipińskich i 36 osób cywilnych.

◆ **RZYM** — Utrzymująca się od miesiąca fala chłodów w Turcji spowodowała śmierć 66 osób. W niektórych rejonach temperatura spadła do minus 27 stopni, a warstwa śniegu dochodzi do 3 metrów.

Publicyści rolni z kraju na Ziemi Białostockiej

Ciąg dalszy ze str. 1

kami hodowlanymi dla bydła, 3045 — dla trzody i 1685 — dla owiec. W budowie znajduje się 13 kolejnych obiektów inwentarskich. Główne trudności w działalności zespołów wynikają z ogólnego deficytu materiałów budowlanych i maszyn rolniczych w województwie (małe przydziały w stosunku do potrzeb).

W piątek dziennikarze uczestniczyli w wojewódzkim zjeździe przedstawicieli zespołów w Białymstoku. Na obrady przybyli m.in.: I sekretarz KW PZPR **Władysław Juszkiewicz** i sekretarz KW **Michał Niedźwiedź**, prezes WK ZSL **Jerzy Grzybczak**, wicewojewoda **Stanisław Topór**, przedstawiciel Centralnego Związku Kółek Rolniczych **Jerzy Grzesik.**

Podczas zjazdu prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych **Marian Kukla** ogłosił wyniki regionalnego konkursu **„Razem, taniej, lepiej"**, zorganizowanego przez Urząd Wojewódzki, redakcję „Naszej Wsi" i WZKR, mającego na celu wyłonienie zespołów o najlepszych wynikach gospodarowania.

W produkcji bydła opasowego pierwsze miejsce w województwie zdobył zespół inż. **Zygmunta Starosty** z Ostrej Góry (w ub. roku jego członkowie sprzedali ponad 50 ton żywca), drugie — **Czesława Świerzbińskiego** z Simun, trzecie — **Janusza Dryla** z Turośni Kościelnej. W owczarstwie: 1. zespół **Kazimierza Wielogórskiego** z Siemiatycz (350 owiec, w tym 153 matki), 2. **Czesława Radulskiego** z Przesławki, 3. **Tadeusza Piotrowskiego** z Wiercienia. Zwycięzcom konkursu wręczył dyplomy uznania i złożył gratulacje I sekretarz KW PZPR Władysław Juszkiewicz.

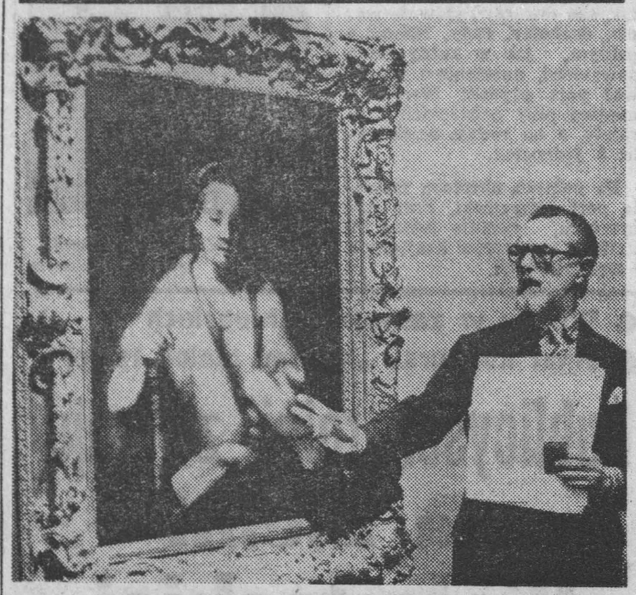
Dziennikarze przysłuchiwali się następnie dyskusji rolników w zjazdowych zespołach tematycznych (uczestnicy zjazdu podzielili się na grupy zależnie od specjalizacji produkcyjnej).

Wizyta publicystów przysłuży się popularyzacji doświadczeń zespołowego gospodarowania na Białostocczyźnie, jak również innych zagadnień rolnictwa regionu. Niewątpliwie zaowocuje też publikacjami w prasie, radiu i telewizji.

(ab)

Richard Nixon uda się do Chin

● *PEKIN — Były prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon przyjął zaproszenie do złożenia wraz z małżonką wizyty w Chinach w bieżącym miesiącu. Poinformowała o tym Chińska Agencja Prasowa „Sinhua".*



Zbiory londyńskiej National Gallery powiększyły się o cenny nabytek — portret Hendrickje Stoffels pędzla Rembrandta. Po ukończonych zabiegach konserwatorów sztuki obraz udostępniony zostanie publiczności.

CAF — AP

START 76

Ciąg dalszy ze str. 1

nie będą oni mogli pokryć całego zapotrzebowania, mimo że od czterech lat pracują na trzy zmiany. Niemniej jednak zadania zaplanowane na rok bieżący są możliwe do wykonania, gdyż uchwalając je przyjęto konkretny program wykorzystania istniejących jeszcze rezerw, z których najbardziej cenne, ponieważ łatwo je wymierzyć produkcją dodatkową, tkwią głównie w organizacji pracy, a co za tym idzie — w wydajności.

Inne rezerwy powstają m.in. na płaszczyźnie kontaktów „POLAM — ZAOS" z bezpośrednimi dostawcami materiałów i półfabrykatów. Sponad 20 dostawców prawie połowa nie wywiązuje się ze swych zobowiązań, przy czym chodzi tu zarówno o niepełną realizację zamówień, jak również o dostawy nieterminowe.

Styczniowy udany start produkcyjny „POLAM — ZAOS" został nieco zachwiany, ponieważ dostawcy nie potwierdzili pełnej realizacji zamówionych około 40 pozycji materiałowych. Producentom z Wilkas zabrakło m.in. odlewów aluminiowych, kloszy szklanych, prętów sześciokątnych, przewodów oponowych, oprawek oraz świetlówek 8- i 13-watowych. A warto podkreślić, że „POLAM — ZAOS" jest producentem, który do globalnej produkcji przemysłowej województwa suwalskiego wnosi swój udział w wysokości ponad 3 proc.

Obecnie w wilkaskim „POLAM — ZAOS" trwają przygotowania do gruntownej modernizacji zakładów, którą przewidziano na najbliższe lata. Modernizacja ta zakłada przede wszystkim odnowienie zajmowanej i zbudowanie nowej powierzchni produkcyjnej. Z wstępnych obliczeń wynika, że po zmodernizowaniu zakładów można będzie uzyskać ponad 4-krotny wzrost wydajności pracy. Jest więc to przedsięwzięcie opłacalne zarówno ze względu na dalszy rozwój produkcji, jak też ze względu na warunki pracy ponad 800-osobowej załogi.

(wm)

Tragedia Gwatemali

Ciąg dalszy ze str. 1

baniem trupów, zaczęto je więc, w obawie przed epidemią, masowo palić na stosach. W stolicy, ale jeszcze bardziej na prowincji daje się we znaki brak wody zdatnej do picia, żywności i lekarstw, których i tak nigdy nie było pod dostatkiem w tym ubogim kraju. Nieliczni lekarze i personel medyczny nie są w stanie udzielić pomocy wszystkim rannym, tym bardziej, że główny szpital w mieście Gwatemala — jedyny przyzwoicie wyposażony — musiał zostać ewakuowany, gdyż groził zawaleniem. Chorych i rannych umieszczono na otwartej przestrzeni. **Przybyłe z zagranicy ekipy ratunkowe nie są w stanie dotrzeć w głąb kraju i ograniczają swą działalność do większych miast.**

Tragedia Gwatemali przypomniała światu ponownie o jednej z największych plag, wobec której ludzkość pozostaje bezradna — o trzęsieniach ziemi. Obecnie ponad sześć milionów mieszkańców Gwatemali, środkowoamerykańskiego kraju o powierzchni równej jednej trzeciej terytorium Polski, żyje w stanie największego zagrożenia. Zachodzi obawa, że trzy wulkany w pobliżu stolicy Gwatemali, których działalność znowu przybiera na sile mogą jeszcze raz wstrząsnąć potężnie całym kontynentem. Niedawne gwałtowne ruchy tektoniczne, których epicentrum znajdowało się w pobliżu miasta Gwatemala miało zasięg dwóch tysięcy mil. Wstrząsy zanotowano nawet w Chile.

Skorupa ziemska bez przerwy jest wstrząsana ruchami tektonicznymi; każdego roku ziemię nawiedza co najmniej milion takich wstrząsów. Sejsmografy rejestrują około stu tysięcy, ponieważ na szczęście większość z nich jest bardzo słaba i tylko niektóre stanowią kataklizm. Zazwyczaj występują one na terenach słabo zaludnionych lub nie zamieszkałych, względnie głęboko pod dnem oceanów.

W Ameryce Południowej budzący grozę okrzyk „terremoto!" — „trzęsienie" — powtarza się jednak dość często. Potężny masyw Andów jest rejonem stałych ruchów sejsmicznych, w groźnych dla mieszkańców krajów tego rejonu — Kolumbii, Ekwadoru, Peru, Boliwii oraz Chile. W obecnym stuleciu Ameryka Południowa przeszła czterdzieści takich gwałtownych trzęsień, które przyniosły śmierć setkom tysięcy ludzi i spowodowały ogromne straty materialne.

Najtragiczniejsze w dziejach naszego globu trzęsienie ziemi nawiedziło chińską prowincję Szensi 24 stycznia 1556 roku. Zginęło wówczas 830 tysięcy ludzi. W 1737 roku wskutek wstrząsów podziemnych zginęło w Kalkucie 300 tys. osób. Za największą tego typu tragedię obecnego wieku uważa się kataklizm, który we wrześniu 1920 roku nawiedził ponownie Chiny, pozbawiając życia około 190 tysięcy mieszkańców prowincji Kansu. W 12 lat później Kansu jeszcze raz przeszła podobną tragedię a śmierć zagarnęła dalszych 70 tysięcy istnień ludzkich. Pierwszego września 1923 roku z tego samego powodu życie utraciło 158 tysięcy mieszkańców Tokio i Jokohamy. W Europie najwięcej ofiar pochłonęło trzęsienie, które 9 grudnia 1908 roku nawiedziło Messynę na Sycylii — zginęło wówczas 75—100 tysięcy osób. Siedem lat później równie silne wstrząsy zniszczyły Avezzano (również Włochy) powodując śmierć 30 tysięcy mieszkańców. W tym samym mniej więcej okresie (1906 rok) tragedię przeszła Ameryka Północna — w San Francisco trzęsienie ziemi pozbawiło życia 700 tysięcy ludzi. Kataklizm, wywołane nim pożary niemal zupełnie zniszczyły miasto.

Z niedawnych tragedii jakie pamiętają współcześni warto przypomnieć kataklizm, który 13 lat temu zniszczył Skopje (1078 ofiar śmiertelnych) oraz Agadir w Maroku (10—12 tysięcy ofiar).

Obszar Polski znajduje się na szczęście w tak zwanym rejonie asejsmicznym, który w zasadzie nie jest nawiedzany trzęsieniami. W dotychczasowej historii naliczono u nas około 70 słabych wstrząsów, które nie pociągnęły za sobą ofiar.

Trzęsienia ziemi są zjawiskami niezwykle gwałtownymi. W ciągu kilku, lub kilkudziesięciu sekund rozpadają się całe miasta i giną tysiące mieszkańców. W Gwatemali, podczas obecnego środowego trzęsienia pierwsze uderzenie trwało 31 sekund, ale silę wstrząsu oceniono na 7,5 stopni w skali Richtera. Siła trzęsienia ziemi, które w marcu 1970 roku zniszczyło tureckie miasto, wynosiła 8 stopni według tej samej skali i odpowiadała eksplozji np. siedmiu tysięcy bomb atomowych, takich jak zrzucona na Hiroszimę. Fala sejsmiczna w ciągu 3,5 minuty pokonała wówczas odległość 1600 kilometrów dzielących epicentrum od Warszawy, na szczęście w Polsce — jak zwykle — nie była ona już groźna.

Nad Mrzeżynem przeszło „oko cyklonu"

SZCZECIN (PAP) — W Mrzeżynie — maleńkim nadbałtyckim porcie na Wybrzeżu Szczecińskim, usuwa się szkody wyrządzone przez szalejący tu w styczniu sztorm, którego siła dochodziła do 12 stopni w skali Beauforta. Mrzeżyno, miejscowość leżąca u ujścia Regi, znalazła się 21 stycznia w samym „oku cyklonu". Woda dosłownie zmyła będącą w budowie drogę wiodącą do portu. Jak tłumaczą teraz tutejsi mieszkańcy, morskie fale pędzone siłą wiatru, podmyły nasyp drogowy. W rezultacie długi odcinek drogi ułożony z kilkuset-kilogramowych płyt betonowych osunął się do wody. Żywioł zniszczył wybudowane niedawno nabrzeże, a znajdujące się na nim betonowe płyty, powyrzucał w głąb lądu, na odległość 20 do 30 m. Pozrywane zostały niemal doszczętnie umocnienia tydmowe, a jedna z najpiękniejszych na Wybrzeżu Szczecińskim plaża mrzeżyńska, zamieniona została w prawdziwe rumowisko.

Pożar w londyńskim metro

LONDYN (PAP) —W ub. piątek wieczorem w tunelu metra londyńskiego na stacji Finsbury Park, wybuchł pożar. Jedna osoba poniosła śmierć, a 21 odwieziono do szpitala w stanie ciężkiego zatrucia dymem.

Ernst Albrecht premierem Dolnej Saksonii

SPD i FDP rozwiązały koalicję

BONN (PAP) — Korespondent PAP w Bonn Eugeniusz Guz informuje:

Krajowy parlament w Dolnej Saksonii ponownie wybrał kandydata opozycyjnej CDU, Ernsta Albrechta premierem rządu krajowego. Tym razem na Albrechta głosowało 78 deputowanych. Kandydat SPD, dotychczasowy federalny minister budownictwa Karl Ravens, otrzymał 75 głosów, jeden oddany głos był nieważny. Ernst Albrecht wybrany został dwoma głosami koalicji SPD/FDP ponieważ opozycyjna CDU dysponuje w Landtagu hanowerskim tylko 77 głosami.

Wyniki głosowania wskazują, że liczba ukrytych przeciwników koalicji SPD/FDP powiększyła się w porównaniu z poprzednim głosowaniem o jeden głos. Albrecht ma obecnie możliwość powołania do życia chadeckiego rządu mniejszościowego, bez ubiegania się o poparcie Landtagu dla składu gabinetu.

Dolna Saksonia staje się krajem chadeckim, większość chadecka w Bundesracie wzrosła o 5 głosów do 26, zaś mniejszość socjal-liberalna maleje do 15 głosów.

SPD i FDP Dolnej Saksonii rozwiązały formalnie w Hanowerze w piątek wieczorem, koalicję rządową.

Wspólne oświadczenie obu partii stwierdza, że koalicja rządowa w Dolnej Saksonii przestała istnieć, ponieważ nowym premierem dolnosaksońskim został przedstawiciel Chrześcijańskiej Demokracji (CDU) Ernst Albrecht. Oświadczenie stwierdza, że obie grupy parlamentarne, SPD i FDP, w Landtagu (parlamencie krajowym) nadal będą dążyć do realizacji swoich celów politycznych.

Socjaldemokraci Dolnej Saksonii wypowiadają się z przyczyn zasadniczych przeciwko „wielkiej koalicji" z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną (CDU). Przewodniczący frakcji SPD w Landtagu Dolnej Saksonii, Bernhard Kreibohm, w oświadczeniu złożonym w związku z wyborem polityka CDU, Ernsta Albrechta na premiera Dolnej Saksonii, powołując się raz jeszcze na uchwały organów kierowniczych SPD, które wykluczają zawarcie koalicji z chrześcijańskimi demokratami.

Kreibohm powiedział, że SPD obejmując rolę frakcji opozycyjnej w parlamencie krajowym, będzie prowadziła „ofensywną akcję polityczną". Uczynimy wszystko — oświadczył on — aby nieustannie przypominać rządowi CDU, że nie rozporządza większością parlamentarną w Landtagu Dolnej Saksonii.



Elżbieta Suhak przed surowym obliczem komisji w składzie: prorektor FUW d/s dydaktyki doc. dr Piotr Mytnik, doc. dr Franciszek Januszek (recenzent pracy) i doc. dr Wenancjusz Panek (promotor).

Fot. Z. Lenkiewicz

Pierwszy magister z Filii UW

Już w czerwcu br. Filię Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku opuści kilkudziesięciu magistrów, wykształconych całkowicie w murach tej uczelni. Aktualnie do obrony prac magisterskich przygotowuje się ponad siedemdziesięciu studentów: ok. 40 ze studiów stacjonarnych i 35 — kształcących się zaocznie. Będzie to pierwsza w historii uczelni grupa osób, które otrzymały całkowite wyższe wykształcenie w białostockiej Filii UW.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Filii UW swoiste preludium do tego ważnego faktu: obrona pierwszej w dziejach uczelni pracy magisterskiej. Przed komisją egzaminacyjną stanęła studentka piątego roku pedagogiki, ELŻBIETA SUHAK. Swą pracę, zatytułowaną „Kształtowanie się postaw społeczno-moralnych i światopoglądowych młodzieży Białostoczczyzny" pisała pod kierunkiem doc. dr Wenancjusza Panka.

Egzamin wypadł świetnie, czemu nie należy się dziwić: Elżbieta Suhak, obecnie magister pedagogiki, napisała pracę na celująco. Jej średnia ocen za cały okres studiów (bardzo dobry!) mówi sama za siebie. Uczestniczyła też przez kilka lat w pracach uczelnianego Koła Psychologów. Doświadczenie z tej działalności okazało się bardzo pomocne przy pisaniu pracy magisterskiej.

Założeniem uczelni jest, by głównym źródłem dopływu kadry naukowo-dydaktycznej byli jej najlepsi absolwenci, którzy dodatkowo przeszli przez studencki ruch naukowy. Ludzi tych Filia UW chce zatrzymać u siebie i, poprzez stworzenie im warunków do kontynuowania pracy naukowej, zyskać możliwie dużą grupę własnych samodzielnych pracowników naukowych. Z taką właśnie sugestią pozostania w Białymstoku wystąpiono do pani mgr E. Suhak. Propozycja została przyjęta z zadowoleniem.

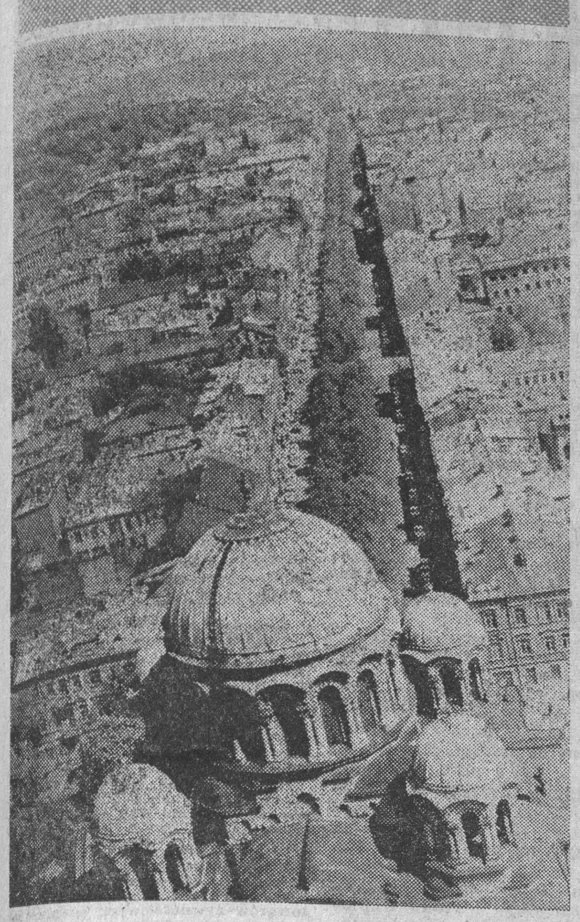
Wypada tylko życzyć Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, by jak najwięcej podobnie uzdolnionych i ambitnych absolwentów zasiliło jej kadrę naukowo-dydaktyczną. (mip)

Komunikat MO

W dniu 4.II.1976 r. w Białymstoku na ul. Raginisa w godz. 20 — 21.00 wydarzył się wypadek drogowy, w którym śmierć poniósł Zdzisław KOŁAK. Sprawca potrącenia zbiegł z miejsca wypadku.

Osoby, które były świadkami tego wypadku, proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Białymstoku, ul. Warszawska 15, blok 15, pokój 6, telefon 38-536 lub 38-646 w godzinach od 8 do 16.00.

z zagranicy



Pocztówka z Kowna, nadesłana nam przez gazetę „Tiesa". NA ZDJĘCIU: centrum miasta.

Drewniane miasto

(Korespondencja własna)

Franc Taurin, inżynier i budowniczy syberyjskiej elektrowni wodnej na Angarze, jest znanym radzieckim pisarzem. Spod jego pióra wyszła m. in. książka „Strome brzegi Bajkału", opowiadająca o losach Polaków, którzy po Powstaniu Styczniowym zostali zesłani na Syberię. Autor podejmuje mało znany u nas temat: powstanie polskie nad Bajkałem w roku 1866. Warto tę książkę przeczytać (ukazała się ona w roku ubiegłym w tłumaczeniu na język polski), także ze względu na znajomość syberyjskich realiów przez Taurina: nadbajkalskiej przyrody i starego drewnianego budownictwa. Tego budownictwa, które miałam okazję podziwiać w Irkucku.

Miasto to powstało w roku 1652 jako twierdza kozacka: leżało w ważnym strategicznie miejscu, na prawym brzegu Angary u ujścia Irkuta, u wrót Bajkału oraz drogi do Chin i Mongolii. Gdy w trzydzieści lat później przyznawano rozrosłemu już osiedlu prawa miejskie, stał tu jeden jedyny budynek murowany. Pozostałe wznoszono z drewna, z modrzewiowych i cedrowych bali, ciosanych w tajdze, okalającej Irkuck. Do dziś można oglądać te domy, stojące od XVII i XVIII wieku. Niektóre wrosły nieco w ziemię, ale trzymają się doskonale.

Tradycyjnie syberyjski dom to była mała twierdza, chroniąca przed dzikim zwierzem, zapewniająca wygodę mieszkańcom. Solidny dom z dobudowaną komorą, stajnia i obora, łaźnia, letnia kuchnia w podwórzu, ogród — a wszystko to otoczone szczelnym płotem z grubych kloców. Wejście stanowiła mała bramka z kołatką i potężna brama.

Taki jest schemat zagrody. Szczegóły są różne: ganki, podcienia, a przede wszystkim dziesiątki i setki drewnianych rzeźb, zdobiących domy. Koronkowe okapy i narożniki, ażurowe okiennice, obramowania okien i drzwi. Rozmaitość wzorów, pomysłowe rozwiązania. Można oglądać dom za domem i nie spotkać takiej samej rzeźbionej ozdoby.

Irkuck jest ponad półmilionowym miastem, ma szerokie nowoczesne ulice, skwery i parki, wielkie budowle. Ale tak jest w nowych dzielnicach, głównie na lewym brzegu Angary. Tu w starej części, w sercu Irkucka, ma być tak jak w początkach miasta. Modrzewiowe i cedrowe są nie tylko domy i ogrodzenia, także chodniki na wąskich i długich ulicach, w zaułkach na wzgórzu przechodzące w schodki z balustradami. Decyzją władz miejskich stary, drewniany Irkuck zamienia się w skansen.

ANIELA ŁABANOW

Z CAŁEGO ŚWIATA

▲ **NAJWIĘKSZYM NA ŚWIECIE** magazynem towarowym jest składnica amerykańskiej firmy Hallmark w stanie Missouri. Jej kubatura ustępuje jedynie kilku największym budynkom w USA. Codziennie przechodzi przez ten gigant około 10 milionów pozycji magazynowych; wszystkie operacje związane z odbiorem, bądź wysyłką towaru, a więc sortowanie, ważenie, liczenie itp. — są zautomatyzowane, a pracą całości kieruje skomplikowany system elektroniczno-komputerowy. Budowa magazynu kosztowała 20 mln dolarów.

▲ **W KRAJACH BENELUXU** (Belgia, Holandia, Luksemburg) sprzedano w ub. roku 15 tysięcy samochodów produkcji radzieckiej — prawie dwukrotnie więcej niż w roku 1974. Zbyt samochodów radzieckich prowadzi tam mieszana spółka handlowa „Scaldia-Wołga" z udziałem kapitału ZSRR i Belgii.

▲ **CZECHOSŁOWACKIE BIURO PODRÓŻY ČEDOK** planuje w bieżącym roku wysłanie do Polski 20 tysięcy turystów w zbiorowych turnusach wycieczkowo - wczasowych. Będzie to o 6 tys. więcej niż w roku ubiegłym. W Bułgarii biuro to uzyskało na rok 1976 ok. 26 tys. miejsc dla uczestników turystyki zorganizowanej, w Jugosławii — ponad 30 tysięcy, tyleż samo — w Rumunii; na Węgrzech — 35 tys., w NRD — 80 tys., w Związku Radzieckim — 100 tysięcy. Zbiorowe wycieczki organizowane będą przez ČEDOK również do krajów Europy Zachodniej, Afryki Północnej, na Środkowy Wschód, a także do USA, Kanady, Japonii i Australii.

▲ **W STOCZNI W GAŁACZU** spuszczono na wodę pierwszą rumuńską platformę wiertniczą do podmorskiej eksploatacji ropy naftowej. Jest to duże osiągnięcie konstruktorów i przemysłu maszynowego Rumunii; dotychczas platformy takie (ich wartość, zależnie od wydajności i głębokości wiercenia, waha się w granicach od kilku do kilkudziesięciu milionów dolarów za sztukę) produkują nieliczne wysoko rozwinięte kraje na świecie. Platforma rumuńska może przeprowadzać wiercenia do 6 tysięcy metrów przy 90-metrowej głębokości morza.

▲ **NAZWĘ „LOTOS"** nadano w Demokratycznej Republice Wietnamu uniwersalnemu traktorowi przeznaczonemu zarówno do uprawy pól ryżowych, jak i do celów transportowych. Traktor jest dziełem wietnamskich konstruktorów i fabryk tego kraju. Pierwsze seryjne „Lotosy" zdały dobrze egzamin w różnych warunkach terenowych.

▲ **SPOŻYCIE HERBATY W ZSRR** wzrosło z 24 dkg na 1 mieszkańca w roku 1970 do pół kilograma w roku ubiegłym. Oznacza to, że w całym Związku Radzieckim zużywa się obecnie ok. 130 tys. ton herbaty, głównie gruzińskiej i azerbejdżańskiej, a również krasnodarskiej z plantacji nad rzeką Kubań. Te ostatnie stanowią najbardziej na świecie wysunięty na północ rejon uprawy herbaty.

Ziemia — nasze dobro

KONKRETNY GOSPODARZ

Jeśli ktoś uważa, że osoby odpowiedzialne za gospodarkę rolną w woj. białostockim mają lekką pracę i spokojny żywot — jest w błędzie. Natomiast każdy, kto sądzi, że wszyscy ci ludzie posiwieli przedwcześnie lub stanie się to niebawem — ten przesadza, mocno przesadza. Malkontenci powtarzają w kółko, że są tu słabe gleby (trzecie miejsce w kraju, oczywiście, od końca tabeli) i że klimat nie sprzyja intensywnej produkcji. Optymiści odparowują takie argumenty zmierzające do usprawiedliwienia wszechobecnej niemożności, podając przykłady wcale nie z literatury fachowej ani z opowieści, ale z gospodarstw prosperujących na tych terenach.

Jedni rysują przyszłość w ciemnych barwach, a inni wprost przeciwnie — widzą pełne szanse powodzenia i praktyczne stosowanie hasła **„Każdy hektar musi rodzić"**. Między jednym a drugim stanowiskiem jest wiele wypadkowych, niuansów i subtelności, zjawisk i procesów, których nie można dokładnie przewidzieć i kontrolować. Ale — jak powiadają ludzie mający zdrowy rozsądek — na wszystko jest rada.

Fakt faktem, że PFZ w tym województwie jest stosunkowo pokaźny (około 45 tys. hektarów) i że w najbliższych 5 latach wzrośnie prawdopodobnie do **około 100 tys. hektarów.** W roku ubiegłym przyjęto na Skarb Państwa ponad 3,4 tys. gospodarstw liczących niemal 24 tys. hektarów. Pod tym względem Białostoczyzna bije rekordy krajowe. Wykorzystanie tych areałów jest więc problemem o dużym ciężarze gatunkowym oraz — co jeszcze ważniejsze — narastającym systematycznie i wymagającym elastycznych rozwiązań.

Program przedstawiony podczas spotkania działaczy i dziennikarzy w Narwi zawiera właśnie takie koncepcje. Bez uroczystych fanfar i bez żałobnych piszczałek mówi się o zjawiskach, które towarzyszą przemianom gospodarczo - społecznym nie tylko w tym rejonie, i nie tylko w naszym kraju, ale we wszystkich państwach prowadzących intensywną gospodarkę.

SPOJRZENIE NAUKOWCÓW

Doc. Karol MICHNA z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN przedstawia wyniki badań prowadzonych w tym województwie. Główne kryterium stanowi odsetek gospodarstw, które „wypadną" do 1990 roku.

REJON I. Zaliczono tu pięć gmin woj. białostockiego. W ciągu 15 lat na PFZ trafi około 5 proc. ziemi. Popyt na nią jest nadal tak duży, że nie będzie żadnych istotnych trudności z jej zagospodarowaniem. Oznacza to, że do roku 1990 „wypadnie" co 40 hektar, a właściwie zmieni on właściciela.

REJON II. Obszar 28 gmin. Gospodarstwa — z różnych powodów — przekażą od 5 do 10 proc. ziemi. Proces ten będzie występował w największym natężeniu — zdaniem naukowców — do roku 1980.

REJON III. Obejmuje on 12 gmin (w tym Narew). Tutaj rolnicy przekażą innym od 10 do 15 proc. ziemi. Na nowych gospodarzy będzie czekał co 11 hektar.

REJON IV. Proces ten ma przebiegać tu najintensywniej, bo co 8 hektar „wypadnie" z produkcji. PFZ będzie więc wzrastał w szybkim tempie, a ponieważ nie ma wielu amatorów na ziemię, muszą być zastosowane inne rozwiązania.

Mówiąc konkretnie: w pierwszym rejonie będzie do zagospodarowania obszar wynoszący 2 tys. hektarów, a w drugim — prawie 26 tys. (mało mniej w trzecim i czwartym rejonach). W roku 1980 PFZ ma obejmować co szósty hektar użytków rolnych województwa.

PROPOZYCJE DZIAŁACZY

Każdy przykład jest inny i w każdej gminie jest nieco inna sytuacja. Wiadomo, że w Krynkach powstał kombinat PGR. Do roku 1980 powiększy on swój stan posiadania o 4—5 tys. hektarów. Drugi PGR ma być powołany w rejonie Gródek — Michałowo. Znajdują się tutaj znaczne ilości dobrych użytków zielonych, a więc będą warunki do rozwijania hodowli bydła. W Zabłudowie, gdzie PFZ rośnie w bardzo szybkim tempie, zostaną stworzone warunki do przeniesienia tam Technikum Mechanizacji Rolnictwa i zlokalizowania tam Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego.

Inne możliwości istnieją w gminie Narew. Tutaj rolę gospodarza przejmie Wielozakładowe Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne. Z kolei w gminie Kleszczele zostanie nim SKR. Oczywiście — mniejsze areały będą do dyspozycji rolników indywidualnych, ale tych, którzy mają wiedzę, zamiłowania, środki produkcyjne i perspektywy racjonalnego wykorzystania ziemi. Liczy się przede wszystkim na gospodarstwa specjalistyczne (obecnie jest ich (746) oraz zespoły rolników (pracują 462). Generalna zasada: niech ziemia trafia w ręce młodych, zdolnych, ambitnych rolników.

Przy tych rozważaniach działacze robią małe zastrzeżenie: nie jest wcale pewne, że procesy demograficzne, odpływ siły roboczej ze wsi do miast, przejmowanie gospodarstw za rentę — że wszystko to wystąpi w takiej skali, o jakiej mówią naukowcy. Nie jest wcale wykluczone, że areał PFZ będzie powiększał się w tempie szybszym. Pewną przesłanką do takiego twierdzenia jest fakt, że w woj. białostockim jest 10 tys. gospodarstw, których właściciele mają przeszło 50 lat (brak tam następców). Wzięcie tego pod uwagę jest konieczne, aby można było wcześniej określić, kto jest potencjalnym kandydatem do zagospodarowania tej ziemi, jakie są konieczne nakłady, jakie środki techniczne mają być uwzględnione w rozdzielnikach.

I zaraz po tym słyszymy odważne postawienie sprawy: chcemy mieć optymalny program wykorzystania PFZ. Chodzi nie tylko o zagospodarowanie tych areałów, ale o intensywną produkcję. Rolnictwo w województwie — wbrew często głoszonym pesymistycznym prognozom — ma perspektywy dalszego rozwoju, ale będzie wymagało niemało sił i pieniędzy.

NIE STRACIĆ, LECZ ZYSKAĆ

Mówi się dużo o rezerwach. Gdzie ich szukać na wsi? Dosłownie wszędzie, ale przede wszystkim w gospodarstwach starszych rolników, którzy nie mają następców. Tam produkcja jest **około 30 proc. niższa od średniej wojewódzkiej.** Z każdych 100 hektarów dostarczają one 6—7 ton żywca mniej w porównaniu z gospodarstwami innymi. Mniej produkują, mniej sprzedają, nie partycypują w bilansie żywnościowym nawet w takim zakresie, który mógłby być uznany za przyzwoity.

Skala zróżnicowań jest ogromna. W gospodarstwach mających przeciętnie 7 hektarów produkt finalny wynosi — **w najsłabszych 17 tys. złotych, w najlepszych 162 tys. złotych** (mimo że wskaźnik bonitacyjny gleb jest identyczny). W grupie warsztatów rolnych mających od 10 do 15 hektarów najniższa wartość produkcji sięga **34 tys. złotych, najwyższa — 303 tys.** W jednych gospodarstwach proste rezerwy zostały już wykorzystane, w innych są one nadal bardzo duże. Tu i tam czynnikiem decydującym jest nie tyle jakość gleby, ile człowiek i stopień zainwestowania.

Jeżeli więc rolnik nie może — ze względu na wiek, a niekiedy zwykłe lenistwo i nonszalancję — rozwijać swego warsztatu pracy, to lepiej będzie i dla niego i dla społeczeństwa, gdy przekaże ziemię innym. Nawet przy — początkowo z konieczności — często ekstensywnym sposobie zagospodarowania otrzymamy z hektara więcej, niż dotychczas. Ponadto będą stworzone podstawy do stopniowej intensyfikacji produkcji i to takiej, na której nam najbardziej zależy. Wychodzimy z założenia, że ziemia — mimo, że stanowi własność prywatną — jest dobrem ogólnonarodowym i nie można na niej gospodarować według przysłowia „Wolność Tomku..." Swoboda wyboru specjalizacji — tak (popieramy takie inicjatywy), wegetacja byle dalej — nie, to jest sprzeczne z interesem państwa i obywatela.

I jeszcze jedna uwaga: łatwo operuje się setkami i tysiącami hektarów, a wszelkie plany są wynikiem koncepcyjnego myślenia. Jednakże zarysowujące się działania na szerszą skalę w zakresie wykorzystania ziemi, zmuszają już teraz do energicznych przedsięwzięć technicznych, socjalnych, kulturalnych, czyli tego wszystkiego co nazywa się „uzbrojeniem" wsi i gospodarki rolnej. Istnieje wszakże potrzeba stworzenia tu warunków podobnych jak w mieście, lub nawet konkurencyjnych, aby młodzi nie mieli większych dylematów, wybierali świadomie, z głębokim przekonaniem i pełnym zaangażowaniem.

Jest to zadanie bardzo pilne. Im szybciej spełnimy ten społeczny postulat, tym więcej optymizmu będzie w naszych rozważaniach o perspektywach białostockiego rolnictwa.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Zwycięzcy V Olimpiady Biologicznej

W eliminacjach okręgowych V Olimpiady Biologicznej wzięło udział 58 uczniów z liceów ogólnokształcących województw: **białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.** Niedawno odbyło się uroczyste ich zakończenie połączone z wręczeniem nagród najlepszym uczestnikom.

Jury wytypowało trzy uczennice do eliminacji ogólnopolskich, które odbędą się w kwietniu br. w Warszawie. Są to: **Hanna Ewa Godlewska** z LO II w Białymstoku, **Grażyna Słojewska** z LO w Kolnie oraz **Elżbieta Litwiejko** z LO II w Białymstoku. (CH)

Zasobna kasa zambrowskich włókniarzy

Istniejąca od wielu już lat **Pracownicza Kasa Zapomogowo - Pożyczkowa** przy **Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego** w **Zambrowie** dysponuje kwotą ponad 9,5 mln zł. Wkłady większości pracowników ZZPB kształtują się w granicach 3—6 tys. zł.

Ponadto kasa zapomogowo-pożyczkowa na książeczce PKO przechowuje 1,3 mln zł. Z odsetek jakie do tej sumy dopisuje PKO, przyznaje się zapomogi pracownikom zakładu potrzebującym pomocy finansowej.

W każdym miesiącu wypłacane są załodze pożyczki na sumę prawie 1 mln zł. (oles)

Sportowa inicjatywa

Pragnąc odpowiednio wykorzystać okres zimowy, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS i Oddział Oświaty Rolniczej w **Suwałkach** urządziły rozgrywki zespołowych gier sportowych w szkołach rolniczych i CRS o mistrzostwo woj. suwalskiego w roku szkolnym 1975/76. Rozgrywki przeprowadzane są systemem: każdy z każdym.

Mistrzowie otrzymają puchar, a trzy najlepsze zespoły dyplomy. (b-icz)

W Łomży powołano SITR

W **Łomży** powołany został zarząd Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa. Przewodniczącym został wybrany zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu UW — mgr inż. **Jan Jemiołkowski.** Stowarzyszenie zajmować się będzie m. in. popularyzacją i wdrażaniem postępu w rolnictwie, rozwojem gospodarstw specjalistycznych i prowadzeniem szkoleń służb rolnych.

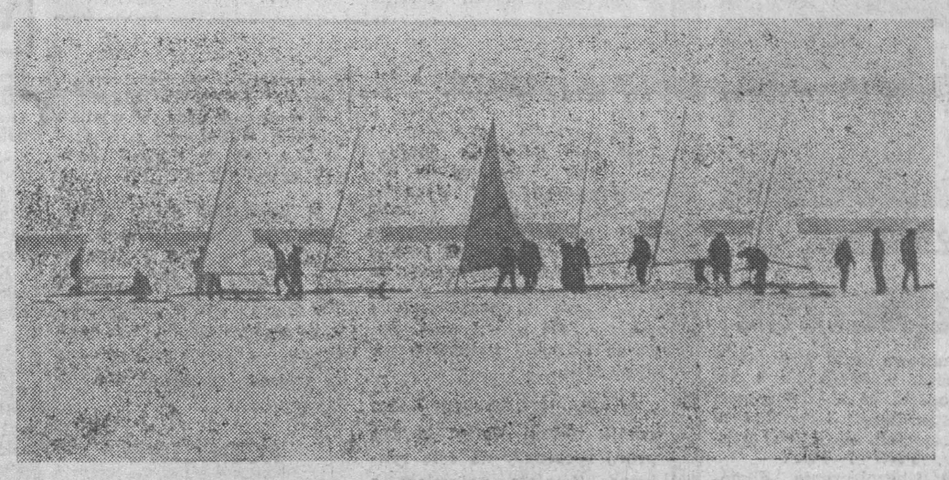
(nom)

Z wiatrem po lodzie

Z wiatrem w zawody! — Wstęp to wprawdzie efektowny, lecz niestety z gruntu fałszywy. Bo cóż to za zawody, gdy ślizg lodowy w dobrych warunkach z reguły mknie z prędkością większą od wiatru. Konstrukcja bojera jest prosta. Osadzone na płozach czółno, maszt i trójkątny żagiel. Wystarczy niewielki podmuch wiatru, by wszystko to razem zaczęło pędzić po lodzie z ogromną szybkością. Siedzący wewnątrz człowiek ma wówczas wrażenie lotu. Przygoda ta pociąga coraz więcej ludzi. Urzeka pęd i szybkość.

Zaraz po pierwszych mrozach oczy miłośników tego sportu w kraju i za granicą skierowane są na Giżycko. Mazury to kolebka bojerowego wyczynu. Jest tam doświadczona kadra zawodników i działaczy. W końcu stycznia odbyły się tu zawody bojerowe flotylli wschodniej. Stanowi ona jedną trzecią ilości lodowych ślizgów w kraju. Warunki były znakomite, pogoda na olimpijski medal, a startowało ponad 70 jednostek. Drużynowe zwyciężyli SZS AZS Olsztyn przed WPGR Mikołajki i SZS AZS Mrągowo. Natomiast mistrzostwa Polski juniorów i kobiet nie zakończyły się z powodu braku wiatru.

Za to 28 lutego rozpoczną się w Giżycku międzynarodowe mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn w różnych kategoriach. Udział swój potwierdziły już ekipy z ZSRR, Austrii, RFN, Holandii, NRD i Szwecji. Będzie to więc impreza na miarę mistrzostw Europy. (let)





Półtora tysiąca pęczków bociwiny, pietruszki i szczypiorku dziennie wysyła do warszawskich sklepów Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Mysiadle. Dodać do tego należy dwa tysiące goździków gerber, żonkili, tulipanów i frezji. Od pierwszych dni marca Mysiadło będzie dostarczało już ogórki i pomidory. W tym samym czasie dorośnie sałata, sadzona teraz w szklarniach. W sumie — kwiaty i warzywa, sprzedane w 1976 r na rynek osiągną wartość 82 mln zł.

Mysiadło powiększa powierzchnię upraw — w wyjątkowo szybkim tempie powstają nowe szklarnie na 6 ha ziemi przeznaczone w większej części pod warzywa. Gotowe już będą w końcu lutego, a po nich powstaną następne — na obszarze około 8 hektarów.

NA ZDJĘCIU: Alfreda Sobiecka i technik ogrodnictwa Jadwiga Andrzejewska (z prawej) w szklarni gerber.

CAF—Rosiak

Nad teczką z listami

W odpowiedzi na nasz nowy cykl publikacji pod hasłem „PERSPEKTYWY, ZADANIA, WARUNKI", do redakcji napływają listy Czytelników pragnących wyrazić swą obywatelską troskę o to, by nasze życie stawało się coraz lepsze i dostatniejsze.

Ton obywatelskiej troski o sprawy większej lub mniejszej wagi przewija się w listach naszych Czytelników nader często. Spróbujmy prześledzić niektóre z nich, a przekonamy się, że jest to **widzenie szerzej i wnikliwiej wszystkiego, co nas otacza. To — także szukanie, niejako na własną rękę, dróg wyjścia z kłopotu nie tylko własnego.** Piszą z myślą o sąsiadach swojej wsi, o załodze swojego zakładu pracy, o współmieszkańcach bloku czy dzielnicy, a tym samym — sygnalizują problem ogólnospołeczny.

MARNOTRAWSTWO RAZI...

...jeżeli w ten sposób Czytelnik decyduje się określić zjawisko obserwowane w miejscu pracy, oznacza to, że dla ogólniejszego dobra chciałby wpłynąć na likwidację — jego zdaniem — objawu co najmniej niegospodarności. Zwłaszcza, że o wykorzystywaniu wszelkich materiałów odpadowych, tzw. surowców wtórnych mówimy wciąż jako o rezerwie nie zawsze docenianej.

„Pracuję w Zakładach Płyt Wiórowych w Suwałkach — pisze nasz Czytelnik. — *Znaczne ilości odpadów drewnopochodnych (kora, drobne wióry, pył), z przyczyn technicznych, nie mogą już być wykorzystane do produkcji, wiec odpady te wywozi się na wysypisko i jako śmiecie spala. Zastanawiam się i chciałbym wiedzieć, czy z tego rodzaju odpadów nie można by uzyskać np. kompostu, który z pożytkiem byłby wykorzystany nawet i przez działkowiczów z naszego zakładu".*

Oczekujemy wzraz z Czytelnikiem, że znawcy zagadnienia wypowiedzą się w tej sprawie, a o swej ekspertyzie poinformują nie tylko redakcję, ale i zakład.

JAK NA ODLUDZIU...

...czują się mieszkańcy wsi **Żelazki**, gdzie autobus przestał dojeżdżać z powodu zasypanej śniegiem drogi.

„Czy nasz świat musi być zabity deskami? — pyta autor listu. — *Przecież w razie wypadku, nie dojedzie tu karetka pogotowia, a sami też bez autobusu nie możemy się stąd wydostać. Prosiliśmy dyrektora naszego PGR o pomoc w zorganizowaniu odśnieżania. Mogliby znaleźć się do tego ludzie, będzie sprzęt. To nie jest sprawa jednego człowieka, ale wszystkich, którzy tu mieszkają. Czy podobnie jest w innych odległych wsiach Suwalszczyzny? — Ludzie nie mogą czuć się odcięci od świata. Prosimy zainteresować się tym".*

List dotarł do nas późno i być może do dziś w Żelazkach i innych miejscowościach leżących z dala od głównych dróg sprawa przestała już być aktualna. Nie mniej list jest wymowny i zasługujący na odnotowanie.

W IMIENIU PASAŻERÓW

Z trasy Zawady — Ełk nadszedł list z kilkoma podpisami Czytelników wyraźnie zdenerwowanych kłopotami rzutującymi na jakość ich pracy zawodowej.

„Mówimy dużo o jakości i ilości pracy, o konkursie „Dobrej Roboty" (DORO), o należytym wykorzystaniu czasu na pracę zawodową. Ale jak w tym wszystkim pogodzić czas dojazdów do pracy z czasem na dobrą robotę? Nasza sytuacja nie jest pewnie przykładem odosobnionym, ale musimy o tym mówić wciąż, może tym samym trudny problem właściwego funkcjonowania naszej komunikacji zostanie wreszcie rozstrzygnięty".

Autorzy listu podają za przykład trasę **Zawady Ełckie — Ełk**, gdzie codziennie — bez względu na pogodę — autobus spóźnia się, a przez to dzień pracy skrócony jest dla wielu o godzinę lub dwie. Zdarza się też czekanie w wozie, póki kierowca nie usunie usterki technicznej.

„Chcielibyśmy uczestniczyć w konkursie „DORO", ale może najpierw przystąpiliby do takiego konkursu wszyscy mechanicy i kierowcy autobusów, którymi dojeżdżamy do pracy i z pracy".

Istotnie, nie jest to przykład odosobniony, bo temat niedomagań komunikacyjnych wciąż wraca w listach Czytelników. Zgadzamy się z autorką listownej wypowiedzi pt. „Troska o obywatela", nawiązującej do trudnej sytuacji PKS. **Elwira Kamińska z Kozińc** pisze m. in.:

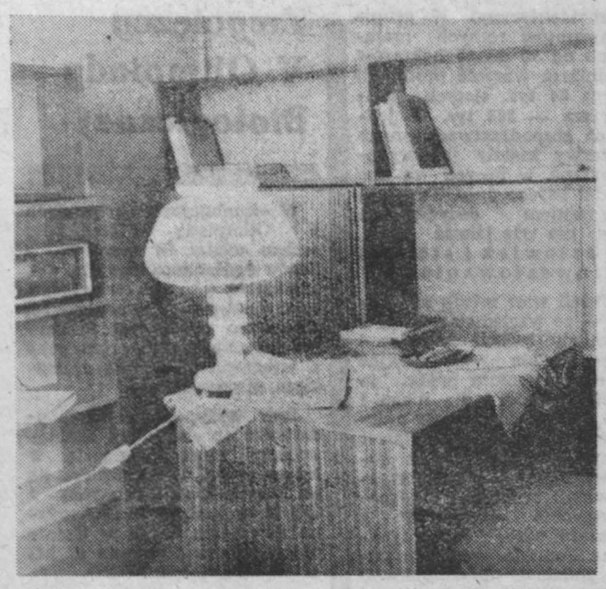
„Mam 10-letnie doświadczenia i obserwacje w podróżowaniu autobusem PKS (z biletem miesięcznym). Pomijam opóźnienia, zawieszanie linii, stan techniczny wozów, bo dla mnie jeszcze ważniejszą jest sprawa kwalifikacji kierowców. To powinni być doświadczeni specjaliści. Każdemu z nich powierza się codziennie życie wielu ludzi. A zachowanie się kierowców w wozie i na szosie (brawurowa jazda) wskazuje, że okres ich szkolenia jest za krótki, a może i niepełny. Czyżby plany przewozowe były ważniejsze od bezpieczeństwa pasażerów? Nie chciałabym urazić kierowców z dużym doświadczeniem i stażem, ale młodych, uprawiających na niedoskonałym sprzęcie kawalerską jazdę dla fantazji czy „sportu", wysadziłabym zza kierownicy.

Uważam też, że jest to sprawa ważniejsza niż plany. Nie wiem, czy nie słusznym byłby mój wniosek, aby obecne kontrole posiadania biletów przez pasażerów poszerzyć o: kontrole oświetlenia, stanu technicznego wozu, zawartości apteczki itp., a także o kontrolę „alkoholową" u kierowców dających powody do podejrzenia o stan niepełnej sprawności. Szybkość jazdy autobusem pasażerskim jest chyba ustalona, ale przestrzegania tego przepisu powinno się egzekwować przez służbę drogową MO. Proponuję też aby stale dojeżdżający na tej samej trasie pasażerowie, mogli stworzyć coś w rodzaju czynnika społecznego, występującego z uwagami i wnioskami do dyrekcji PKS w imieniu innych pasażerów. Tak przecież są kontrolowane placówki handlowe i usługowe, w których bezpośrednio nic nie zagraża życiu klientów. Dlaczego więc społecznych kontrolerów odpowiednio przeszkolonych nie można wprowadzić do autobusu".

Należy sądzić, iż treść listu i wnioski naszej Czytelniczki podyktowane również obywatelską troską, spotkają się ze zrozumieniem ludzi odpowiedzialnych za właściwe funkcjonowanie w przedsiębiorstwie PKS.

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA

Z obywatelską troską



Zestaw meblowy do „kącika nauki". Fot. A. Sokólski

Meble dla wszystkich

Do pierwszego półrocza 1975 roku zaopatrzeniem woj. białostockiego zajmowało się Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami. W związku z nowym podziałem administracyjnym kraju zmieniono jego nazwę na Przedsiębiorstwo Handlu Meblami, obejmujące obecnie zasięgiem swego działania województwa: białostockie, łomżyńskie i ostrołęckie.

Plan sprzedaży mebli w roku ubiegłym opiewał na sumę 452 mln zł; zaś wartość usług transportowych i przemysłowych, świadczonych na rzecz ludności miała wynieść ponad 3 mln zł. Plan obrotu towarowego na rok 1975 został wykonany w 111,9 proc.

Plan PHM na rok bieżący wynosi 609 mln zł, czyli jest o 20 proc. wyższy niż w roku 1975. Za usługi transportowe i przemysłowe dla ludności do kasy przedsiębiorstwa wpłynie w tym roku ponad 4 mln zł. Zadania te są wysokie i trudne do realizacji, przede wszystkim ze względu na niewielką powierzchnię magazynową — 69 magazynów PHM ma 4 tys. m kwadr. powierzchni.

Podobnie jak w roku ubiegłym PHM czyni starania o uzyskanie większych ilości towaru. Należy się jednak spodziewać, że planowe zadania tego roku zostaną przez Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Białymstoku pomyślnie zrealizowane. (mip)



Ważne dla zmotoryzowanych

Zasady ubezpieczeń

Jak już informowaliśmy, z początkiem października ub.r., wprowadzono nowe zasady ubezpieczeń komunikacyjnych.

Otóż odpowiedzialność z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń następstw nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej i auto-casco obejmuje wypadki w czasie kierowania pojazdem, służącym do celów niezarobkowych przez osobę wymienioną w dowodzie rejestracyjnym oraz rozciągają się na małżonka i inne osoby bliskie jeśli pozostają na utrzymaniu (niepracującą lub o zarobkach nie przekraczających 1200 zł na osobę) i wspólnie zamieszkałe.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ograniczony został krąg osób przewożonych pojazdem samochodowym. Świadczenia przysługują tylko posiadaczowi pojazdu, jego małżonkowi oraz innym osobom bliskim, jeśli pozostają na jego utrzymaniu.

Każda osoba, której powierza się kierowanie samochodem lub motocyklem, a nie jest małżonkiem posiadacza pojazdu wymienionego w dowodzie rejestracyjnym lub osobą bliską będącą na utrzymaniu, powinna mieć zawarte dodatkowe ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej i auto-casco w celu zapewnienia świadczeń w razie wypadku. Istnieją dwie formy:

● Ubezpieczenia krótkoterminowe przez wykupienie kuponu ważnego na 3 dni za opłatą 50 zł, dostępnego w sprzedaży w urzędach pocztowych, oddziałach banków, PKO i PZU.

● Ubezpieczenia długoterminowe mogą być zawarte na różne okresy ustalane przez zainteresowanego np.: na jeden miesiąc składka wynosi 200 zł, za kwartał składka — 400 zł, każdy dalszy miesiąc 100 zł, (na cały rok składka wynosi 1000 zł dla wszystkich samochodów produkcji krajowej i krajów RWPG).

Możliwe jest również ubezpieczenie pasażerów od następstw nieszczęśliwych wypadków, kiedy nie są oni objęci odpowiedzialnością w ramach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych. Istnieją dwie formy takich ubezpieczeń:

■ Krótkoterminowe — przez wykupienie kuponu ubezpieczeniowego ważnego jeden dzień za opłatą składki wysokości 20 zł lub na trzy dni za 50 zł.

■ Długoterminowe — dla osób nieobjętych ubezpieczeniem komunikacyjnym, jak i tych, którzy są objęci (posiadacze współmałżonek i osoby będące na utrzymaniu) ochroną ubezpieczeniową, a chcąc zapewnić znacznie wyższe świadczenia w razie zaistnienia wypadku.

Ubezpieczenie zawiera się na dowolne sumy świadczeń — maksymalnie 50000 złotych w razie śmierci, a 100000 zł w razie trwałego inwalidztwa. (jag)



— Na co pan się uskarża?
— Na dyrektora, panie doktorze.

DIKOBRAZ (CSRS)

Komunikaty WUS w Białymstoku i Łomży

Wykonanie zadań gospodarczych 1975 r.

Województwo białostockie

PRZEMYSŁ

Sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług w przemyśle uspołecznionym w 1975 roku osiągnęła wartość ponad 29,9 miliardów złotych i była większa o 15,3 proc. niż w r. 1974. Wartość sprzedaży wyrobów z przeznaczeniem na cele rynkowe wyniosła ponad 13,6 miliardów zł, osiągając 19,0 proc. wzrostu w porównaniu do roku poprzedniego.

Roczne zadania planowe w zakresie sprzedaży zostały zrealizowane w przemyśle uspołecznionym w 103,5 proc., zaś wartość produkcji ponadplanowej wyniosła ponad 1 miliard złotych.

Sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług realizowana w ramach dodatkowych zadań podjętych w odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR oraz zobowiązań przedzjazdowych w 1975 roku w przemyśle uspołecznionym osiągnęła wartość 888,5 mln zł, co w stosunku do zadeklarowanych rocznych zobowiązań stanowi 143,2 proc. wykonania.

Przeciętne zatrudnienie (bez uczniów i zatrudnionych przy pracy nakładczej) w przemyśle uspołecznionym wyniosła 63.970 osób. W porównaniu do 1974 roku zatrudnienie ogółem wzrosło o 1.537 osób, tj. o 2,5 proc.

Przyrost sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług w przemyśle uspołecznionym w 16,2 proc. był wynikiem wzrostu zatrudnienia, a pozostałe 83,8 proc. uzyskano w wyniku wzrostu wydajności pracy.

Wydajność pracy (mierzona wartością sprzedaży) przypadająca na 1 zatrudnionego w przemyśle uspołecznionym wyniosła 463,0 tys. zł, przewyższając wydajność pracy roku ubiegłego o 12,6 proc.

Przeciętna płaca miesięczna netto przypadająca na 1 zatrudnionego wyniosła 3.139 złotych, co w stosunku do roku 1974 stanowi wzrost o 12,4 proc.

ROLNICTWO

Aktualna powierzchnia gruntów województwa białostockiego wynosi 1005,3 tys. ha. Ogólna powierzchnia użytków rolnych w 1975 roku zajmowała obszar 627,2 tys. ha i w porównaniu do 1974 roku uległa zwiększeniu o 0,1 proc., w tym powierzchnia gruntów ornych zwiększyła się o 0,1 proc. oraz łąk trwałych o 2,1 proc. Zmniejszyła się natomiast powierzchnia sadów o 2,5 proc. oraz pastwisk o 2,2 proc. Zmalała również powierzchnia pozostałych gruntów i nieużytków (o 2,8 proc), natomiast zwiększyła się powierzchnia lasów (o 0,6 proc.).

W roku ubiegłym ogólny areał zasiewów wynosił 419,9 tys. ha i w stosunku do 1974 roku uległ zmniejszeniu o 0,5 proc., w tym powierzchnia upraw 4 zbóż zmalała o 2,9 proc. Wzrosła natomiast powierzchnia upraw zbóż jarych: pszenicy o 36,4 proc., jęczmienia o 14,7 proc., owsa o 7,8 proc. oraz mieszanek zbożowych o 43,7 proc.

Niesprzyjające warunki atmosferyczne panujące w czasie siewu i wegetacji zbóż spowodowały, iż plony ziarna upraw zbożowych w 1975 roku były niskie i wyniosły przeciętnie dla 4 zbóż (łącznie z mieszankami zbożowymi) 18,4 q z ha, tj. o 6,0 q z ha (24,6 proc.) niższe niż w roku poprzednim. Natomiast plony ziemniaków osiągnęliśmy najwyższe w kraju po województwie łomżyńskim — szacuje się je na 211 q z ha, co w stosunku do roku 1974 daje wzrost o 49 q z ha (o 30,0 proc.). Plony buraków cukrowych wynoszą 278 q z ha i są wyższe w stosunku do roku poprzedniego o 102 q z ha (wzrost o 58,0 proc.). Również uzyskano wyższe plony siana łąkowego, mianowicie o 2,2 q z ha (o 4,0 proc.) i wyniosły ogółem dla wszystkich pokosów łącznie 57,0 q z ha.

Założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1975 rok w zakresie plonów głównych ziemiopłodów zostały zrealizowane: dla 4 zbóż (łącznie z mieszankami zbożowymi) w 77,3 proc., ziemniaków w 108,2 proc., buraków cukrowych w 83,0 proc. i siana łąkowego w 87,7 proc.

Zbiory 4 zbóż (z mieszankami na ziarno) szacuje się na 479,0 tys. ton, tj. o 153,0 tys. ton (24,2 proc.) niższe niż w r. 1974. Zbiory ziemniaków liczą około 1738,2 tys. ton i są wyższe w porównaniu ze zbiorami uzyskanymi w roku poprzednim o 345,9 tys. ton (wzrost o 24,8 proc.). Zbiory buraków cukrowych wyniosły 130,7 tys. ton, tj. o 63,1 tys. ton (93,3 proc.) wyższe niż w roku 1974.

Zbiory siana łąkowego ogółem szacuje się na 584,4 tys. ton i są one wyższe w porównaniu z rokiem poprzednim o 20,6 tys. ton (3,7 proc.).

Rok 1975 nie był zbyt pomyślny dla produkcji zwierzęcej. Według stanu z czerwca 1975 roku pogłowie bydła wynosiło 845,0 tys. sztuk, w tym krów — 173,5 tys. sztuk i w porównaniu do czerwca ubiegłego roku pogłowie bydła wzrosło o 2,8 proc., a krów zmalało o 0,1 proc.

W porównaniu ze spisem czerwcowym 1974 roku nastąpił wzrost pogłowia jałówek, cieląt i byczków (poniżej 6 miesięcy) o 4,7 proc., byczków (od 6 miesięcy do 1 roku) o 28,9 proc., buhajów, bukatów, wołców i opasów (jednorocznych i starszych) o 18,4 proc. i jałówek (jednorocznych i starszych) o 5,0 proc. Zmalała natomiast liczba jałówek (od 6 miesiący do 1 roku nieukończonego) o 4,2 proc. i krów o 0,1 proc. Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy w zakresie chowu bydła został wykonany w 98,0 proc.

Pogłowie trzody chlewnej w 1975 roku wynosiło 567,5 tys. szt. i ukształtowało się na niższym poziomie niż w czerwcu 1974 roku. W całym rolnictwie nastąpił spadek pogłowia o 9,1 proc. W strukturze stada trzody chlewnej nastąpiły niekorzystne zmiany: znaczny spadek w pogłowiu wszystkich grup wiekowych, z tego najgłębszy w pogłowiu loch nieprośnych (o 18,9 proc.).

Zadania planowe w hodowli trzody chlewnej zostały wykonane w 90,4 proc.

Od kilku lat obserwuje się spadek pogłowia owiec i koni. Stan owiec w czerwcu 1975 roku wynosił 136,7 tys. sztuk i w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku zmniejszył się o 2,2 proc.; liczba koni zaś w omawianym okresie wynosiła 79,2 tys. szt., i uległa zmniejszeniu o 4,8 proc. NPS-G w zakresie chowu owiec został wykonany w 88,8 proc.

Obsada bydła na 100 ha użytków rolnych wynosiła 55 szt. i była wyższa o 1,4 szt. od 1974 roku, a trzody chlewnej wynosiła 90,5 szt. i była niższa o 9,1 szt. w porównaniu do roku ubiegłego.

Obsada owiec i koni liczyła odpowiednio 21,8 szt. i 12,6 szt. na 100 ha użytków rolnych i zmniejszyła się odpowiednio o 0,5 i 0,7 w stosunku do 1974 roku.

Ze zbiorów 1975 roku w okresie pierwszego półrocza roku gospodarczego 1975/76 skupiono 38,6 tys. ton 4 zbóż (bez ziarna siewnego). Ze względu na obniżone zbiory — skup 4 zbóż w 1975 roku był niższy aniżeli w 1974 roku o 41,4 proc.

Skup żywca rzeźnego w 1975 roku osiągnął poziom 76,3 tys. ton i mimo wzrostu skupu żywca drobiowego, baraniego i końskiego wykazał tendencję spadkową w porównaniu do poprzedniego roku o 14,9 proc. Obniżenie skupu żywca ogółem nastąpiło na skutek zmniejszonej podaży żywca wieprzowego aż o 24,2 proc. Skup żywca wołowego utrzymał się na poziomie z 1974 roku.

Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy skupu żywca rzeźnego został zrealizowany w 90,8 proc.

Mleka skupiono w 1975 roku 229,9 mln litrów, tj. więcej niż w 1974 roku o 2,6 proc., a NPSG w zakresie skupu mleka wykonano w 98,8 proc.

Skup jaj w 1975 roku liczył 97,1 mln sztuk i przekroczył skup z poprzedniego roku o 1,6 proc.

W roku gospodarczym 1974/75, czyli pod zbiory 1975 roku rolnictwo województwa zużyło 73,9 tys. ton nawozów sztucznych w czystym składniku, z tego nawozów azotowych 21,0 tys. ton, fosforowych 18,6 tys. ton i potasowych 34,3 tys. ton. Zużycie nawozów sztucznych wzrosło o 4,1 proc. Zastosowanie nawozów sztucznych na 1 ha użytków rolnych w 1975 roku wyniosło 117,9 kg, wobec 113,4 kg w 1974 roku.

W 1975 roku WZGS „Samopomoc Chłopska" dokonał sprzedaży rolnikom naszego województwa 91,9 tys. ton przemysłowych pasz treściwych, tj. mniej o 0,6 proc., aniżeli w 1974 roku.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Według wstępnych danych nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej w roku 1975 wyniosły około 5.120,0 mln zł, tj. 1,2 proc. więcej niż w roku 1974. W 1975 roku oddano do użytku (bez jednostek rolniczych) 3.383 mieszkań z 12.493 izbami; w tym w budownictwie rad narodowych — 458 mieszkań (izb — 1.683); spółdzielczym — 2.390 mieszkań (8.940 izb) i zakładów pracy — 535 mieszkań (1.870 izb).

Wartość produkcji podstawowej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano - montażowych wyniosła w 1975 roku 3.206,2 mln zł, co oznacza wykonanie założeń planu rocznego w 101,2 proc. Zadania produkcyjne wykonano przy przeciętnym zatrudnieniu (bez uczniów) 16,0 tys. osób, czyli wyższym niż przewidywał plan o 0,2 proc. Wydajność pracy mierzona wartością produkcji podstawowej (budowlano-montażowej) na 1 zatrudnionego zamknęła się w 1975 roku kwotą 200.376 zł. W porównaniu z rokiem 1974 osiągnięto wzrost — produkcji podstawowej o 19,9 proc., zatrudnienia — 5,8 proc. i wydajności mierzonej wartością produkcji podstawowej na 1 zatrudnionego 13,4 proc.

TRANSPORT

Taborem samochodowym Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w 1975 roku przewieziono 31.049 tys. pasażerów i 2.297 tys. ton ładunków. Zadania planowe w tym zakresie zostały w pełni wykonane. W porównaniu z rokiem 1974 przewozy pasażerów wzrosły o 4,1 proc., zaś przewozy ładunków o 12,2 proc. Łączna wartość wpływów za wykonane przewozy i usługi wyniosła 373,3 mln zł, co oznacza wzrost wpływów w porównaniu z rokiem 1974 o 9,6 proc.

HANDEL WEWNĘTRZNY

W 1975 roku sprzedaż detaliczna towarów kształtowała się pod wpływem wysokich dochodów ludności. Wypłaty z tytułu wynagrodzeń za pracę wzrosły o 14,4 proc. i za skup produktów rolnych o 1,2 proc. w stosunku do roku 1974.

Mimo dalszej znacznej poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe i nieżywnościowe nadal występowały trudności w zaspokojeniu rosnącego popytu na mięso i przetwory mięsne. Z artykułów nieżywnościowych popyt przewyższał podaż artykułów świadczących o zapotrzebowaniu ludności na towary o wysokim standardzie jakościowym, wysokiej technice i nowoczesnym wzornictwie a między innymi: samochodów osobowych, pralek automatycznych, telewizorów do odbioru programów kolorowych, mebli itp.

Sprzedaż detaliczna towarów przez jednostki gospodarki uspołecznionej w 1975 roku zamknęła się kwotą ponad 13 miliardów zł i w stosunku do 1974 roku wzrosła o 16,2 proc.

Wzrost sprzedaży przedsiębiorstw handlu detalicznego wynosił 1.552,2 mln zł (tj. 16,3 proc.) przy czym dynamika sprzedaży towarów żywnościowych była niższa niż towarów nieżywnościowych i wynosiła odpowiednio 113,6 proc. i 118,1 proc.

Przedsiębiorstwa handlu miejskiego uzyskały wyższą dynamikę sprzedaży (118,3 proc.) niż handlu wiejskiego CRS (113,0 proc.). Udział towarów żywnościowych w sprzedaży towarów ogółem w 1975 roku stanowił 39,4 proc. podczas gdy w 1974 roku był wyższy i wynosił 40,3 proc.

Sprzedaż w przedsiębiorstwach gastronomicznych w 1975 roku zwiększyła się w porównaniu z 1974 rokiem o 80,4 mln złotych, tj. o 13,7 proc.

Zadania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w zakresie detalicznej sprzedaży towarów przez jednostki gospodarki uspołecznionej w 1975 roku zostały wykonane w 102,2 proc. Przedsiębiorstwa handlu detalicznego zadania NPSG przekroczyły o 2,5 proc. a przedsiębiorstwa gastronomiczne o 2,9 proc.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca wartość sprzedaży detalicznej uzyskana przez jednostki gospodarki uspołecznionej wzrosła z 18.301 zł w 1974 roku do 21.101 zł w 1975 roku, tj. o 15,3 proc.

Województwo łomżyńskie

PRZEMYSŁ

Produkcję przemysłową roku ubiegłego charakteryzowała wysoka dynamika. Sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług przedsiębiorstw posiadających siedziby zarządów na terenie województwa łomżyńskiego osiągnęła wartość 5.353 mln zł i wzrosła w porównaniu z rokiem 1974 o 35,4 proc. Zadania planowe wykonano w 100,9 proc.

W roku 1975 wystąpił szczególnie wysoki wzrost (o 62,0 proc.) sprzedaży na cele rynkowe. Zmalała natomiast o 1,9 proc. sprzedaż wyrobów na eksport.

Z ogólnej wartości sprzedaży, na cele rynkowe przypadło 38,6 proc., natomiast na eksport 5,9 proc. W porównaniu z rokiem 1974 udział sprzedaży na cele rynkowe w sprzedaży ogółem zwiększył się o 6,3 proc.

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym wzrosło w porównaniu z 1974 rokiem o 8,9 proc. czyli o 965 osób. Wzrost ten był wyższy od zakładanego w planie o 0,1 proc.

Przeciętna miesięczna płaca netto wyniosła 2958 złotych i była wyższa w porównaniu z rokiem 1974 o 10,9 proc. (o 291 złotych). Znacznie, bo o 24,5 proc. wzrosła wydajność pracy mierzona wartością sprzedaży przypadającą na 1 zatrudnionego w przemyśle uspołecznionym. Przyrost sprzedaży osiągnięty został w 75,0 proc. w wyniku wzrostu wydajności pracy i w 25,0 proc. w wyniku wzrostu zatrudnienia.

W roku 1975 załogi przedsiębiorstw przemysłowych w odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR i dla uczczenia VII Zjazdu PZPR podjęły dodatkową produkcję wartości 87.590 tys. złotych. Produkcja ta została zrealizowana w 110,3 proc.

ROLNICTWO

Rok 1975 był niezbyt korzystny dla rolnictwa. Spis czerwcowy 1975 roku wykazał zmniejszenie się w porównaniu z 1974 rokiem powierzchni użytków rolnych (o 1,1 proc.) oraz lasów (o 0,4 proc.), a wzrost pozostałych gruntów i nieużytków (o 7,9 proc.).

W powierzchni zasiewów ważniejszych upraw zanotowano następujące zmiany: spadek areału zbóż o 1,6 proc., w tym pszenicy o 20,7 proc. (przy wzroście powierzchni upraw jęczmienia o 13,5 proc.), spadek areału ziemniaków o 5,5 proc. i warzyw o 1,9 proc., a wzrost powierzchni upraw przemysłowych o 6,4 proc., w tym buraków cukrowych o 16,2 proc. i rzepaku o 36,2 proc.

Pogłowie bydła we wszystkich sektorach gospodarki rolnej wzrosło o 4.585 szt. w tym krów o 488 szt. Zmniejszeniu natomiast uległo pogłowie trzody chlewnej o 8,1 proc. (w tym macior o 11,9 proc.), owiec o 3,8 proc. i koni o 3,4 proc.

Plony głównych ziemiopłodów ukształtowały się następująco: 4 zboża łącznie z mieszankami — 21,5 q/ha (spadek o 17,3 proc.) w tym pszenicy 22,2 q/ha (spadek o 20,7 proc.), żyta 21,5 q/ha (spadek o 10,4 proc.), jęczmienia 22,6 q/ha (spadek o 22,6 proc.), owsa 20,1 q/ha (spadek o 24,7 proc.) oraz ziemniaków 221 q/ha (wzrost o 46,4 proc.) i buraków cukrowych 285 q/ha (wzrost o 69,6 proc.).

Skup 4 zbóż (bez ziarna siewnego) w pierwszej połowie roku gospodarczego 1975—1976 wyniósł 27,6 tys. ton i był niższy o 44,9 proc. niż w roku poprzednim.

W roku 1975 skupiono ogółem 66,1 tys. ton żywca rzeźnego, co w porównaniu do roku 1974 oznacza spadek o 14,4 proc. Spadek w skupie żywca rzeźnego ogółem wystąpił głównie na skutek zmniejszenia się o 19,7 proc. skupu żywca wieprzowego. Zmniejszeniu uległ także skup cieląt (o 46,9 proc.) i drobiu (o 16,9 proc.). Natomiast tendencje wzrostowe wystąpiły w skupie bydła (o 8,6 proc.) i koni rzeźnych (o 18,3 proc.).

W 1975 r. dostawy mleka do punktów skupu wyniosły 188,1 mln l. i zwiększyły się w stosunku do poprzedniego roku o 1,9 proc. Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy na odcinku skupu mleka w 1975 r. został wykonany w 92,6 proc.

W minionym roku skupiono 67,7 mln szt. jaj, czyli o 5,5 proc. mniej niż w roku poprzednim.

W 1975 roku jednostki handlowe CRS „Samopomoc Chłopska" dokonały sprzedaży dla rolników województwa łomżyńskiego 77,0 tys. ton pasz treściwych, co oznacza wzrost w stosunku do roku poprzedniego o 11,4 proc.

Sprzedaż nawozów sztucznych pod zbiory 1976 roku w okresie od lipca do grudnia roku 1975 wyniosła 108,9 tys. ton i w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego zwiększyła się o 5,6 proc., z czego nawozów azotowych sprzedano więcej o 2,8 proc., potasowych o 18,6 proc., nawozów złożonych o 95,5 proc., natomiast zmniejszyła się sprzedaż nawozów fosforowych o 15,4 proc. i wapna o 9,1 proc.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Według wstępnych danych w gospodarce uspołecznionej na terenie województwa łomżyńskiego w 1975 r. poniesiono nakłady w wysokości 1698,2 mln zł. Plan roczny wykonano w 93,9 proc.

W ciągu roku przekazano do użytku między innymi: poligon OWT w Łomży o zdolności produkcyjnej 288 izb rocznie, wytwórnię wód gazowanych w Ciechanowcu, restauracje w Wysokiem Mazowieckiem i w Koźle k/Kolna, piekarnie w Piątnicy i w Zarębach Kościelnych, 10 pawilonów handlowych, przedszkola w Kolnie i Zambrowie, ośrodki zdrowia w Zawadach, Przytułach i Lachowie oraz ambulatorium przy Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew".

W roku 1975 uspołecznione przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały produkcję podstawową wartości 370,2 mln złotych. W stosunku do roku 1974 produkcja budowlano - montażowa zwiększyła się o 17,7 proc. Roczne zadania planowe w tym zakresie nie zostały jednak w pełni wykonane. Niedobór wyniósł 3,3 mln złotych tj. 0,9 proc. Natomiast roczny plan obrotu globalnego został wykonany w 102,1 proc.

Przeciętne zatrudnienie robotników w produkcji podstawowej wyniosło 1085 osób i było niższe zarówno w stosunku do planu (o 76 osób, tj. 6,5 proc.) jak i do roku 1974 (o 33 osoby, tj. 3,0 proc.).

Wartość produkcji budowlano-montażowej przypadająca na 1 robotnika wyniosła 341185 złotych i wzrosła o 21,3 proc. w porównaniu z rokiem 1974.

Przedsiębiorstwa budowlano - montażowe osiągnęły w roku 1975 korzystny układ podstawowych relacji ekonomicznych. Wydajność pracy wzrosła w stosunku do roku 1974 w stopniu wyższym niż przeciętne płace (o 7,6 proc.), a cały przyrost obrotu globalnego osiągnięto dzięki wzrostowi wydajności pracy.

TRANSPORT

Taborem Państwowej Komunikacji Samochodowej województwa łomżyńskiego w ciągu roku 1975 przewieziono 1098,9 tys. ton ładunków, tj. o 5,5 proc. więcej niż w roku poprzednim.

Przewozy pasażerów zwiększyły się w stopniu wyższym, bo o 6,9 proc. (o 1041 tys. osób).

Roczny plan przewozów i usług w ujęciu wartościowym Przedsiębiorstwo PKS wykonało z nadwyżką wynoszącą 11,1 mln złotych, tj. 6,4 proc.

HANDEL WEWNĘTRZNY

Obroty handlu wewnętrznego charakteryzowały się stosunkowo wysoką dynamiką. Sprzedaż detaliczna towarów dokonana przez jednostki gospodarki uspołecznionej w 1975 roku wyniosła 4.838,9 mln złotych w cenach bieżących, co stanowi 101,6 proc. wykonania rocznych zadań NPSG oraz wzrost obrotów w stosunku do roku 1974 o 13,3 proc.

W uspołecznionym miejskim handlu detalicznym sprzedaż towarów osiągnęła wartość 1.999,0 mln złotych w cenach bieżących, co stanowi 103,6 proc. wykonania rocznych zadań NPSG oraz wzrost obrotów w stosunku do roku poprzedniego o 16,5 proc.

Wartość sprzedaży towarów żywnościowych stanowiła 33,9 proc. wartości sprzedaży towarów ogółem.

W roku 1975 zanotowano znaczną intensyfikację sprzedaży towarów żywnościowych w handlu wiejskim, świadczącą o zmniejszeniu się udziału samozaopatrzenia w konsumpcji ludności wiejskiej.

Spośród towarów nieżywnościowych nie w pełni zaspokojono popyt między innymi na meble, pralki automatyczne, wirówki do bielizny, lodówki.

Sprzedaż w uspołecznionych zakładach gastronomicznych w roku 1975 wyniosła 279,7 mln złotych, co stanowi 102,6 proc. zrealizowanych zadań rocznych NPSG. Dynamika sprzedaży w stosunku do roku 1974 wyniosła 218,2 proc.

Komunikaty wojewódzkich urzędów statystycznych w Białymstoku i Łomży publikujemy w wersji skróconej. Natomiast analogicznego komunikatu WUS w Suwałkach Redakcja nie otrzymała.

Pomyślny rok przemysłu — trudny rolnictwa

Komunikaty wojewódzkich urzędów statystycznych w Białymstoku i Łomży są ogólnym podsumowaniem wyników pracy mieszkańców tych województw. Z lektury przedstawionych dokumentów wynikają określone wnioski dotyczące oceny roku minionego jak również zadań na przyszłość. Warto również niektóre liczby porównać z danymi dla całego kraju.

PO PIERWSZE — tak jak i w latach poprzednich, w roku 1975 w przemyśle województwa białostockiego i łomżyńskiego notujemy wyższą dynamikę rozwoju niż w kraju. W białostockim wynosiła ona 15,3 proc., w łomżyńskim aż 35,4 proc.; natomiast w kraju — 12,3 proc. Możemy zatem stwierdzić, iż wkład białostockiego i łomżyńskiego przemysłu do ogólnonarodowego dorobku zwiększa się systematycznie.

PO DRUGIE — nadal jednak relacje ekonomiczne w przemyśle dwóch województw kształtują się mniej korzystnie niż w całym kraju. Udział wzrostu wydajności pracy w przyroście produkcji w województwie białostockim wynosił — 83,8 proc., w łomżyńskim — 75 proc., zaś średnio w kraju — 87,8 proc.

PO TRZECIE — w rolnictwie zanotowaliśmy znaczny spadek plonów. Plony 4 zbóż w woj. białostockim były niższe w roku ubiegłym, w stosunku do roku 1974 o 24,6 proc., w łomżyńskim — o 17,3 proc.; natomiast średnio w kraju zmniejszyły się one o 12 proc.

PO CZWARTE — słabe zbiory okopowych i siana w roku 1974 negatywnie odbiły się na hodowli, a szczególnie na hodowli trzody chlewnej. Wyniki spisu czerwcowego w roku ubiegłym wykazały zmniejszenie pogłowia trzody o 9,1 proc. w województwie białostockim, o 8,1 proc. w łomżyńskim, zaś dla całego kraju wskaźnik ten wynosił tylko 0,9 proc. Zmniejszył się więc skup żywca rzeźnego i w konsekwencji nie wykonano w tym zakresie zadań rocznych.

PO PIĄTE — znacznie wzrosły przeciętne płace w obu województwach oraz sprzedaż w handlu; chociaż podaż wielu artykułów była mniejsza niż popyt. Zarysowały się również pozytywne tendencje zmian struktury zakupów. Sprzedaż artykułów żywnościowych rosła wolniej niż towarów przemysłowych; w konsekwencji udział żywności w ogólnych zakupach nieznacznie zmniejszył się.

Przemysł, budownictwo oraz — pomimo wielu kłopotów — transport samochodowy zadania roku 1975 wykonały z nadwyżką. Niższe niż planowano wyniki osiągnęliśmy w rolnictwie. Poszukiwanie wszelkich rezerw w rolnictwie jest więc obecnie w obu województwach sprawą najpilniejszą. Jest to w chwili obecnej bezsprzecznie problem numer jeden.

Natomiast w przemyśle niezbędne są nadal wysiłki dla zwiększenia produkcji rynkowej i eksportowej. Należy jednak nadmienić, iż w roku ubiegłym odnotowaliśmy bardzo pozytywne zjawiska. Zarówno w przemyśle woj. białostockiego jak i łomżyńskiego produkcja rynkowa zwiększała się dużo szybciej niż produkcja przemysłu w ogóle. Natomiast produkcji eksportowej nadal należy poświęcać wiele uwagi, ponieważ istnieją duże możliwości jej zwiększenia.

Z porządku dnia nie może być zdjęty również problem kształtowania się relacji ekonomicznych tym bardziej, że po II Plenum KC PZPR sprawy te znalazły się w centrum uwagi. Mimo znacznego postępu w stosunku do lat poprzednich udział wzrostu wydajności pracy w przyroście produkcji jest w obu naszych województwach niższy niż średnio w kraju.

Wyniki roku ubiegłego stwarzają w większości dziedzin gospodarki dobre przesłanki startu do wykonania zadań tego roku; zadań trudniejszych, ponieważ obecnie w większym niż dotychczas stopniu musimy sięgać do intensywnych wyników wzrostu gospodarczego. Jednakże występują również czynniki ów start utrudniające. Chodzi tu przede wszystkim o trudną sytuację w rolnictwie, która jest skutkiem niższych zbiorów w ostatnich dwóch latach oraz o napięcia występujące w transporcie. Tym dwóm dziedzinom gospodarki trzeba więc w roku bieżącym poświęcić wiele troski i uwagi.

J.S.

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika • nowoczesność

Po II Plenum KC PZPR

II Plenum KC PZPR poświęcone było wykorzystaniu rezerw w celu zwiększenia efektywności gospodarowania. Stwierdzono, że jest to strategiczne zadanie społeczno-polityczne o ogromnym znaczeniu dla przebiegu i skuteczności wykonywania uchwał VII Zjazdu partii. Znajdowanie i wykorzystywanie najszerzej pojętych rezerw jest obowiązkiem wszystkich ludzi pracy. Największe pole do popisu mają w tym działaniu naukowcy, ekonomiści, inżynierowie i technicy.

Rezerwy są wszędzie

Od 5 lat Polska znajduje się na drodze dynamicznego rozwoju społeczno - gospodarczego. W 1970 r. w ciągu jednego dnia pracy wytwarzano w Polsce produkcję przemysłową wartości 4 mld zł; w roku ubiegłym wartość tej produkcji wzrosła do 7 mld zł, a za 5 lat wyniesie około 10,5 mld zł. Zadania gospodarcze (a od ich wykonania zależy realizacja zadań społecznych: wzrost stopy życiowej, poprawa jakości życia) są coraz trudniejsze, ale wielki potencjał gospodarczy i intelektualny stworzony w ostatnich latach sprawia, że są to zadania całkowicie realne. Po to jednak, by wzrost produkcji osiągnął zakładane wskaźniki, konieczne jest sięgnięcie po wszelkie rezerwy, jakich w gospodarce jest jeszcze bardzo wiele.

Duże możliwości tkwią w uruchomieniu tzw. rezerw prostych. Zalicza się do nich pełne wykorzystanie czasu pracy wszystkich pracowników i każdej maszyny, należyte wykorzystanie każdego metra powierzchni produkcyjnej i każdego kilograma surowca. Pomimo postępu uzyskanego w tej dziedzinie wiele rzeczy jest jeszcze do zrobienia. Jeszcze większe efekty przyniesie uruchomienie rezerw bardziej złożonych. Są to: modernizowanie i usprawnianie organizacji procesów produkcyjnych, wprowadzanie nowych konstrukcji, technologii i materiałów, podnoszenie kwalifikacji pracowników, stałe doskonalenie wiedzy zawodowej kadry kierowniczej.

Świadomość istnienia rezerw oraz konieczności i możliwości ich wykorzystania staje się coraz powszechniejsze. Podczas dyskusji przedzjazdowej oraz w trakcie obrad VII Zjazdu partii niejednokrotnie dawano temu wyraz. Obecnie kierownictwa i załogi zakładów pracy powinny zadać sobie pytanie: gdzie tkwią te rezerwy, jak optymalnie wykorzystać posiadane środki, by uzyskać najkorzystniejsze rezultaty.

Pytania te winni w pierwszym rzędzie zadać sobie ludzie, którzy pełnią funkcje oficerów w produkcji, transporcie, rolnictwie, we wszystkich działach gospodarki. Są to naukowcy, ekonomiści, inteligencja techniczna, specjaliści do spraw zarządzania i planowania. Wśród wielu dziedzin, na których powinna skoncentrować się ich uwaga, do najważniejszych trzeba zaliczyć właściwe i racjonalne wykorzystanie zasobów pracy, majątku trwałego i zdolności produkcyjnych, rozbudowa i unowocześnienie bazy produkcyjnej, lepsze wykorzystanie paliw, energii i materiałów, wykorzystanie czasu, który jest wartością bezcenną.

Polska wchodzi obecnie w nową sytuację demograficzną, w której nie można będzie liczyć na dalszy szybki wzrost zatrudnienia, który miał miejsce dotychczas. W bieżącym 5-leciu rozmiary przyrostu siły roboczej wyniosą ok. 1,3 mln osób, w porównaniu ze wzrostem zatrudnienia netto w latach 1971—1975, który wyniósł 1,8 mln osób. W następnych 5-leciach przyrost ten będzie jeszcze mniejszy i wyniesie odpowiednio 400 tys. i 300 tys. osób, tj. tyle, ile do niedawna wynosił przyrost roczny.

W takiej sytuacji demograficznej znaczenie automatyzacji produkcji, stosowania nowoczesnych technologii wymagających niewielkiej obsługi ludzkiej, upowszechnienie zastosowania informatyki do sterowania produkcją staje się wyjątkowe. Przy stopniowym upowszechnianiu się tych procesów modernizacyjnych wzrosną jeszcze bardziej w cenie kwalifikacje ludzi wykonujących odpowiedzialne, złożone zadania techniczne, kierujących działaniem maszyn, które dzisiaj niejednokrotnie mają wydajność całej wczorajszej fabryki. Im wyższe będą te kwalifikacje, tym lepsze będą wyniki procesów modernizacyjnych. W doskonaleniu kwalifikacji tkwią ogromne rezerwy, które są praktycznie niewyczerpane.

Równie wielkie są rezerwy tkwiące w naukowej organizacji pracy. Sama technologia przy kulejącej organizacji procesów produkcyjnych nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. A faktem jest, że w wielu przedsiębiorstwach organizacja pracy pozostaje w tyle za poziomem wyposażenia technicznego, kwalifikacji i aspiracji ludzkich. Potrzeba długofalowych programów działania, aby doprowadzić do sytuacji, w której tak organizacja działania powiązanych ze sobą przedsiębiorstw jak i ich funkcjonowania wewnętrznego osiągnie poziom odpowiadający nowoczesnej technice wytwarzania i transportu.

W ostatnich latach szybko wzrósł potencjał placówek naukowych i zaplecze techniczne gospodarki. Nakłady inwestycyjne oraz wartość aparatury naukowo - badawczej w tych placówkach uległy podwojeniu. Poważnie zwiększyła się również liczba zatrudnionych. W bieżącym pięcioleciu przewidziano dalszy, wysoki wzrost nakładów na naukę. Przyniesie to gospodarce znaczne korzyści pod warunkiem lepszego wykorzystania rezerw w samej działalności naukowo - badawczej, silniejszego powiązania tej działalności z bieżącym i perspektywicznym rozwojem kraju, szybszego i efektywniejszego wdrażania osiągnięć nauki do praktyki gospodarczej. Konieczny jest lepszy dobór tematyki badań i usprawnienie metod ich prowadzenia.

Musimy w intensywny sposób wykorzystać potencjał około 400 instytucji naukowo - badawczych, licznych placówek rozwojowych, warsztatowych, oraz wyższych uczelni. Należy jednocześnie poddać analizie zasadność potrzeb zgłaszanych do placówek naukowo-badawczych przez zakłady pracy. Chodzi o wyeliminowanie marnotrawstwa czasu specjalistów o wysokich kwalifikacjach na prace o niewielkiej użyteczności społecznej, dublujące się, lub możliwe do wykonania przez pracowników zaplecza technicznego zakładów. Trzeba ograniczyć rozpraszanie wysiłków na wykonanie w niektórych uczelniach licznych drobnych przedsięwzięć, podejmowanych w trybie prac zleconych, koncentrując wysiłki na realizacji programów ważnych prac badawczych.

Z myślą o zwiększeniu sprawności zaplecza naukowo - technicznego będzie upraszczana i uelastyczniana wewnętrzna struktura placówek naukowo - badawczych. Będzie się kształtować ich wielofunkcyjność, pozwalającą na prowadzenie prac w pełnych cyklach rozwojowych. Należy dokonać — stwierdził na Plenum P. Jaroszewicz — przeglądu istniejących instytutów naukowo - badawczych, ich programów i rezultatów działalności oraz podjąć kroki w kierunku większej koncentracji działalności badawczej. Tworzenie organizmów małych — z konieczności słabych zarówno pod względem kadr, jak i wyposażenia, nie jest wskazane, podobnie jak powoływanie wyższych uczelni lub ich filii tam, gdzie nie mają one szans rozwoju. Nadal będą rozbudowywane zakłady doświadczalne i przedsiębiorstwa doświadczalno - produkcyjne. Trzeba też podjąć starania o lepsze wykorzystanie aparatury naukowo-badawczej, m. in. drogą świadczenia sobie wzajemnych usług przez placówki badawcze oraz tworzenia i doskonalenia pracy laboratoriów środowiskowych.

Poza usprawnieniem działania samej sfery nauki i techniki konieczne jest zwiększenie skuteczności procesów wdrażania innowacji do praktyki. Tylko połączenie owocnych wysiłków naukowców i inżynierów z szybkim ich zastosowaniem produkcyjnym nowych opracowań przynosi duże i wszechstronne korzyści ekonomiczne. (PAP)



Taśmy produkcyjne Zakładów Wytwórczych Aparatury Teletechnicznej w Radomiu co jedenaście sekund opuszcza aparat telefoniczny. W tym roku radomski zakład zmontuje 1.280 tys. aparatów, czyli o 180 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym. Część z nich, (około 800 tysięcy) przeznacza się na eksport, głównie do Związku Radzieckiego, Francji, Kanady, Iraku, Syrii. Wkrótce radomska wytwórnia rozpocznie produkcję nowego aparatu o nazwie „Storczyk". Będzie on wyposażony w urządzenie do podłączenia magnetofonu i wzmacniacza głosu.

NA ZDJĘCIU: kierowniczka muzeum zakładowego BARBARA MIKUDA i dyr. techniczny inż. EDWARD FESOŁOWICZ prezentują aparaty wytwarzane w Radomiu.

CAF — Miedza

Nowe maszyny na polach

W latach 1971—1975, w ramach Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych, wartość produkcji sprzedanej wyniosła około 60 mld złotych. W obecnej pięciolatce planuje się dwukrotny wzrost produkcji.

Spośród własnych konstrukcji odznaczających się wysokim poziomem nowoczesności warto wymienić kombajny zbożowe, które weszły już na nasze pola, zwłaszcza kombajn Bizon-Super o przepustowości 5 kg masy na sekundę. Wysokim poziomem rozwiązań, dobrze przyjętych przez rolników, są kombajny, które mają wielki wpływ na rozwój produkcji zwierzęcej. Są to kombajny do zbioru zielonek, a także do podbierania siana i słomy z jednoczesnym cięciem sieczki i ładowaniem na przyczepy. Fabryka w Starołęce koło Poznania planuje w 1980 roku wyprodukowanie około 10 tys. kombajnów do zbioru zielonek, w tym 2 — 2,5 tys. samojezdnych. Wielką nowością w naszym kraju, gdzie tradycyjnie już uprawa buraków cukrowych stanowi sporą część produkcji roślinnej, jest podjęcie przez Słupską Fabrykę Maszyn Rolniczych produkcji kombajnów do zbioru buraków cukrowych.

W latach 1976 — 1980 nastąpi dalszy wzrost asortymentowy produkowanych przez krajowy przemysł maszyn rolniczych. Wybrane kierunki kompleksowej mechanizacji podstawowych technologii w produkcji rolnej (uprawa i zbiór zbóż, uprawa, zbiór i przeróbka zielonek, uprawa i zbiór okopowych oraz przygotowanie pasz) postawiły przed przemysłem maszyn rolniczych dodatkowe zadania. Planuje się w zakresie siewu, zbioru i przechowalnictwa ziarna, w obecnej pięciolatce dostarczyć 11 nowych wyrobów, do zbioru i obróbki ziarna również 11 nowych maszyn, do uprawy i zbioru okopowych, 8 maszyn i tyleż samo do przygotowania pasz i uzysku mleka.

W sumie zostanie w latach 1976—1980 uruchomiona produkcja 70 nowych wyrobów i modernizacja 30 maszyn. Liczby te wskazują, że roczne zadania obejmują przeciętnie 14 nowych wdrożeń i 6 modernizacji. Plan bieżącego roku obejmuje uruchomienie seryjnej produkcji ciągnikowych siewników zbożowych, pras wysokiego stopnia zgniotu, kombajny do zbioru buraków cukrowych, do zbioru ziemniaków ze zbiornikami kamieni, a także nowych ciągników z najmłodszym i najmniejszym w rodzinie polskich ciągników — miniciągnikiem skonstruowanym przez specjalistów z zakładów metalowych w Małej Dąbie. Ciągnik ten, przeznaczony zwłaszcza dla prac związanych z ogrodnictwem i sadownictwem, doskonale nadaje się również jako siła pociągowa w małych gospodarstwach indywidualnych.

Medyczny zwiad

Białostocka Akademia Medyczna utrzymuje od lat ścisłe kontakty z okolicznymi zakładami przemysłowymi. Ocenia stan zdrowia pracowników tych zakładów, zatrudnionych na różnych stanowiskach, ustala formy opieki zdrowotnej w zakładzie, a w przyszłości — w określonej gałęzi przemysłu.

Dla ułatwienia badań wytypowano grupy reprezentacyjne — 15 proc. zatrudnionych w danych zakładach (ZPB „Fasty", przemysł drzewny, „TELZA", przemysł mięsny i in.). Na podstawie zebranych danych lekarze stwierdzili, że do najczęstszych schorzeń zaliczane są: nieżyty dróg oddechowych, choroby układu krążenia (nadciśnienie), a w zakładach mięsnych i drzewnych — dolegliwości narządów ruchu (około 40 proc. badanych skarżyło się na bóle stawów i kręgosłupa). Równolegle prowadzono badania nad żywieniem robotników. Wyszło przy tym na jaw, że ok. 30 proc. badanych nie pija mleka, że spożycie warzyw i owoców jest znikome, że w sumie żywienie tych grup pracowniczych można ocenić jako nieprawidłowe itd.

Była to przymiarka do rozpoczęcia badań właściwych, z których służba zdrowia wyciągnie wnioski dla profilaktyki, bhp i opieki zdrowotnej — dostosowanych do specyfiki przemysłowych zakładów na Białostocczyźnie i do potrzeb ich pracowników.

Prowadzone będą nadal badania nad środowiskiem pracy. Jego ocena wykazała szkodliwości, jak również nieprawidłowe ustawienie niektórych stanowisk. Podjęto prace w celu ustalenia zależności między stanem zdrowia załogi i absencją chorobową — z warunkami pracy. Z wyników białostockich badań skorzysta medycyna przemysłowa w skali kraju.

(Interpress)

Z drugiej ręki

Każde pismo ma ambicje obejmować wszechstronnie przebogatą tematykę, wziętą prosto z życia. My też. Do wyboru, do koloru. Mnożą się więc rubryki i kąciki. Można dowiedzieć się z nich, w jaki sposób zdobyć życiowe powodzenie, jak zrobić karierę, co należy uczynić by ratować sfatygowaną wątrobę, lub opanować sztukę hodowli kaktusów.

Jako gazeta ukazująca się w województwach rolniczych radzi bylibyśmy serwować jeszcze jedną rubrykę — porad fachowych. Mamy najlepsze chęci, ale... PO PIERWSZE — ciasnota na łamach. PO DRUGIE — fachowców naliczylibyś w tym regionie parę tysięcy, ale autorów policzysz na palcach jednej ręki. PO TRZECIE — w naszym kraju ukazuje się właściwie tyle pism i pisemek rolniczych, że i tak każdy znajdzie dla siebie to, co go najbardziej interesuje.

Popatrzmy co oferują wydawnictwa dla fachowca z dyplomem, pragnącego dowiedzieć się co nowego na świecie, czym żyje nauka, czego należy spodziewać się w najbliższych latach. Znawca problemów sięgnie po „Międzynarodowe czasopismo rolnicze" — dwumiesięcznik wydawany przez kraje RWPG. Dla niego jest również dwutygodnik „Nowe Rolnictwo", w którym od czasu do czasu — są to przerwy raczej bardzo długie — ukaże się materiał napisany przez kogoś z grona białostockich, łomżyńskich czy suwalskich inżynierów. Jest też „Wieś i rolnictwo" — kwartalnik wydawany przez PAN. Można prenumerować dwumiesięcznik „Hodowla Roślin, Aklimatyzacja i Nasiennictwo". Są wydawane inne czasopisma specjalistyczne na wysokim poziomie. Ile ich rozchodzi się w naszym regionie? Sądzę, że lepiej pominąć to, bo byłby wstyd...

Osoby parające się zootechniką mogą otrzymywać np. „Trzodę chlewną", „Pszczelarstwo", „Hodowcę drobnego inwentarza", a nawet pięknie ilustrowane pismo pod tytułem „Koń polski". Fachowcom oferuje się „Przegląd hodowlany". Szukałem w spisie periodyku dla hodowców bydła, boć to przecież priorytetowa sprawa, ale czegoś takiego nie ma. W ogóle nasze krówki (czy dlatego, że jest to bydełko?) nie znalazły uznania. Dotychczas nie przekonano kogo trzeba, że powinien istnieć związek hodowców bydła (podobny jak inne) oraz że dla spraw tej hodowli trzeba znaleźć miejsca na łamach pism rolniczych. Albo wydawać jeden tygodnik popularny poświęcony sprawom zootechniki, albo kilka — według specjalności, nie pomijając naszych krówek, które doimy ile się da i którym nie odwdzięczamy się jak należy.

Patrząc na tytuły pism rolniczych nie bez zdziwienia konstatujemy, że bodajże największy wybór mają... ogrodnicy. Mogą poczytać „Hasło ogrodnicze", „Owoce, warzywa, kwiaty", „Ogrodnictwo", lub „Kwiaty". Po co tyle tytułów? Nikt nie wie. Po prostu są aktywne środowiska ogrodników, które „wywalczyły" sobie prawo wydawania własnych czasopism. Od przybytku głowa nie boli — powiada przysłowie. Prawda, tylko z jakiego powodu mamy faworyzować jedne dziedziny kosztem innych? Papier, papier — oto w czym cała rzecz.

Z pewnością nie są pokrzywdzeni także mechanizatorzy. Mają oni do dyspozycji: „Maszyny i ciągniki rolnicze", „Traktor" i „Mechanizację rolnictwa". Oczywiście, każde pismo jest skierowane do innego czytelnika, zależnie od wykształcenia i zainteresowań.

Pracownicy przemysłu rolno-spożywczego mogą prenumerować przede wszystkim miesięczniki „Przemysł fermentacyjny i rolny" oraz „Przemysł spożywczy". Mają swoje czasopisma leśnicy, łąkarze i melioranci, tytoniarze, służba ochrony roślin i inni. Razem można naliczyć kilkadziesiąt tytułów. Nakłady są różne — od przeszło 100 tysięcy do kilku tysięcy egzemplarzy. Każdy może wybrać sobie takie wydawnictwa, które go najbardziej interesują i są zgodne ze specjalizacją zawodową. Do tego dochodzą tygodniki i miesięczniki regionalne (u nas „Nasza Wieś").

W trzech województwach najbardziej popularne są: „Plon", „Nasza Wieś", „Gromada — Rolnik Polski", „Młody Rolnik", „Gospodyni", „Agrochemia", „Robotnik Rolny" i... „Działkowiec". Jednorazowy nakład, który trafia do rolników białostockich, łomżyńskich i suwalskich wynosi około 86 tys. egzemplarzy (tych ośmiu tytułów). Specjalnie nie ma czym się chwalić, chociaż można powiedzieć, że dobre i to. Jeśli ktoś chce pogłębiać swe wiadomości, podnosić kwalifikacje, rozwijać się, lepiej gospodarować — radzimy po przyjacielsku — niech sięgnie do pism fachowych. Wydatek mały — korzyść duża. (su)

KONSTRUKCJE

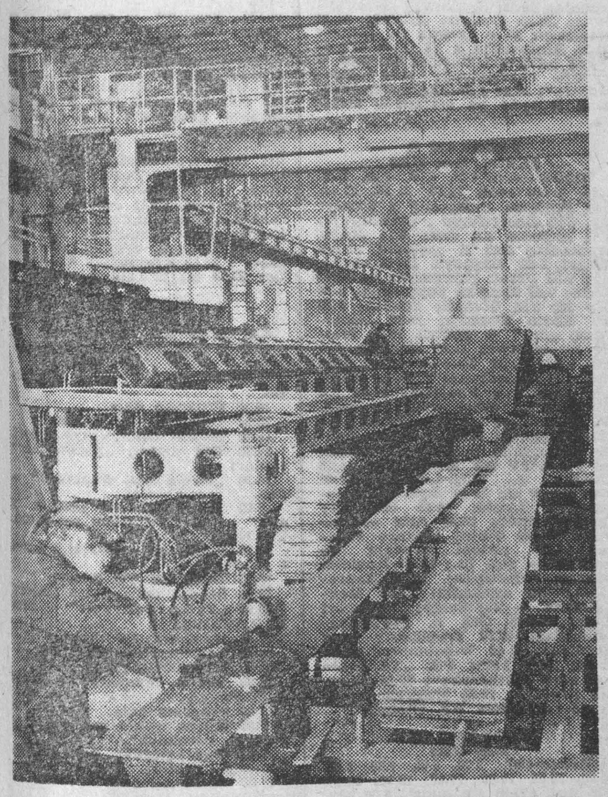
Jeden z najstarszych zakładów przemysłowych, istniejący od przeszło pięćdziesięciu pięciu lat, przechodzi obecnie pierwszy etap modernizacji i rozbudowy.

Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych im. Rewolucji 1905 r. w Białymstoku — Starosielcach zyskały w ciągu tych wielu lat opinię dobrego producenta. Tu powstała m. in. konstrukcja dachu Dworca Centralnego.

Rozbudowująca się nasza gospodarka narodowa zgłasza coraz większe zapotrzebowanie na produkowane tu wyroby — konstrukcje stalowe i urządzenia transportowo-dźwigowe.

Wykonawcami prac związanych z rozbudową KZKS są Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego i Podlaskie Przedsiębiorstwo Budownictwa; zaś wszystkie konstrukcje hal wykonał inwestor.

Modernizacja i rozbudowa pozwoli na ponad trzykrotne zwiększenie produkcji. (len)



W jednej z hal, która służyć będzie na potrzeby zaplecza technicznego i przygotowania produkcji, organizowane i wyposażane są stanowiska pracy.



Trwa montaż hali produkcyjnej. *Fot. Zdzisław Lenkiewicz*

Czy cukier krzepi?

Rozpowszechnione hasło „cukier krzepi" budzi coraz więcej wątpliwości. Według opinii specjalistów nadmierne spożycie cukru może być przyczyną rozwoju wielu chorób.

Cukier znany jest od ok. 2500 lat. W okresie ostatnich 150 lat zapotrzebowanie gwałtownie wzrosło. Obecnie produkuje się go w 112 krajach. Rośnie spożycie cukru. W Stanach Zjednoczonych wynosi przeciętnie ok. 50 kg na mieszkańca rocznie, w W. Brytanii ok. 60 kg.

Lekarze i dietetycy oceniają, że jeżeli zawartość cukru w spożywanych pokarmach jest umiarkowana, to składnik ten jest korzystny dla naszego organizmu. Według ekspertów cukier nie powinien stanowić więcej niż ok. 15 proc. dziennego zapotrzebowania na kalorie.

Spożywanie dużej ilości słodkich produktów prowadzi do szkodliwego tycia. Przeciwnikami spożywania słodyczy są także stomatolodzy.

Chorobą znaną już od stuleci jest cukrzyca. Jej objawy występują albo w wieku młodzieńczym, lub też rozwija się ona u ludzi 40—50-letnich. Zdaniem niektórych specjalistów cukrzyca w wieku dojrzałym spowodowana jest nadmiernym spożywaniem cukru, a przynajmniej „słodka dieta" wpływa na rozwój tej choroby u ludzi mających do niej skłonności dziedziczne. Badania prowadzone na zwierzętach dowodzą, że podawanie znacznych ilości cukru wpływa na szerzenie się cukrzycy oraz zmian naczyń krwionośnych.

W latach 1953 wysunięto teorię, według której sposób odżywiania się może wpływać na rozwój chorób serca. Panuje zgodna opinia, że zawartość cholesterolu we krwi wpływa w sposób zasadniczy na choroby serca. Jedna z najbardziej kontrowersyjnych teorii zakłada, że na zwiększanie poziomu tego szkodliwego składnika wpływa nie nadmierne spożywanie tłuszczów, a właśnie cukru.

Dr Youdkeen z Uniwersytetu Londyńskiego starał się ustalić zależność między spożywaniem cukru, a śmiertelnością spowodowaną schorzeniami naczyń układu krążenia. Z zebranych przez niego danych wynika, że śmiertelność ta wzrasta od 60 do 100 przypadków na 100 tys. osób przy spożywaniu 10 kg cukru rocznie, do 300 przypadków przy spożywaniu 60 kg i dochodzi aż do 750 przypadków przy spożywaniu 75 kg cukru rocznie.

W trzech zdaniach

AKCELERATOR PLAZMY

Akcelerator plazmy, który stanowi źródło różnego rodzaju promieniowania, skonstruowano w Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie. Akcelerator ten ma zastosowanie m. in. w badaniach strukturalnych fizyki ciała stałego, fizyce jądrowej, w medycynie biologii, technice reaktorowej, w badaniach geofizycznych oraz w innych dziedzinach nauki i techniki. Ważną zaletą akceleratora plazmowego jest możliwość osiągnięcia żądanych energii jonów w zakresie tzw. niskich energii bez stosowania źródeł napięcia przyspieszającego; urządzenie nie wymaga też stosowania oddzielnych układów próżniowych.

MAGNETYCZNA WAGA

Magnetyczną wagę znajdującą zastosowanie przy badaniu namagnesowania próbek ferromagnetycznych opracowano w Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie. Jest ona szczególnie przydatna przy ocenie jakości węgli do spiekanych; można bowiem przy jej pomocy określać zawartość związków kobaltu z wolframem i węglem. Waga odznacza się prostotą konstrukcji, umożliwia szybki pomiar i nie wymaga niszczenia próbek podczas pomiaru.

TYRYSTOROWY NAPĘD

Zakłady Mechanizmów Precyzyjnych „Mera—Poltik" w Łodzi przystąpiły do produkcji tyrystorowego napędu dla maszyn przemysłu włókienniczego. Próbne egzemplarze z powodzeniem przechodzą obecnie praktyczny egzamin w widzewskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych.

Urządzenie to, umożliwiając płynną zmianę obrotów silników elektrycznych, jest małe, niezawodne i tanie. Produkcja seryjna ruszy jeszcze w bież. kwartale.

WYNALAZEK DLA SAMOCHODZIARZY

Sposób dokonywania optycznego pomiaru zbieżności kół samochodowych oraz urządzenie do wykonywania tego pomiaru, to temat patentu opracowanego w Spółdzielni Pracy „Precyzja" w Bydgoszczy. Opatentowane urządzenie nadaje się do badania wszystkich typów pojazdów dwuśladowych. Zasada jego działania opiera się na wyeliminowaniu tzw. stojaków centrowych na oponach badanych kół i użycie płaskich zwierciadeł zamocowanych bezpośrednio na tarczach kół za pomocą uchwytów magnetycznych; pomiar dokonywany jest poprzez określenie kąta odbitego przez zwierciadła promienia.

PNEUMATYCZNA SONDA

W Głównym Instytucie Górnictwa w Katowicach skonstruowano pneumatyczną sondę przeznaczoną do badania szczelinowatości skał, mającego na celu m. in. określenie zruszenia skał w wyrobiskach górniczych. Sonda pozwala na wykonanie — za pomocą jednej operacji wiercenia — otworu badawczego na całą przewidzianą do badań głębokość, a następnie dokonywanie pomiarów na dowolnie obranych różnych głębokościach tego otworu. Konstrukcja pozwala na wydatne skrócenie czasu pełnego cyklu pomiarowego, zapewnia przeprowadzenie badań szczelinowatości skał z dużą dokładnością, a także powtarzanie pomiarów w tym samym odwiercie. (PAP)

Skutków zimy nie zwalczymy akcjami

Klasycznym przykładem kampanijności i doryw-czego, akcyjnego działania może być w Białymstoku usuwanie śniegu i gołoledzi z ulic i chodników. Trzeba było obfitych opadów, które utrudniały ruch pojazdów, ślizgawicy uniemożliwiającej jazdę a także powodującą liczne wypadki drogowe — aby przypomniano sobie o obowiązku oczyszczania jezdni i chodników.

GDZIE KUCHAREK SZEŚĆ...

Dopiero wówczas, na skutek licznych interwencji i krytycznych publikacji, wzięto się do działania. Okazało się, iż za porządek na jezdniach i chodnikach odpowiada aż kilka instytucji i przedsiębiorstw. Żadne z nich nie potrafi wywiązać się ze swych obowiązków. W takiej sytuacji, mimo najlepszych chęci, niewiele może zdziałać powołany specjalnie do czuwania w okresie zimowym nad sytuacją w mieście wojewódzkim — pełnomocnik Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej. Stąd też można wątpić w realność i użyteczność sporządzanego co roku planu działania na okres „akcji zimowej". Słowo „akcja" z góry zakłada dorywczość i kampanijność.

CZEGO ZABRAKŁO?

Tymczasem nie chodzi o doraźne działanie ale **systematyczne i konsekwentne** egzekwowanie obowiązków. Gdyby natychmiast Zarząd Budynków Mieszkalnych stale sprawdzał, jak dozorcy wywiązują się ze swych obowiązków, gdyby przestrzegano aby właściciele posesji zawsze oczyszczali chodniki i przylegająca **połowę** jezdni (podobnie zresztą jak instytucje, przedsiębiorstwa i zakłady pracy oraz spółdzielnie mieszkaniowe), gdyby to kontrolowano **codziennie** — nie byłoby potrzeby zwoływania ad hoc narad, sięgania do represji w postaci mandatów w wysokości do 500 zł lub wniosków do kolegium do spraw wykroczeń, pozbawiania premii.

KRÓTKOTRWAŁY SKUTEK KAR

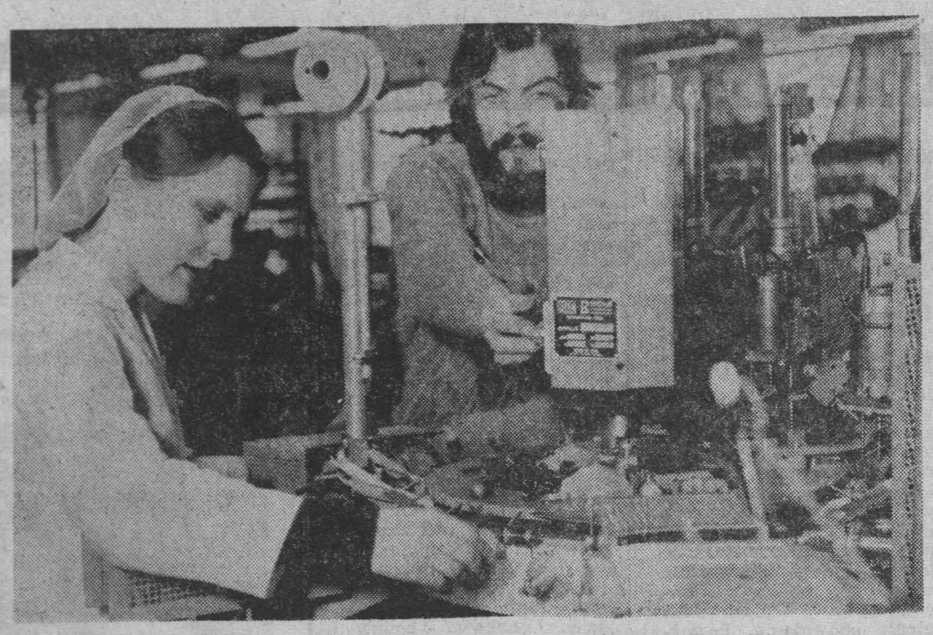
Zastosowanie kar odniosło tylko częściowy i bardzo krótkotrwały skutek. Najbardziej przejęli się tym wyłącznie sami zainteresowani czyli ukarani, przejawiając nieco inicjatywy i trochę energii, aby przywrócić i utrzymać porządek. Bardzo szybko jednakże zorientowali się, że nikt nie kontroluje stanu posesji, a więc szuflę i łopaty można spokojnie odłożyć.

Natomiast bardzo wiele przedsiębiorstw, instytucji i zakładów pracy, jak i spora część pracowników działów administracyjno - gospodarczych — nie przejęła się grożącymi konsekwencjami i udaje, że to ich nie dotyczy. Przykładów aż nadto. Nawet nie trzeba wizytować odległych ulic. Wystarczy przyjrzeć się jak wygląda plac przed dworcem PKP Białystok Centralny, spróbować przejechać ulicami Brukową, Sosnową, Wołodyjowskiego. Była akcja i... minęła.

ŁOMEM W CHODNIK

Od kilku dni znów coś się w mieście dzieje. Pojawili się pracownicy, których przedtem widać nie było. Rozpoczęto usuwanie brył lodu zalegających chodniki, oczyszcza się przejścia dla pieszych i studzienki kanalizacyjne. Ponieważ lód łatwo nie ustępuje, poszły więc w ruch łomy i inne ciężkie narzędzia. Tymi łomami niemiłosiernie wali się w chodniki. Wiadomo jak będą wyglądały na wiosnę. Połowę trzeba będzie wymienić. A to kosztuje..

Nikt się jednak kosztami nie przejmuje. Z pewnością zostaną doliczone do „akcji zimowej". Tej akcji, gdzie zabrakło zupełnie konsekwentnego działania i skutecznej, systematycznej kontroli. (h)



NA ZDJĘCIU: wyróżniająca się w pracy Elżbieta Wasilewska wraz z kierownikiem wydziału Stanisławem Bakunem przy nowoczesnej nawijarce.

Prezentujemy „TELZĘ"

„Telza" jest jednym z dynamicznie rozwijających się zakładów w naszym mieście. Produkcja, której planowana wielkość w br. zamknie się kwotą 360 milionów złotych, opiera się na wysoko specjalistycznych wyrobach elektronicznych.

Wykonuje się tu elementy indukcyjne i napięciowe do odbiorników telewizyjnych. Nowością jest wprowadzenie w ostatnich dniach zespołu odchylania do telewizora produkowanego przez firmę Telefunken.

Wysoka jest dynamika produkcji w białostockiej „Telzie". Załogę tego na wskroś nowoczesnego zakładu stanowi 800 ludzi, z tego dziesięć procent to kadra z wyższym wykształceniem.

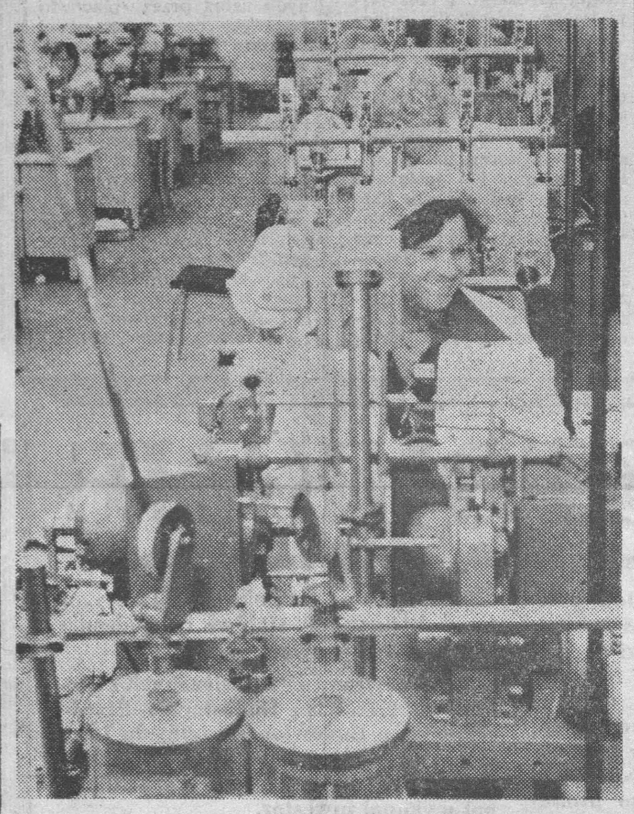
Trwają przygotowania do uruchomienia produkcji podzespołów do polskiego odbiornika telewizji kolorowej.

(len)

Zdjęcia: Z. Lenkiewicz



NA ZDJĘCIU: stanowisko kontroli technicznej obsługuje Joanna Petas.



NA ZDJĘCIU: wydział nawijarek otrzymał ostatnio nowoczesne urządzenia.

Spotkanie z dawnymi pracownikami RSW

Z inicjatywy Klubu Seniora i rady zakładowej Przedsiębiorstwa Wydawniczo - Kolportażowego RSW „Prasa — Książka — Ruch", odbyło się spotkanie z dawnymi, długoletnimi pracownikami, którzy odeszli na zasłużony odpoczynek. W spotkaniu uczestniczyło 38 seniorów, z których pięciu ukończyło 80 lat życia.

Przewodniczący rady zakładowej — ZENON POLAK omówił dotychczasową działalność przedsiębiorstwa na rzecz rencistów i emerytów w roku ubiegłym oraz przedstawił zamierzenia na rok ubiegły. Klub Seniora skupia 42 osoby. W ubr. jedenastu osobom zapewniono wyjazd na wczasy wypoczynkowe i profilaktyczne. Wielu rencistom zakupiono węgiel na zimę, umożliwiono też udział w wycieczkach turystycznych i na grzybobranie. Osobom znajdującym się w trudnych warunkach materialnych przyznano bony towarowe.

W trakcie spotkania, dawni pracownicy RSW „Prasa — Książka — Ruch": **Pelagia Makarewicz, Stefan Lewandowski, Maria Rogaczewska, Zofia Gryszkiewicz i Leokadia Ciemiątkowska,** którzy ukończyli 80 lat, otrzymali pisma z serdecznymi życzeniami długich lat życia, dobrego zdrowia oraz pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym, a także okolicznościowe nagrody.

Plan działania w roku bieżącym na rzecz rencistów i emerytów przewiduje spotkania, zakup i dostarczenie węgla na zimę, przyznanie skierowań na wczasy, zakup biletów do teatru i kin, wycieczki, odwiedziny w domach. W zakładowym klubie raz w tygodniu będą się odbywały zebrania Klubu Seniora. (h)

Trzy sklepy otrzymały handlowy znak jakości

Ogromna popularnością wśród pracowników Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego w Białymstoku cieszy się współzawodnictwo o „Handlowy Znak Jakości". Celem tej pożytecznej akcji jest przede wszystkim podniesienie poziomu obsługi konsumentów i usprawnienie pracy placówek handlowych. W ubiegłym roku w konkursie uczestniczyło 47 białostockich sklepów. Trzem z nich minister Handlu Wewnętrznego i Usług przyznał „Handlowy Znak Jakości". Są to sklepy: nr 3 przy ul. Malmeda 6, nr 34 przy ul. Lipowej 12 i nr 130 przy ul. Rynek Kościuszki 26. Wyróżnione załogi otrzymały dyplomy i nagrody (staf)

Ferie zimowe w „Zachęcie"

Wiele ciekawych zajęć i imprez przygotowała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachęta" dla młodzieży szkół ponadpodstawowych w czasie ferii zimowych. Od 2 do 15 lutego br. w Klubie „Zachęty" przy ul. Nowotki 13/1 odbywają się m. in. spotkania z ciekawymi ludźmi, rozgrywki szachowe, konkursy z nagrodami, wieczorki towarzyskie, zajęcia młodych fotografów, dyskoteki.

Na zakończenie ferii „Zacheta", wspólnie z osiedlowymi kołami ZMS i PTT-K, urządzi kulig. (gen)

Duch Giedymina

Druga w tym roku wolna sobota przejdzie chyba w Białymstoku do historii. W mieście doszło bowiem do wydarzeń nie notowanych tutaj od czasów księcia Giedymina. Słychać tu i ówdzie o początkach rewolucji obyczajów, ale po kolei.

Pierwsze objawy wystąpiły już wczesnym rankiem. Z domów wychodzili panowie z butelkami na mleko. Przemykali chyłkiem do nielicznych sklepów. Zjawisko nie wywołało jeszcze poważnych obaw i szybko o nim zapomniano.

Później było już znacznie gorzej. Oto pojawiły się korowody spieszących na zakupy. Ścisk w autobusach zapanował jak zwykle wysokociśnieniowy, ale wszystkie siedzenia okupowały panie. Mężczyźni stali w przejściu, trzymając się kurczowo poręczy. Następnie, gdy nasz autobus zatrzymywał się na przystankach, białogłowy puszczano przodem do wyjścia. Wśród nas byli tacy, co pomagali wysiadać staruszkom. Pozostali obywatele przyglądali się temu zjawisku, patrząc po sobie bezradnie. Było to tylko małe preludium do wypadków, które miały niebawem nastąpić.

W delikatesach przy ul. Lipowej do czoła kolejki podeszła kobieta z dzieckiem na ręku i dostąpiła zaszczytu nabycia mleka i chleba. Ani ekspedientka, ani nikt z ogonka nawet nie burknął. Co więcej: jakiś młokos przepuścił tę panią w drzwiach, gdy próbowała, objuczona niemiłosiernie, wydostać się z także niemiłosiernie zatłoczonego pomieszczenia. A na zewnątrz — tego wprost nie sposób pojąć — kilkunastu młodych mężów dźwigało siatki z zakupami, a żony, uśmiechnięte i zadowolone z siebie dreptały obok nieszczęśników rozdając ukłony znajomym, którzy kłaniali im się pierwsi. Mało tego wszystkiego. Na postoju przy ul. Zwycięstwa kierowca taksówki ośmielił się wybąkać do kandydata na pasażera taki oto tekst:

— Nie widzisz chamie, że ciężarna czeka?

Jedźmy dalej. W monopolowym przy ul. Malmeda młody mężczyzna kupił pół litra dziewczynie, która wcale go o to nie poprosiła. Weszła tylko do zatłoczonego sklepu i spojrzała nań przelotnie. On natomiast pojął jej intencję. Z kolei mój kolega odstąpił bez zysku bilet na Sipińską pewnej naszej wspólnej sipińskopodobnej znajomej. To, że o tydzień za późno, nie ma w tym wypadku większego znaczenia, bo zamiast Sipińskiej wystąpiła Urbano — a to i tak na jedno wychodzi. Po koncercie przyjaciel odprowadził ją do domu (znajomą znaczy) i stwierdził, że faktycznie przypomina mu ona gwiazdę z grzywką (nie mylić z gwiazdą betlejemską, bo ta ma warkocz). Przyjaciel widział przed tygodniem Sipińską i stąd to porównanie. (Potem o koncercie napisał recenzję, ale to już zupełnie inna historia).

I te pe, i te de. A co ma z tym wszystkim wspólnego książe Giedymin? Otóż wśród historyków krążą słuchy, że Giedymin był ongiś dżentelmenem, (jak na jego czasy, przyznać trzeba, poświęcenie to okrutne). Z tej przesłanki o jego dobrych manierach krok już tylko do wyciągnięcia prostego wniosku: duch Giedymina pojawił się tylko na ulicach Białegostoku. W związku z tym ogłaszam konkurs pod nazwą: „SZUKAMY DUCHA GIEDYMINA". Kto w najbliższej przyszłości natknie się na jakiś z wyżej podanych przykładów, proszony jest o skontaktowanie się ze mną osobiście. Przewidziałem interesujące nagrody. Należy się pospieszyć, bo duch może utracić moc i wszystko wróci do normy: czyżby do następnej wolnej soboty?

KUSIBABA

Wieczory ciemne — a latarek brak

W hajnowskich sklepach zbyt często zdarzają się braki artykułów, które nie zaliczają się do wyjątkowo trudnych w produkcji. Przez kilkanaście miesięcy na liście towarów deficytowych i nieosiągalnych w handlu były zwykłe, najprostsze szpadle.

Na listę towarów, które od dłuższego czasu są przysłowiowym rarytasem wpisać należy m. in. kremy i mydła do golenia, kłódki i elektryczne latarki.

W okresie letnim każdy kiosk „Ruch" czy też sklep z artykułami elektrotechnicznymi oferował kilka typów latarek. Teraz, gdy wieczory są długie, przydałyby się one bardziej niż latem. Okazuje się, że łatwiej wyprodukować motocykl (których w Hajnówce w sprzedaży nie brak) niż prosta kłódkę czy też latarkę. (pe)

W kilku wierszach

● **DYSKUSYJNY** Klub Filmowy „Gag" zaprasza w **PONIEDZIAŁEK,** 9 bm. o godz. 17.30 do kina „Związkowiec" na projekcję filmu **KRZYSZTOFA ZANUSSIEGO** — „Bilans kwartalny". (sos)

● 10 bm. o godz. 17 w Klubie MPiK odbędzie się kolejna impreza z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki". Odczyt na temat **„SZTUKA ŚREDNIOWIECZA"** wygłosi mgr **BOGDAN GRZEGORZEWSKI** z Muzeum Narodowego w Warszawie. (er)

Orkiestra KW MO — rencistom

Od 1970 roku stałymi gośćmi pensjonariuszy **Domu Rencisty** w **Jałówce** są ludzie w stalowych mundurach ze srebrną „lirką" w klapie — członkowie orkiestry Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku. Kilka razy w roku prezentują oni w Domu Rencisty program muzyczny. Są to przede wszystkim stare piosenki, melodie „z myszką", muzyka rozrywkowa.

W programie wzajemnych kontaktów znalazły się też porady prawne, udzielane emerytom co miesiąc przez prawników — oficerów MO. Ostatnio KW MO zaproponowała jeszcze jedną, ciekawą formę współpracy, urządzanie pensjonariuszom wycieczek autokarowych. Już niedługo będą oni mogli zwiedzić m. in. Skansen w Nowogrodzie. Projektowany jest też wyjazd do Łomży, na „Święto Kultury Staropolskiej".

Podobnie żywe kontakty utrzymuje KW MO z Domem Rencistów w Białymstoku, a także z państwowymi domami dziecka nr 1 i nr 2 w naszym mieście. (mip)

Krew — darem życia

„Dzień Handlowca" w „Otexie"

Niedawno obchodziła swoje święto liczna rzesza pracowników handlu. W sali Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki spotkali się z tej okazji przedstawiciele władz partyjnych i państwowych naszego województwa z pracownikami Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą „Otex" w Białymstoku. Obecni byli przedstawiciele współpracujących z PHO zakładów przemysłu włókienniczego i spółdzielni produkcyjnych.

W referacie okolicznościowym dyrektor „Otexu", Józef Grajewski podkreślił wielkie zasługi załogi w realizacji ubiegłorocznego planu, zrozumienie przez każdego pracownika handlu ważności postawionych przed nim zadań w obliczu wzrostu rangi tej gałęzi gospodarki narodowej. Najbliższa przyszłość działalności „Otexu" — to efektywna realizacja zasady „Lepiej pracujemy — lepiej będziemy żyć", rozwijanie pracy ideowo - wychowawczej wśród załogi, polepszenie kultury obsługi i rozwijanie form socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Z okazji „Dnia Handlowca" **Srebrnym Krzyżem Zasługi** udekorowano **Lubę Maksymczuk** — kierowniczkę sklepu „Moda Męska". **Brązowy Krzyż Zasługi** przyznano **Nadziei Stepaniuk,** kierownikowi działu spraw osobowych i szkoleń „Otexu". Dziewięciu pracowników PHO otrzymało odznakę „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług", dwie osoby otrzymały złotą odznakę Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Ponadto załogi czterech sklepów „Otexu" otrzymały „Handlowy znak jakości".

Ministerstwo Oświaty i Wychowania, w uznaniu zasług, położonych w dziedzinie podnoszenia wiedzy załogi i za aktywną działalność na odcinku wychowania młodej kadry sprzedawców, przyznało PHO „Otex" w Białymstoku Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Spotkanie w Teatrze im. Al. Węgierki zakończyła część rozrywkowa, w czasie której zebrani obejrzeli m. in. ciekawą kolekcję ubiorów, zaprojektowaną przez Grażynę Hasse oraz występy zespołu muzycznego, baletu i solistów. (mip)

Własny domek

Powstałe w r. 1967 **Spółdzielcze Zrzeszenie Domków Jednorodzinnych** w **Supraślu** do końca ub.r. wybudowało 31 domków (w ub.r. oddano do użytku dwanaście).

Obecnie 23 członków zrzeszenia buduje sobie domki. Skoncentrowanie budowy na jednym terenie przyczyniło się do powstania pierwszego osiedla. (gaj)

Dobre wyniki akcji przeciwpożarowej

Dużym osiągnięciem może poszczycić się Ochotnicza Straż Pożarna w gminie **Boćki.** Na tym terenie w 1975 r. nie zanotowano żadnego pożaru. Jest to rezultat skutecznej działalności miejscowych strażaków, którzy prowadzili nie tylko kontrole gospodarstw, ale i odpowiednią propagandę w ramach całorocznej akcji przeciwpożarowej.

Do wyróżniających się jednostek OSP należą: **Boćki, Wygonowo** i **Krasnowieś.** (ars)

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią: w miejscowości STARE BEREZOWO od dnia 9.02.76 r. do 21.02.76 r.; Bańki w dniach 11—14.02.76 r.; Morze, Zalesie w dniach 13, 14.02.76 r. i od 17 do 24.02.76 r.; Moczydły 13, 14.02.76 r. i od 17 do 28.02.76 r.

W/w przerwy spowodowane będą przebudową urządzeń energetycznych.

K 407-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Nie ujdzie ci to płazem", prod. franc., panor., kolor. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 14.30, 16.45 (ostatni dzień); „Jarosław Dąbrowski", prod. polsk., panor., kolor. (od lat 6), godz. 19.30 (ostatni dzień).

„Ton" — „Pojedynek potworów", prod. jap., kolor. (od lat 6), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Dziewczyna i auto", prod. węg. (od lat 15), dod. — „Z tamtych lat", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Studio" — „Wielka nadzieja białych", prod. USA, panor., kolor. (od lat 18). godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — „Struktury kryształu", prod. polsk. godz. 17.30; „Niech bestia zdycha", prod. franc. kolor. (od lat 18), godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Lekarz kasy chorych", prod. włosk. (od lat 15).

Hajnówka — „W te dni przedwiosenne", prod. polsk. (od lat 15).

Sokółka — „Droga Luiza", prod. franc. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Syndykat zbrodni", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15).

Kolno — „Boy Friend", prod. ang.

Zambrów — „Charley Varrick", prod. USA (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk", — „Samotny detektyw MCQ", prod. USA (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „Och, jaki pan szalony", prod. ang. (od lat 15).

Augustów — „Most", prod. jugosł. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Sędzia z Texasu", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Wdowa Cudeńrac", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Studio 73" — „Żona Jana", prod. franc. (od lat 15).

Giżycko — „Zagłada Japonii", prod. jap. (od lat 15).

Gołdap — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

Mikołajki — „Zaklęte rewiry", prod. polsk. (od lat 15).

Olecko — „Emigranci", prod. szwedzk. (od lat 15).

Pisz — Jak utopić dr Mraczka", prod. CSRS (od lat 15).

Węgorzewo — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA

Muzea w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim — nieczynne.

WYSTAWY

Pawilon Wystawowy PTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Jerzego Srzednickiego (z Sejn) — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Kielc; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 9.05 Język polski dla kl. I i II; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Niebezpieczne związki" — fragm. pow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11.12 Ekspres muzyczny; 11.30 Turniej zespołów wokalnych; 12.25 Melodie srebrnego ekranu; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Transmisja z szóstego dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z archiwum jazzu; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non-stop; 19.00 Stan pogody, dziennik oraz sprawozdanie z obrad XI Kongresu Stronnictwa Demokratycznego; 19.30 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Refleksy; 21.10 Spiewa A. Jantar; 21.15 Transmisja z VI dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich. 22.20 W rytmie charlestona; 22.45 „Pro-Contra"; 23.05 Kronika olimpijska; 23.30 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Olsztyna; 5.35 Obserwacje i propozycje; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.45 Z melodią przez świat; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Muzyka popularna; 8.35 My 76; 9.00 Vivaldi: Sonaty; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Kolorowe góry" — opow.; 10.40 Młode małżeństwa; 11.00 Historia dla kl. VIII; 11.20 Śpiewa Chór Kameralny „Madrygał"; 11.45 Melodie ludowe z Podlasia; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 „Obraz" — fragm. opow.; 12.45 Brahms: Tańce węgierskie; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.25 Utwory H. Willi-Lobosa; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Utwory fortepianowe Liszta; 16.25 Rodzinny tor przeszkód; 16.30 Arie operetkowe; 17.00 Pieśni i tańce świata; 17.20 „Ptaki wracają do gniazd" — rep. lit.; 17.40 Nowości nagrań radiowych; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Mendelssohn — Bartholdy: Koncert E-dur; 19.45 Gra E. Stefańska-Łukowicz; 20.30 Fragmenty oper Verdiego; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Ta dobra jak anioł Katarzyna"; 22.25 Wiersze liryczne; 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 7.30 Zawsze w poniedziałek J. Fedorowicz; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Utwory kameralne Brahmsa; 10.10 Muzyczny kulig; 10.35 Z kompozytorskiej teki Z. Namysłowskiego; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Muzyka filmowa i teatralna; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Na wschód od Edenu" — odc. pow.; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 H. Hegerowa; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Pisarz miesiąca; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Śpiewa U. Dudziak; 19.00 „Egipcjanin Sinuhe" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.55 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Trzy wersje „Villi" F. Lehara; 22.08 Z. Koncz; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.06 Portrety Gdańska; 6.15 Radio szkole; 6.30 Zespół instrumentalny W. Kacperskiego; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenki; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Grają słynne kwartety smyczkowe; 11.30 Szekspir w operze; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Giełda klubow; 14.25 „W Jezioranach"; 14.55 „Piaski" — fragm. prozy; 15.15 „Bronik" — rep. lit.; 15.30 Teatr PR: „Ogniem i mieczem" — VI odc. słuch.; 16.05 Koncert z materiałów nadesłanych przez rozgłośnie zagraniczne; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Z nagrań zespołu „Partita"; 17.15 „Siedem dni w sporcie" — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 W krainie operetki; 17.55 Wiadomości; 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych; 19.00 Uniwersytet; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Koncert Budapeszteńskiej Orkiestry Filharmonicznej; 21.15 Jubileusz X-lecia zespołu „Old Timers"; 22.15 Krajobrazy historyczne; 22.35 Karnawałowe rytmy.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.45 Olimpijskie Studio Młodych; 12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.

15.50 NURT — Nauki polityczne.

16.25 Program dnia.

16.30 Dziennik TV (kolor).

16.40 Studio Olimpijskie (kolor).

17.20 Dla dzieci: „Zwierzyniec" (kolor).

18.00 „Nafta dla Wenezueli" — rep.

18.25 „Stülpner — zbójnik z gór" — odc. IV filmu ser. prod. TV NRD.

19.20 Dobranoc — „Bajki z mchu i paproci".

19.30 Dziennik TV (kolor).

20.15 Studio Olimpijskie (kolor).

20.45 „Tylko Beatrycze" — film TVP (kolor).

22.55 Dziennik TV (kolor).

23.25 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki — Kurs podstawowy.

17.20 Program dnia.

17.25 Morze wokół nas — „Kryzys na oceanach".

17.55 Zagraniczny film dokumentalny (kolor).

18.30 Współistnienie i praktyka — Finlandia (kolor).

19.00 Program lokalny.

19.20 Dobranoc.

19.30 Dziennik TV kolor).

20.20 Świat, obyczaje, polityka (kolor).

20.50 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kolor).

W przerwie ok. 21.30 24 godziny (kolor).

23.35 Zakończenie programu.

23.40 NURT — Matematyka.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel 219-04.

Apteka 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Apteka 05-004, ul. Wesoła 18, tel. 203-84.

SZPITALE

Zespolony Szpital Wojewódzki im. J. Śniadeckiego, ul M. Skłodowskiej - Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny. Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.II.1976 r.

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny, dziecięcy

Woj. Zespół p/Gruźlicy, ul. Warszawska 18 tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul Warszawska 37, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca

SZPITALE

Woj Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 21-61 do 24-09

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel 25-92.,

SZPITALE

Woj Szpital, ul. Kościuszki 80, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27 376-03. Oddziały Redakcji Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00 Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1. 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11 10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzające go okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1. tel. 2-32-41 Suwałki ul Kościuszki 85, tel. 30-00 Łomża ul. Sadowa 10 tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Nr indeksu 35009/35013.

F-3

Wypis z wyroku.

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY w ZAWADACH, woj. łomżyńskie po przeprowadzeniu w dniu 5 stycznia 1976 roku w Zawadach sprawy w postępowaniu przyspieszonym ukarało ob. ob. BAGIŃSKIEGO TADEUSZA, syna Józefa lat 28, zam. Konopki Pokrzywnica, gm. Zawady KARĄ GRZYWNY w wysokości 4.500 zł oraz ZAJKOWSKIEGO TADEUSZA, syna Szymona, lat 37, zam. Targonie Wity, gm. Zawady, MALISZEWSKIEGO JANA, syna Aleksandra lat 24, zam. Konopki Pokrzywnica, gm. Zawady i MROCZKOWSKIEGO JOZEFA, syna Teodora, lat 40, zam. w Zawadach KARĄ GRZYWNY po 2.500 zł za to, że w dniu 2 stycznia 1976 roku około godz. 3 w bufecie przy odbywającej się zabawie tanecznej w Zawadach woj. łomżyńskie będąc w stanie nietrzeźwym i działając z pobudek chuligańskich zakłócili porządek publiczny na odbywającej się zabawie oraz wszczynali awanturę w stosunku do funkcjonariusza MO, co stanowi wykroczenie z art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń. K 265-1

Wypis z wyroku.

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY w RUTKACH orzeczeniem z dnia 6 stycznia 1976 roku UKARAŁO ob. Henryka Kołotę, syna Wacława, urodzonego 4.X.1948 roku, zam. Grądy Woniecko KARĄ GRZYWNY w wysokości 4.000 zł z zamianą na 40 dni aresztu zastępczego za to, że w dniu 8.XII.1975 roku około godziny 23 będąc pod wpływem alkoholu zakłócił spokojny czynek nocny mieszkańców bloku nr 8 b w Grądach Woniecko przez uderzanie rękami i nogami w drzwi mieszkania i używanie słów wulgarnych.

K 379-1

Wypis z wyroku.

Mirosław Brzozowski, urodzony 10.X.1954 roku, syn Wiktora, zam. Białystok, ul. J. Kluka 37, Henryk Dąbrowski, urodzony 24.III.1953 roku, syn Wacława, zam. Białystok, ul. J. Kluka 46, Piotr Brzózko, urodzony 28.VI. 1957 roku, syn Antoniego, zam. Białystok, ul. J. Kluka 63/1, Stanisław Horodeński, urodzony 14.IV.1956 roku, syn Antoniego, zam. Białystok, ul. J. Kluka 56 m. 1, SKAZANI ZOSTALI prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 22.X.1975 roku za to, że w dniu 2.VIII.1975 roku w Karakulach, woj. białostockie, działając z pobudek chuligańskich wspólnie wzięli udział w pobiciu E. A. bijąc go rękoma i kopiąc po całym ciele w wyniku czego doznał on licznych obrażeń ciała (tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 59 § 1 kk) NA KARĘ: Mirosław Brzozowski i Henryk Dąbrowski po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; Piotr Brzózko i Stanisław Horodeński po 1 roku pozbawienia wolności.

K 369-1

Wypis z wyroku.

Henryk Radzajewski, urodzony 19.I.1933 roku w Niewiarowie, syn Józefa i Janiny z domu Radzajewska, Ryszard Andrejczuk, urodzony 4.VII.1956 roku w Białymstoku, syn Michała i Walentyny z domu Kasperowicz ZOSTALI SKAZANI prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 8.X. 1975 r. za to, że dnia 3.VIII.1975 r. w Białymstoku umyślnie publicznie i bez powodu, wzięli udział w pobiciu Piotra C. w ten sposób, że bili go rękoma po głowie i całym ciele oraz kopali w wyniku czego doznał on urazu głowy i złamania dolnej nasady kości przedramienia lewego przez co narazili na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała, i za to na mocy art. 158 § 1 kk w zw. z art. 59 § 1 kk zostali SKAZANI NA KARY:

— Henryk Radzajewski na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a

— Ryszard Andrejczuk na karę 1 roku pozbawienia wolności.

K 354-1

PRACA

PRZYJMĘ uczennicę do zakładu fryzjerskiego. Białystok, ul. Lipowa 10. H. Szleszyńska.

g 379-1

POMOC do 4-letniej dziewczynki potrzebna. Warunki dobre. Krzyczkowska, 05-805 Otrębusy k/Warszawy, Polna 28.

k 414-1

PRZYJMĘ pomoc do trzyletniego dziecka. Warunki dobre. Wiadomość wyłącznie po godz. 16. Białystok, Skłodowskiej 13 m. 14.

g 425-1

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Białystok, ul. Wasilkowska 12 m. 10, Gałecki.

g 421-1

POTRZEBNA gosposia do prowadzenia domu dwojgu samotnym osobom. Warszawa-Falenica, ul. Lystrzycka 71. Budzyński.

g 429-1

MŁODEGO mężczyznę i kobietę do pracy w małym gospodarstwie z pełnym utrzymaniem — natychmiast przyjmę. Janina Kaczmarek, Poznań-Zegrze, ul. Obotrycka 76.

p 82-1

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanego kaletnika(czkę) lub małżeństwo bez nałogów. Mieszkanie. Zgłoszenia pisemne. Durczewski M. Warszawa, Zwycięzców 4 B — 69.

k 337-1

LOKALE

BYDGOSZCZ — pokój z kuchnią, centrum miasta, w starym budownictwie zamienię na podobne w Białymstoku. Warunki do uzgodnienia. Informacje: Białystok, Waszyngtona 12 a m. 2.

g 448-1

PRZYJMĘ pana lub małżeństwo bezdzietne na mieszkanie. Białystok, Prowiantowa 29.

g 348-1

PRZYJMĘ na mieszkanie samotne, pracujące panie. Białystok, Prowiantowa 29 c.

g 351-1

PRZYJMĘ na mieszkanie panienki, Białystok, ul. Produkcyjna 51/1.

g 356-1

SAMOCHODY

SAMOCHÓD „Warszawę" górnozaworową, rok produkcji 1972 — sprzedam. Alfred Judycki, Polkowo, gm. Sztabin, woj. suwalskie.

p 66-00

„WARTBURGA" (rok 1970), „Syrenę 105" fabrycznie nową — sprzedam. Stanisław Jankowski, Jabłoń Jankowce 19, woj. łomżyńskie.

g 417-1

„SYRENĘ 105 Lux", nową sprzedam lub zamienię na „Fiata 125 p" — za dopłatą. Wiadomość: Giżycko, tel. 32-43 (po godz. 16).

p 63-1

KUPIĘ nadwozie „Fiata 850" — może być po wypadku. Witold Sliwiński, Zelwągi k/Mikołajek, woj. suwalskie.

p 69-1

„FIAT 125 p" (rok produkcji 1973) — sprzedam. Ełk, ul. Moniuszki 16/1.

p 68-1

„ŻUKA", typ A3 (plandeka, silnik po kapitalnym remoncie) — pilnie sprzedam. Władysław Mitros, Augustów, ul. Przemysłowa 22/6.

p 70-1

„SYRENĘ 104" (rok produkcji 1972) — sprzedam. 19-400 Olecko, Leśna 16. Jasionowski.

p 65-1

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ w Łomży działkę budowlaną około 1.000 m kwadr. z zezwoleniem na budowę. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 327.

g 327-00

DZIAŁKĘ budowlaną w Białymstoku — sprzedam. Białystok, Juchnickiego 2 a m. 15 (po godz. 16).

g 345-1

SPRZEDAM działkę ogrodniczą o powierzchni 2.300 m kwadr. częściowo zabudowaną i zagospodarowaną w Białymstoku na osiedlu Pieczurki. Wiadomość: Białystok, tel. 336-47 (w godz. 17—19).

g 402-00

GOSPODARSTWO 8 ha, zabudowania — sprzedam. Konarzyce 9 koło Łomży. Dojazd komunikacją miejską.

p 61-1

PLAC wraz z budynkami — sprzedam. Helena Taraszkiewicz, zam. Szwajcaria, p-ta Suwałki (PKS, MPK na miejscu).

Sg 3776-1

DOM w stanie surowym — trzy kanały, z zapleczem, góra mieszkalna 110 m kwadr. — z powodu choroby sprzedam. Edward Maciorowski, 19-300 Ełk, Kilińskiego 14.

p 67-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. JANINIE ODYJEWSKIEJ

z powodu zgonu

M A T K I

składają:
Rada Zakładowa, Zarząd oraz współpracownicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach.

k 440-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Dyrektorowi ANTONIEMU BADOWSKIEMU

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Zakładu Remontowo-Budowlanego „Społem" WSS w Białymstoku.

k 433-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. LEOPOLDOWI URBANOWICZOWI

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Rada Zakładowa, Zarząd oraz współpracownicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach.

k 436-1

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. WACŁAWOWI KRÓL

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Dyrekcja, POP i Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Białymstoku.

k 435-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. HELENIE JURKOWSKIEJ

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Białostockich Zakładów Drobiarskich w Białymstoku.

k 431-1

Wszystkim, którzy okazali współczucie, pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

RYSZARDA HOŁUBOWICZA

serdeczne podziękowania składa

rodzina.

g 415-1

Wyrazy współczucia Gminnemu Dyrektorowi

mgr CZESŁAWOWI NIKLIŃSKIEMU

z powodu zgonu

M A T K I

składa:
Rada Pedagogiczna Zbiorczej Szkoły Gminnej w Szczuczynie.

k 432-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci naszego pracownika

KAZIMIERZA GRĄDWALDA

składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Razem" w Łomży.

k 399-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. NATALII CZARNOWSKIEJ

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku.

k 426-1

ZAKŁADY RYBNE w GIŻYCKU, ul. Obwodowa 8 ogłaszają przetarg NIEOGRANICZONY na wykonanie n/w robót remontowo-budowlanych hali budynku magazynowego na terenie ZR Giżycko w I kwartale 1976 roku.
— roboty posadzkowe
— roboty budowlane
— roboty elewacyjne.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" należy składać lub przesyłać pod wyżej podany adres.
Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 390-1

REJONOWA KOMENDA STRAŻY POŻARNYCH w WĘGORZEWIE, ul. Sienkiewicza nr 10 ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż motocykla marki „Gazela", nr rejestracyjny OW-3380, nr silnika 4982, nr podwozia 4567.
Cena wywoławcza 2.970 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 23 lutego 1976 roku o godz. 10 w siedzibie Rejonowej Komendy Straży Pożarnych w Węgorzewie, ul. Sienkiewicza nr 10.
Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Rejonowej Komendy Straży Pożarnych w Węgorzewie najpóźniej do 21 lutego 1976 roku.
Motocykl można oglądać w dni powszednie w godzinach od 9 do 15 w siedzibie Komendy.

K 325-1

OKRĘGOWA DYREKCJA ROZBUDOWY MIAST I OSIEDLI WIEJSKICH w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG na sprzedaż budynków mieszkalnych i gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki położonych w Bielsku Podlaskim pod niżej podanymi adresami:
1. ul. Mickiewicza nr 120
— budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze
— cena wywoławcza 4.000 zł;
2. ul. Mickiewicza nr 122
— budynek mieszkalny drewniany
— cena wywoławcza 1.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 19 lutego 1976 r. o godz. 10 w sali nr 17 Urzędu Miejskiego w Bielsku Podlaskim.
Oferty w zalakowanych kopertach oraz wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy składać w budynku Urzędu Miejskiego Bielsk Podlaski w dniu przetargu od godz. 9 do 10.
Informacji udziela Dział Ekonomiczny ODRM i OW w Białymstoku, ul. Malmeda 8, pokój 17 względnie telefonicznie (nr telefonu 337-76).
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 258-1

RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH" PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO - KOLPORTAŻOWE II ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa 32 a ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontów bieżących kiosków „Ruch" w ilości 70 sztuk oraz sprzętu klubowego w klubach PiK „Ruch" w ilości 5 sztuk, podległych II Oddziałowi w Białymstoku.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby fizyczne posiadające uprawnienia do prowadzenia robót remontowych.
Oferty pisemne z podaniem cen jednostkowych należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta przetargowa" w II Oddziale w Białymstoku, ul. Lipowa 32 a, pokój nr 32 w terminie do dnia 23.II.1976 r. W biurze tym można otrzymać ślepe kosztorysy na w/w roboty i uzyskać wszelkie informacje.
Przetarg odbędzie się w II Oddziale w Białymstoku, ul. Lipowa 32 a, pokój nr 31 w dniu 26 lutego 1976 r. o godz. 8. Przedsiębiorstwo Wydawniczo - Kolportażowe II Oddział w Białymstoku zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K 364-1

K O M U N I K A T
ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO BIAŁYSTOK REJON ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK
uprzejmie ZAWIADAMIA, że dnia 20 stycznia 1976 roku
ZOSTALI PRZEKAZANI do obsługi przez Rejon Energetyczny Łapy z siedzibą w Łapach przy ul. Wodociągowej, tel. 201 odbiorcy energii elektrycznej zamieszkali na terenie gmin:
— Chraboły, Jasionówka, Jaświły, Knyszyn, Krypno, Mońki, Zabłudów i Goniądz.
Do obsługi przez Rejon Energetyczny Sokółka z siedzibą w Sokółce, ul. Okrzei nr 10, tel. 45 ZOSTALI PRZEKAZANI odbiorcy energii elektrycznej zam. na terenie gmin:
— Czarna Białostocka, Gródek, Michałowo i Szymki.
Meldunki dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej należy zgłaszać do dotychczasowych Posterunków Energetycznych.

K 437-1

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 82 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Nysa M-501" rok produkcji 1966, nr podwozia 30072, nr silnika 150074.
Cena wywoławcza 38.250 zł.
Przetarg odbędzie się o godz. 10 za dwa tygodnie po ukazaniu się ogłoszenia w prasie.
Samochód można oglądać codziennie w dniach pracy od godz. 8 do 14 przy ul. Sienkiewicza 82.
Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na nasze konto nr 5021-3883 NBP II O/M w Białymstoku lub w kasie biura.
W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione oraz osoby prywatne.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 262-1

GOSPODARSTWO o pow. 22 ha, klasa IV, zabudowania nowe, zelektryfikowane — sprzedam pilnie z powodu śmierci męża i małych dzieci. (Szkoła, mleczarnia na miejscu). Cena dostępna. Leokadia Sokołowska, wieś Zdręby, p-ta Bakałarzewo, woj. suwalskie.

SG 3775-0

DOM, budynek gospodarczy z ogrodem lub gospodarstwo — sprzedam. (Blisko miasta, komunikacja dobra). Stanisław Krukowski, Kamionka Stara 15, gm. Sokółka, woj. białostockie.

g 357-1

DOM 106 m kwadr. — sprzedam. Białystok, Piaskowa 15.

g 349-1

RÓŻNE

31.I.76 r. zaginął czarny cocker-spaniel. Za odprowadzenie nagroda. Białystok, tel. 222-05.

g 426-1

1 LUTEGO około godz. 20 znaleziono teczkę w okolicach „Astorii". Odbiór: Białystok, ul. Chrobrego 20 m. 16. Wojtulewicz.

g 444-1

CIĄGNIK Zetor 3011 „Major", stan dobry — sprzedam. Roman Witkowski, zam. Bartosze, p-ta Ełk.

p 64-1

PASTERYZATOR do produkcji lodów 200 l ze stali kwaso-odpornej, nierdzewny — sprzedam. Jerzy Łobrów, Zakład Cukierniczy, 19-230 Szczuczyn, Plac Tysiąclecia 13, woj. łomżyńskie.

g 347-1

SAKSOFON „Weltklang" tenor B i dwupiętową maszynę dziewiarską „Veritas" — nowe — sprzedam. Zofia Sokołowska, Bacze Mokre, 18-316 Wygoda, woj. Łomża.

p 75-1

AKORDEON „Firotti", 120 basów — tanio sprzedam. Ryszard Ostaszewski, Łabędnik, 16-320 Bargłów, woj. suwalskie.

p 79-1

GARAŻ blaszak — sprzedam. Czarna Białostocka, ul. Sosnowa 4, tel 163.

g 326-0

MOŻESZ zdobyć atrakcyjny zawód na kursach kreśleń technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej. Kurs korespondencyjny o kierunkach: maszynowym, budowlanym prowadzi Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych OW/NOT w Warszawie. Informacje i zapisy w Ośrodku DKT 00-973 Warszawa-Ochota, ul. Przemyska 11 a, telefon 22-77-23.

K 275-1

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych — Białystok, Aleja 1 Maja 16 m. 59. Cieśluk.

g 398-00

CYKLINOWANIE bezpyłowe parkietów. Białystok, tel. 227-30 — Chomiuk.

g 377-00

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela — „Wiedza", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego).

k 308-0

ZURiT — zgłoszenia napraw domowych telewizorów:
Al. 1 Maja 13/2, tel. 363-37, 342-36 od godz. 8 do 16;
ul. Narewska 3, tel. 257-76;
ul. Olejniczaka — Starosielce, tel. 293-13 — soboty od 10 do 16, pozostałe dni od 9 do 17.

k 371-0

POGOTOWIE telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-33 codziennie od 14 do 20, niedziele od 10 do 18.

k 372-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 229-16. Baszun.

g 336-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 315-28. Drozdowski.

g 454-0

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 222-46. Zawistowski.

g 424-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 235-32. Żukowski.

g 367-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 334-74. Woroszyło.

g 419-0

NAPRAWA telewizorów — telefon 206-87. Gałecki.

g 304-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 223-78, elektronik Tałałaj.

g 432-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH „MEWA" w GIŻYCKU

przyjmuje

do naprawy głównej

w ramach usług dla ludności

— silniki samochodów „Fiat 125",
— „Warszawa M-20" i S-21 oraz „Lublin", Gaz — 51.

Ponadto

Regenerujemy dla rolników wały korbowe do ciągników oraz silników spalinowych.

Adres zakładu: Świdry koło Giżycka, tel. 26-71.

k 375-0

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w BIAŁYMSTOKU ODDZIAŁ w DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ

WYKONUJE USŁUGI

dla ludności w następujących branżach:

▲ chemiczne czyszczenie garderoby i pranie bielizny
▲ ślusarstwo — mechaniczne i naprawa pojazdów mechanicznych,
▲ instalatorstwa elektrycznego i odgromowego,
▲ murarsko - tynkarskie,
▲ malarstwa budowlanego,
▲ stolarsko - ciesielskie,
▲ instalatorstwa sanitarnego i c. o.,
▲ krawieckie,
▲ rymarskie,
▲ elektromechaniczne,
▲ fotograficzne,
▲ fryzjerskie,
▲ kowalsko - ślusarskie — w tym:

wykonywanie ogrodzeń z siatki i bram żelaznych oraz innych konstrukcji metalowych.

JAKO NOWOŚĆ W USŁUGACH WYKONUJEMY NA ZLECENIA INDYWIDUALNE

namioty foliowe ogrodnicze oraz pomniki nagrobkowe.

PONADTO

przyjmujemy rzemieślników w/w branż do prowadzenia zakładów usługowych na zryczałtowanym rozrachunku na terenie miasta i gminy Dąbrowa Białostocka oraz gminy Suchowola, Sidra i Nowy Dwór.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

BIURO SPÓŁDZIELNI KAŻDEGO DNIA od godz. 7 do 15 oprócz niedziel i świąt.

k 360-0

WOJEWÓDZKA HANDLOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW przy ul. Kasprzaka 22 w Suwałkach ZATRUDNI INWALIDÓW posiadających grupę KIZ na stanowiska:
— asystenta socjalnego z wykształceniem średnim ogólnokształcącym,
— sekretarkę z wykształceniem średnim ogólnokształcącym ze znajomością pisania na maszynie,
— dwóch księgowych z wykształceniem średnim ekonomicznym,
— pięciu sprzedawców w Suwałkach i Giżycku z wykształceniem podstawowym lub zawodowym.

WHSI ZATRUDNI rencistów w administracji lub w sklepach o niepełnym wymiarze godzin, którzy mogą otrzymać wynagrodzenie do 2.000 zł bez zawieszenia renty.

K 363-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZACHĘTA" w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG na sprzedaż do rozbiórki następujących budynków:
PRZETARG I
— budynek drewniany przy ul. Spacerowej 44 cena wywoławcza 5.500 zł
— budynek drewniany przy ul. Spacerowej 46 cena wywoławcza 5.600 zł
— budynek drewniany przy ul. Spacerowej 48 cena wywoławcza 24.900 zł
— budynek drewniany przy ul. Spacerowej 15/5 cena wywoławcza 15.700 zł
— budynek drewniany przy ul. Granicznej 18 cena wywoławcza 16.700 zł
— budynek drewniany przy ul. Spacerowej 42 cena wywoławcza 9.000 zł
— budynek drewniany przy ul. Piasta 68 cena wywoławcza 14.200 zł
— budynek drewniany przy ul. Piasta 66 cena wywoławcza 4.800 zł
— budynek drewniany przy ul. Piasta 78 cena wywoławcza 20.400 zł
— budynek drewniany przy ul. Piasta 74 cena wywoławcza 19.300 zł
— budynek drewniany przy ul. Piasta 76 cena wywoławcza 11.600 zł
— budynek drewniany przy ul. Piasta 80 cena wywoławcza 20.200 zł.

Oferty należy składać w biurze spółdzielni przy ul. Nowotki 13/1, pokój nr 24.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy spółdzielni.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1976 roku o godz. 9. Spółdzielnia zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 312-1

ZBIORCZA SZKOŁA GMINNA w JAŚWIŁACH, woj. Białystok, ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego budynku Szkoły Podstawowej w Radziach, woj. białostockie.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dokumentacja techniczno-kosztorysowa jest do wglądu w biurze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Jaświłach w godz. od 8 do 15.
Oferty należy składać do dnia 24 lutego 1976 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lutego 1976 r. o godz. 11.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 329-1

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM POŻARNICZYM I OCHRONNYM

Cenpo

w WARSZAWIE

uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że

w styczniu br. przejął obrót zaopatrzeniowy asortymentami odzieży roboczej oraz obuwia ochronnego i roboczego od Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą „OTEX" w Białymstoku.

PRZEDSIĘBIORSTWO NASZE BĘDZIE MIAŁO PRZYJEMNOŚĆ ZAOPATRYWAĆ P.T. KLIENTÓW W WYŻEJ WYMIENIONE ARTYKUŁY Z TERENÓW WOJEWÓDZTW:
✸ BIAŁOSTOCKIEGO,
✸ ŁOMŻYŃSKIEGO,
✸ SUWALSKIEGO.

Informacje szczegółowe otrzymają zakłady pracy drogą korespondencyjną.

ADRES:
PPHSPiO „CENPO" w Warszawie, nr kodu: 00-950, ul. Polna 1.
TELEX: „Ekspoż" Warszawa,
TELEFON: 25-92-61.

k 279-1

UWAGA — OKAZJA!

TOTALIZATOR SPORTOWY informuje:

kupony Dużego Lotka opłacone od 35 zł wzwyż na ZAKŁADY W DNIU 15 LUTEGO biorą udział w losowaniu atrakcyjnych 110 wycieczek do:
✸ HISZPANII,
✸ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO,
✸ WĘGIER.

Kupony Małego Lotka wpłacone od 40 zł wzwyż złożone na ZAKŁADY W DNIU 18 LUTEGO 1976 R. również uczestniczą w losowaniu 110 wycieczek do:
✸ FRANCJI,
✸ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO,
✸ WĘGIER.

ZAPRASZAMY do naszych kolekturl

ŻYCZYMY POWODZENIA w typowaniu szczęśliwych numerów i wygrania atrakcyjnych wycieczek.

k 429-0

UWAGA! UWAGA!

PODLASKA SPÓŁDZIELNIA PRACY STUDENTÓW
Białystok,
ul. Kilińskiego 1, tel. 203-80
nr kodu 15-952

POLECA SWOJE USŁUGI

dla instytucji i osób prywatnych w zakresie:

— odśnieżania dachów,
— sprzątania śniegu z chodników i ulic.

K 282-00

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w BIAŁYMSTOKU, Aleja 1 Maja 8/1

ZAKŁAD CHEMIGRAFII

poleca usługi w za resie:
— wykonawstwa wszelkiego rodzaju tabliczek znamionowych, inwentarzowych metodą chemigraficzną na blasze ocynowanej.

Zlecenia przyjmowane są codziennie w godz. od 7 do 15 — w soboty od 7 do 13 pod wyżej wymienionym adresem.

k 370-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w BIAŁYMSTOKU informuje, że w dniu 10 lutego 1976 roku o godz. 16 rozpoczynają się kursy:
— 10-miesięczny kierowca - mechanik samochodowy,
— 10-miesięczny mechanik samochodowy,
— kierowca kat. B plus A,
— podwyższający kwalifikacje do kat. C i D.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Ośrodek Szkolenia Motorowego w Białymstoku, ul. Kraszewskiego 11, nr telefonu 341-71.

K 376-00

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RAZEM" w ŁOMŻY, ul. Armii Czerwonej nr 13, tel. 37—68 ZATRUDNI:
inwalidów z aktualnym orzeczeniem KIZ na stanowiska:
- KRAWCOWYCH
- ŚLUSARZY
- TOKARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni w godzinach od 7 do 15.

K 311-00

INNSBRUCK·1976

XII Zimowa Olimpiada pod znakiem sukcesów reprezentantów ZSRR i NRD

Polacy – tylko tłem dla najlepszych

Za nami pięć dni XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku. Co prawda do zakończenia tej wspaniałej imprezy pozostał jeszcze omal tydzień, niemniej można już teraz mówić o pięknych sukcesach znakomicie przygotowanych reprezentantów ZSRR i NRD. Sportowcy Kraju Rad zdobyli do tej pory 14 medali, w tym 7 złotych, a dla ekipy NRD wystrzałowym dniem była ubiegła sobota, kiedy to nasi zachodni sąsiedzi zdobyli aż 4 medale z najcenniejszego kruszcu.

Polacy, niestety, zawodzą i to w niektórych konkurencjach — srodze. Nasi stanowią jedynie tło walki najlepszych. Nikt oczywiście nie spodziewał się, że w Innsbrucku biało-czerwoni sięgną po medale, ale sądzono, iż zajmą kilka punktowanych miejsc. Tymczasem na razie nic z tych rzeczy. Coraz częściej wyrażana jest opinia, że podczas przygotowań do Zimowej Olimpiady nasi reprezentanci popełnili błędy.

SPRINT NARCIARSKI POD DYKTANDO BIEGACZY ZSRR

80 biegaczy z 23 państw wzięło udział w walce o złoty medal w biegu narciarskim na 15 km w Seefeld. Konkurencja toczyła się w idealnych warunkach, przy pięknej słonecznej pogodzie i przyniosła wielkie niespodzianki. Najwięksi specjaliści od tego dystansu Norwegowie, którzy 6-krotnie zdobywali na 15 km złote medale, nie odegrali żadnej roli. Wspaniały triumf odnieśli znów biegacze ZSRR — para 22-latków. **Nikołaj Bażukow** zdobył złoty medal, **Jewgienij Bielajew** — srebrny a Iwan Garanin czwarte miejsce. Zawodników Kraju Rad zdołał rozdzielić Fin Arto Koivisto, który wywalczył brązowy medal.

Polacy, z wyjątkiem Gębali, pobiegli słabo.

TATIANA AWIERINA — CZTEROKROTNĄ MEDALISTKĄ W ŁYŻWIARSTWIE SZYBKIM

Nikt już chyba nie pobije w Innsbrucku jej rekordu. Tatiana Awierina — znakomita radziecka łyżwiarka zdobyła na XII Igrzyskach aż 4 medale. Do brązu na 1500 i 500 m, oraz złota na 1000 m, dorzuciła w niedzielę kolejny złoty medal w wyścigu na 3.000 m. Najwszechstronniejsza łyżwiarka świata, rekordzistka na 1000 m, 1500 m, w małym i dużym wieloboju, nawiązała więc do wspaniałego wyczynu swej rodaczki Lidii Skoblikowej podczas poprzedniej Olimpiady w Innsbrucku — zdobywczyni 4 złotych medali. Dziś w okresie znacznie większej niż przed laty specjalizacji w łyżwiarstwie szybkim osiągnięcie Awieriny — to olbrzymi sukces.

25-letnia studentka ostatniego roku Leningradzkiego Instytutu Kultury Fizycznej — to główna kandydatka do miana najlepszej sportsmenki XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku.

Polskie łyżwiarki sprawiły zawód.

W ZJEŹDZIE KOBIET — BEZ NIESPODZIANEK

Zwyciężczynią biegu zjazdowego została **Rosi Mittermaier** (RFN) — 1.46,16, wyprzedzając faworytkę gospodarzy **Brigitte Totschnig** i Amerykankę **Cynthię Nelson**.

Bieg zjazdowy rozegrany został na trasie długości 2.515 metrów (różnica wzniesień 769 m). Start nastąpił na wysokości 2.310 m. Trasa była bardzo szybka, chociaż niezbyt trudna technicznie. Ze względu na zróżnicowany poziom uczestniczek olimpijskich zawodów, organizatorzy Olimpiady przygotowali takie trasy, które nawet słabiej przygotowanym narciarkom dawały szanse ukończenia konkurencji. Tragiczne doświadczenia igrzysk w 1964 roku, kiedy to na trasie biegu zjazdowego doszło do śmiertelnego wypadku, skłoniły gospodarzy Olimpiady do wprowadzenia pewnych korekt tras zjazdowych Patscherkofel i Axamer Lizum.

Zwycięstwo Rosi Mittermaier nie jest niespodzianką. Podczas trzydniowych treningów prezentowała ona najrówniejszą formę, górując nad przeciwniczkami zarówno wyszkoleniem technicznym jak i przygotowaniem kondycyjnym. Totschnig jeździła nierówno. Warto przypomnieć, że podczas jednego z oficjalnych treningów w Axamer Lizum miała upadek na trasie.

Jedna z kandydatek do medalu Szwajcarka Bernadette Zurbriggen pogrzebała swe szanse w dolnym odcinku trasy. Wystartowała ona bowiem znakomicie i na półmetku miała czas gorszy zaledwie o 0,6 sek. od Mittermaier. W niedzielnym biegu zjazdowym nie wzięła udziału jedna z faworytek Szwajcarka Marie Therese Nadig, która zachorowała na grypę. Nadig nie mogła więc bronić swego medalu wywalczonego przed cztema laty w Sapporo.

Na 39 startujących zawodniczek konkurencję ukończyło 38. Niedzielny bieg zjazdowy rozegrany został przy pięknej, słonecznej pogodzie. Polki — jak wiadomo — w narciarstwie alpejskim nie startują w Innsbrucku.

WEHLING FAWORYTEM DWUBOJU KLASYCZNEGO

Ostatni raz podczas XII Olimpiady zebrali się widzowie u stóp skoczni w Seefeld, aby obserwować tu w niedzielę, 8 lutego konkurs skoków do dwuboju.

Na starcie stanęło 34 zawodników, a więc wyjątkowo mała lecz dobrana stawka najwszechstronniejszych narciarzy — klasyków. Konkurs miał w zasadzie krótką historię. Dwaj wielcy faworyci, mistrz olimpijski i mistrz świata **Urlich Wehling** (NRD) i **Rauno Miettinen** (Finlandia) — wicemistrz olimpijski z Sapporo, dwoma pierwszymi skokami w konkursie uzyskali wielką przewagę, a ponieważ zaliczają się również do bardzo dobrych biegaczy, niemal przesądzili na swoją korzyść dwa — złoty i srebrny — medale. Z Polaków najlepszy był **Stefan Hula**, brązowy medalista mistrzostw świata z Falun, który kolejno skakał 71,5 — 75 — 77 m. Dało mu to 6 miejsce w konkursie. Niestety, był on jedynym polskim zawodnikiem, który potrafił skoncentrować się i walczyć. Przypomina się historia z mistrzostw świata z Falun. Hulę uważano wówczas za najsłabszego zawodnika polskiej drużyny dwuboistów, a tymczasem on jeden potrafił dzielnie walczyć, nie stracił głowy i zdobył brązowy medal. Stefan Hula, który wygrał podczas mistrzostw świata konkurs skoków do dwuboju, w Seefeld był zaledwie 6 i nie ma już szans na medal olimpijski tym bardziej, że bieg na 15 km jest raczej jego słabszą bronią niż skoki. Przy niewielkiej dozie szczęścia może się on jednak utrzymać na punktowanym miejscu.

Pozostali nasi zawodnicy skakali słabo. Marek Pach, który w zasadzie jest skoczkiem i podczas treningów przedolimpijskich często osiągał skoki w granicach 78—80 m, uzyskał w niedzielę długości: 71,5 m — 72 m — 74 m, za co otrzymał notę klasyfikującą go na 19 pozycji.

Najlepsi biegacze w gronie dwuboistów skakali wręcz rozpaczliwie. Jan Legierski: 66 m — 68 m — 68,5 m — zajmując 28 miejsce, natomiast Stanisław Kawulok: 64 m — 65 m i 69 m i sklasyfikowano go na 29 miejscu. Legierski świetnie biega. W Falun wygrał bieg 15 km do dwuboju, ale tu w Innsbrucku nic mu to już nie pomoże. 9 pkt. w skokach narciarskich równa się 1 min. biegu. Jeśliby np. Legierski miał zdobyć złoty medal to musiałby odrobić 49,8 straconych w konkursie skoków pkt. do zwycięzcy. Czyli musiałby wygrać z Wehlingiem ponad 5,5 min., a to jest przecież absolutnie niemożliwe. Podobnie jak i to aby Legierski czy Kawulok mogliby się znaleźć w gronie 10 najlepszych zawodników dwuboju, a to jest chyba srogi zawód.

POLSCY HOKEIŚCI PRZEGRALI Z ZSRR 1:16

Polscy hokeiści przegrali z obrońcami tytułu mistrzów olimpijskich, wielokrotnymi mistrzami świata, reprezentantami ZSRR 1:16 (1:7, 0:6, 0:3), w drugim swym występie w grupie „A".

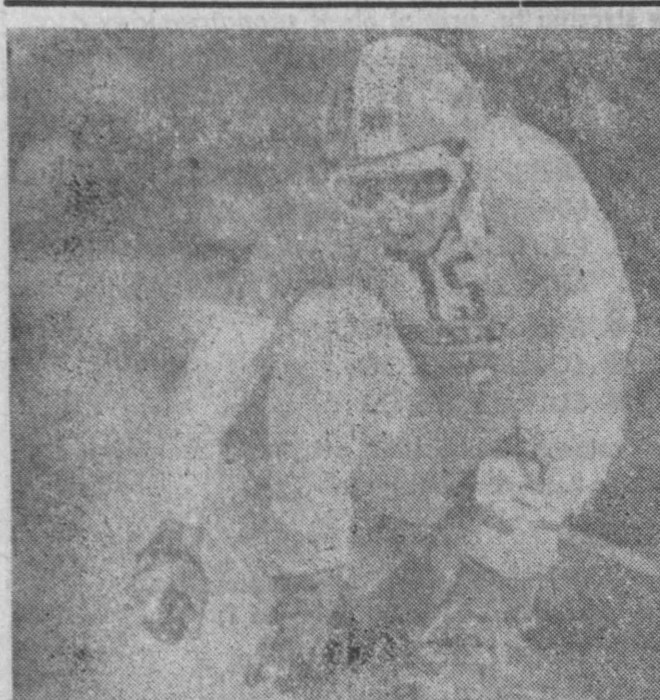
Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szadrin 3, Aleksandrow, Pietrow i Kapustin po 2, Gusiew, Cygankow, Szalimow, Malcew, Jakuszew, Charłamow i Złutkow po jednej: dla Polski — bramkę strzelił Zabawa. Sędziowali: Amerykanin Lee i Fin Sepponen.

Obydwie strony nie grały na „maksymalnych obrotach". Polska drużyna, występująca bez Chowańca (kontuzja stawu kolanowego) i chorego Jaskierskiego (grypa) przyjęła defensywną postawę. Mecz nie mógł się w tej sytuacji podobać. Drużyna radziecka w przykładowy sposób otwierała sobie drogę do bramki Kosyla i Tkacza.

W drugim niedzielnym meczu hokejowego turnieju grupy „A" Finlandia pokonała RFN 5:3 (2:1 1:1, 2:1).

Epidemia grypy

W Innsbrucku — epidemia grypy. Jak oświadczył przedstawiciel służby medycznej w wiosce olimpijskiej, lekarze stwierdzili do niedzieli rano 124 przypadki zachorowań. Według statystyk oznacza to, że co dziesiąty uczestnik Olimpiady był, bądź jest chory na grypę. Najbardziej dotkliwie chorobę tę odczuli austriaccy hokeiści, których aż ośmiu musiało skorzystać z pomocy lekarza. Byli oni odizolowani od ekipy. Według opinii lekarzy ochłodzenie, które ma miejsce w Innsbrucku, będzie sprzyjało zahamowaniu rozwoju choroby. Lekarze jednocześnie przestrzegli swych kolegów z poszczególnych ekip, aby nie stosowali w przypadku zachorowań zawodników środków, które zawierają składniki znajdujące się na listach zabronionych środków dopingowych. Wirus grypy — jak stwierdził przedstawiciel służby medycznej w wiosce olimpijskiej — nie jest złośliwy.



Franz Klammer — mistrz olimpijski w zjeździe (na zdjęciu — na trasie), stanął jako pierwszy zwycięzca XII Igrzysk na podium triumfatorów. Ceremonia odbyła się w piątek wieczorem w Pałacu Lodowym, a prócz kilku tysięcy widzów uczestniczył w niej prezydent MKOl — lord Killanin.

Tysiące telegramów gratulacyjnych od kibiców całego świata napływa codziennie do wioski olimpijskiej. Od czwartku najczęściej powtarzało się na nich nazwisko: Franz Klammer. Złoty medalista w zjeździe otrzymał gratulację nie tylko ze wszystkich stron Austrii, ale także od swych wielbicieli z innych krajów. Klammera odwiedził kanclerz Austrii Bruno Kreisky, składając mu osobiście gratulacje. Mistrz olimpijski otrzymał także olbrzymi tort z napisem „Zwycięzca olimpijski — Franz Klammer".

CAF — UPI — telefoto

NA STADIONACH KRAJU I ŚWIATA

NOWY JORK (PAP) — Amerykanin Dan Ripley podczas halowych zawodów lekkoatletycznych w Inglewood ustanowił rezultatem — 5,54 rekord świata w skoku o tyczce. Poprzedni halowy najlepszy wynik na świecie w tej konkurencji należał także do Ripleya i był gorszy o 2 cm.

Natomiast podczas halowych zawodów lekkoatletycznych rozgrywanych w Pocatello amerykańscy lekkoatleci uzyskali kilka świetnych wyników. W biegu na 440 y. Randy Benson uzyskał czas 47,8 będący najlepszym wynikiem na świecie. W biegu na 3 mile zwyciężył Ted Castenda uzyskując czwarty w historii tego dystansu rezultat — 13.24,9.

BARCELONA (PAP) — W finale gry podwójnej, międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w Barcelonie, para Wojciech Fibak i Karl Meiler (RFN) uległa duetowi amerykańskiemu Bob Lutz i Stan Smith 3:6, 3:6.

LONDYN (PAP) — Reprezentacja Polski w piłce ręcznej pokonała wysoko w meczu kwalifikacyjnym do turnieju olimpijskiego zespół Anglii 50:11.

WARSZAWA (PAP) — Przedostatnia kolejka spotkań I ligi siatkarzy przyniosła praktyczne rozstrzygnięcie walki o tytuł mistrzowski. Siatkarze olsztyńskiego AZS pokonując w Sosnowcu Płomień utrzymali 3-punktową przewagę nad swym najgroźniejszym rywalem (w niedzielę natomiast ulegli niespodziewanie w Siemianowicach tamtejszemu Górnikowi 2:3). Do końca toczyć się będzie walka o trzecie miejsce w tabeli, do którego pretendują aż 4 zespoły. Dwie porażki warszawskiej Legii przesądziły sprawę jej spadku do drugiej ligi. O tym, kto będzie drugim spadkowiczem rozstrzygnie ostatnia kolejka spotkań. W najtrudniejszej obecnie sytuacji są siatkarze Stali Mielec.

KRAKÓW (PAP) — Podczas międzynarodowego mityngu pływackiego w Krakowie, czołowa polska pływaczka Anna Skolarczyk (Unia Tarnów) poprawiła w wyścigu na 100 m st. klas. o 0,1 sek. rekord Polski uzyskując wynik 1.15,9 min.

Z ostatniej chwili

WARSZAWA (PAP) — Rekord świata w skoku o tyczce ustanowił podczas międzynarodowych halowych mistrzostw Polski Tadeusz Ślusarski (Górnik Zabrze) który uzyskał rezultat 5,56. Wyprzedził on Władysława Kozakiewicza i Romualda Murawskiego — obaj po 5,40.

Koszykówka

W zaległym meczu ligi międzywojewódzkiej koszykówki mężczyzn SZS AZS Białystok przegrał w Białymstoku zdecydowanie z Budowlanymi Radom 49:69 (27:35). Najwięcej punktów dla SZS AZS zdobył Jarmolik — 11 a dla Budowlanych — Dulba — 16. (ko)

Mimo jednej porażki w Rzeszowie

Koszykarki Włókniarza nadal liderem tabeli

★ Potknięcie Stalowej Woli w Brzegu

(Rzeszów inf. wł.) Bardzo nerwowy i zacięty przebieg miały rzeszowskie mecze o mistrzostwo II ligi między miejscowym SZS AZS i liderem tabeli — Włókniarzem Białystok. W sobotę białostoczanki nie potrafiły znaleźć recepty na znakomitą snajperkę rzeszowską — Zagórską. Zdobyła ona aż 33 punkty i to przesądziło głównie o zwycięstwie miejscowej drużyny 60:57 (35:29). „Na szczęście" dla białostoczanek w tym samym dniu Stal Stalowa Wola uległa w Brzegu tamtejszej Stali 72:88 (32:47). Po sobocie na dwóch pierwszych miejscach w tabeli nie zaszły więc zmiany.

W niedzielę zarówno nasz Włókniarz jak i Stal St. Wola rozstrzygnęły pojedynki na swoją korzyść. Koszykarki Stalowej Woli wygrały w Brzegu 85:71 (35:35), a włókniarki pokonały AZS Rzeszów 52:50 (30:23). Nasze dziewczęta potrafiły się skoncentrować w końcówce. Na 2 min. przed końcem spotkania rzeszowianki prowadziły bowiem 50:47.

Punkty dla Włókniarza w obu meczach zdobyły: Sternik — 20 i 20, Parchowska — 16 i 6, Melcer — 12 i 7, Lewandowska — 2 i 11, Kun — 5 i 4, Dekarz — 2 i 2 oraz Bogdańska — 2 w drugim meczu. Najwięcej punktów dla zespołu rzeszowskiego zdobyły: Zagórska — 33 i 23, Sroka — 12 i 15 oraz Myłek — 4 i 4.

Zdaniem sprawozdawcy rzeszowskiego, we Włókniarzu najlepiej grały Sternik, Parchowska, Melcer oraz Kun w końcówce sobotniego spotkania i Lewandowska w drugim meczu.

Pozostałe wyniki: Hutnik — Start 61:23 i 65:39, AZS Kraków — Pruszków 70:58 i 65:66, Piaseczno — Polonia 32:72 i 45:39.

Aktualna tabela:

		zw.	por.	pkt.
1.	Włókniarz B-stok	26	6	58
2.	Stal St. Wola	26	6	58
3.	Hutnik	20	12	52
4.	Stal Brzeg	19	13	51
5.	AZS Rzeszów	17	15	49
6.	AZS Kraków	14	18	46
7.	Pruszków	14	18	46
8.	Polonia	14	18	46
9.	Start	9	23	41
10.	Piaseczno	1	31	33

W najbliższą sobotę i niedzielę Włókniarz gra w Białymstoku z Hutnikiem a Stalowa Wola podejmuje u siebie drużynę Piaseczna. Natomiast za dwa tygodnie — w ostatniej kolejce Stalowa Wola gra w Rzeszowie, a Włókniarz w Pruszkowie. (ko)

Dwa zwycięstwa siatkarek SZS AZS

Oba spotkania o ligowe punkty pomiędzy białostockim SZS AZS i Warmią Olsztyn w kolejnej rundzie rozgrywek o mistrzostwo II ligi miały zacięty przebieg. Złożyło się na to kilka przyczyn. Po pierwsze olsztynianki grające w tym roku bez dwóch swoich najlepszych zawodniczek (jedna ma kontuzję kręgosłupa, a druga przeszła do Gedanii) zaczynają mieć kłopoty z utrzymaniem się w lidze, a po drugie białostoczanki mają jeszcze dobrze w pamięci minione lata, kiedy to nie udało im się wygrać z Warmią żadnego meczu. Zła passa naszych dziewcząt została przełamana dopiero jesienią minionego roku, na jednym z turniejów. Później w Olsztynie w I rundzie rozgrywek II ligi SZS AZS przegrał 0:3 i wygrał 3:2.

Tym razem obyło się bez niespodzianek. W przedmeczowych horoskopach stawialiśmy na nasze dziewczęta. I nie zawiedliśmy się.

W sobotę po bardzo żywym i stojącym na dobrym poziomie pojedynku zwyciężył SZS AZS 3:0 (15:12, 16:6, 15:11). Rewanż był próbą nerwów i faktycznym wykładnikiem wartości obu zespołów. Wygrały go białostoczanki 3:2 (15:17, 15:9, 11:15, 15:7, 15:6), choć Warmia rzuciła na szalę wszystkie swoje siły i nawet prowadziła 2:1. Set czwarty decydował o końcowym wyniku. SZS AZS walczył w nim dość usztywniony i bez właściwej sobie dynamiki w ataku, a mimo to wygrał do 7. Piąta końcowa partia zaczęła się dla nas pechowo. Zanim się obejrzeliśmy było 0:4, a tuż potem 2:5. Białostoczanki powoli odrabiały straty i w miarę topnienia przewagi punktowej gości narastało „sprężenie się" naszych dziewcząt. Wynik był wkrótce widoczny — prowadziliśmy 12:5. Następuje strata punktu, odzyskanie zagrywki i trzy kończące ataki Seneteliskiej, Pełszyk i Milewskiej przechylają szalę zwycięstwa na naszą korzyść.

W SZS AZS wyróżniły się: — niezwykle pracowita w polu, Senetelska i odzyskująca wysoką formę w ataku — Kaczyńska. Dzisiaj nasze zawodniczki wyjeżdżają do Gdańska na zgrupowanie i dwa mecze ze Spójnią. Do końca rozrywek pozostały jeszcze trzy kolejki.

Pozostałe wyniki minionej rundy: Czarni Słupsk — Gedania 3:0 i 3:0; Budowlani Poznań — Spójnia Gdańsk 0:3 i 0:3; Budowlani Toruń Spójnia W-wa 3:2 i 0:3.

Aktualna tabela:

1.	Spójnia Warszawa	18: 4	63:25
2.	Czarni	17: 5	58:20
3.	Gedania	12:10	41:41
4.	SZS AZS B-stok	12:10	39:42
5.	Spójnia Gdańsk	11:11	41:41
6.	Warmia	9:13	41:45
7.	Budowlani Toruń	8:14	35:47
8.	Budowlani Poznań	1:21	9:64

W tabeli uwzględniono wyniki zaległych spotkań: Gedania — Spójnia Gdańsk 3:0 i 0:3.

*

Po spotkaniach II ligi na sali przy ul. Narewskiej zmierzyły się siatkarskie reprezentacje województw białostockiego i olsztyńskiego rocznika 1961. Są to zawodniczki przygotowujące się do Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które w br. odbędą się w Poznaniu 17—22 lipca. Dwa mecze wygrały białostoczanki 3:0 i 3:1. Naszą reprezentację prowadzi doświadczony szkoleniowiec Józef Lewicki w oparciu o 18-osobową grupę dziewcząt z SP 27, 24 i 15. Patronem drużyny jest Ognisko Starosielce. Trzon zespołu, trenującego 5 razy w tygodniu stanowią: Ewa Miastkowska, Katarzyna Puchalska, Bożena Sokólska, Elżbieta Wilczko, Elżbieta Szwarc i Małgorzata Dola. Zespół ten gra w lidze okręgowej i zajmuje aktualnie 5 miejsce. (Ład)

Włókniarz najlepszy w „śnieżnym futbolu"

Pomimo siarczystego mrozu ponad 100 najwierniejszych kibiców futbolu oglądało w sobotę i niedzielę zmagania piłkarzy w ramach turnieju o Puchar Prezydenta Białegostoku. Uczestniczyły w nim białostockie zespoły: Gwardii, Jagiellonii, Ogniska i Włókniarza. Turniej stanowił etap przygotowań do sezonu, a dla wszystkich drużyn był okazją do pierwszego kontaktu z piłką po okresie wyczerpującego treningu kondycyjnego. Nic dziwnego, że rozegrane spotkania trudno oceniać pod względem ich sportowego poziomu. Szczególnie, że mecze rozgrywano na zupełnie nie przygotowanej płycie stadionu przy ul. Jurowieckiej, z której nie zgarnięto wcale śniegu. Brodzenie w nim stanowiło z pewnością doskonały trening, poczynania piłkarzy nie przypominały jednak w niczym normalnej piłki nożnej.

Zwycięzcą turnieju została drużyna Włókniarza, która w sobotę pokonała Gwardię 1:0 (w normalnym czasie wynik brzmiał 0:0, a bramkę w dogrywce uzyskał Sienkiewicz), natomiast w niedzielę w meczu o pierwsze miejsce zwyciężyła Jagiellonię 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Błażewicz. W pierwszej połowie spotkania (mecze odbywały się dwa razy po 10 min., a w przypadku wyniku nierozstrzygniętego rozgrywano dogrywkę 2 razy po 10 min.) inicjatywa należała do Włókniarza. Po przerwie piłkarze Jagiellonii grali w dziesiątkę, a mimo to przeważali, a w końcówce spotkania stworzyli kilka groźnych sytuacji pod bramką przeciwników. Zdaje się to świadczyć o ich dobrym przygotowaniu kondycyjnym, tym bardziej, że w sobotnim spotkaniu po bezbramkowym wyniku w normalnym czasie potrafili strzelić w dogrywce 3 bramki zespołowi Ogniska. Ich strzelcami byli **Siejewicz — 2 i Steliwonik.** W meczu o 3 miejsce zwyciężyli w ostatniej minucie piłkarze Ogniska. Autorem bramki był Pawluczuk.

Królem strzelców turnieju został Siejewicz — 2 bramki, najlepszym technikiem wybrano Błażewicza (Włókniarz), a bramkarzem Jacela (Włókniarz). Turniej stanowił ciekawą inicjatywę wartą kontynuowania w dalszych latach. I to zarówno od strony korzyści szkoleniowych jak też emocji dla kibiców. Na przyszłość jednak należy uniknąć tegorocznych mankamentów organizacyjnych — nieprzygotowanej płyty oraz bardziej rygorystycznie przestrzegać regulaminu. W tegorocznym turnieju bowiem zdarzyło się, że zespół Włókniarza spóźnił się na finałowe spotkanie o bliską godzinę. (jj)

Piłka ręczna

Za dwa tygodnie szczypiornistki białostockiego SZS AZS rozpoczynają drugą rundę II-ligowych spotkań. Nasze szczypiornistki miały dosyć długą przerwę w rozgrywkach, którą poświęciły na trening. Przed rostrzygającymi meczami ligowymi potrzebne im jednak były spotkania kontrolne. Głównie w tym właśnie celu zorganizowano w ubiegłą sobotę i niedzielę w Białymstoku towarzyski turniej o puchar prezesa klubu SZS AZS. Oprócz gospodarzy startowały w nim zespoły klasy międzywojewódzkiej: Wigry Suwałki, Junak Włocławek i Start Elbląg.

Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyły białostoczanki, które wygrały wszystkie trzy spotkania: ze Startem Elbląg 17:10 (7:4); z Junakiem 12:9 (8:3) i Wigrami 16:12 (6:4). Drugie miejsce zajęły szczypiornistki Junaka, które pokonały Wigry 18:8 (7:5) i zremisowały ze Startem 13:13 (7:7). Trzecie miejsce zajął Start, który oprócz wyżej wymienionego remisu pokonał Wigry 14:9 (3:7).

Najwięcej bramek w turnieju uzyskała Moniuszko — 15 przed Rogińską (Junak). (jj)

OLIMPIJSKI ALERT MŁODZIEŻY

Informowaliśmy już o uroczystej inauguracji Olimpijskiego Alertu Młodzieży w woj. białostockim. W rozegranych z tej okazji zawodach narciarskich, łyżwiarskich i saneczkowych startowało ok. 200 dziewcząt i chłopców. Najliczniejszą frekwencją cieszyły się biegi narciarskie. W kategorii szkół podstawowych najlepiej spisała się w nich młodzież **Zbiorczej Szkoły Gminnej w Supraślu**, wyprzedzając **białostockie szkoły nr 27 i 32.** Natomiast wśród szkół średnich I miejsce zajęło w narciarstwie **LO Knyszyn.** Indywidualnie na poszczególnych dystansach najlepsi byli: **B. Szóstko** (Supraśl), **K. Karasiewicz** (Supraśl), **D. Zdrodowska** (ZSZ nr 3 B-stok) i **P. Popławski** (ZSB B-stok). (ko)

Sukces narciarzy WFS Białystok w Pucharze Nizin

W Gołdapi, u stóp Pięknej Góry rozegrano w sobotę i niedzielę ogólnopolskie zawody narciarskie o Puchar Nizin. W odróżnieniu od kilku ostatnich lat, kiedy to imprezę torpedowała pogoda, tegoroczne zawody rozegrano w świetnych warunkach śniegowych, na bardzo dobrze przygotowanych trasach. Jest już zresztą tradycją, że gołdapska impreza stoi pod znakiem doskonałej organizacji.

W tegorocznych zawodach uczestniczyło 220 narciarzy, reprezentujących 6 Wojewódzkich Federacji Sportu: **Białystok, Lublin, Kielce, Rzeszów, Gdańsk i Warszawa**, a więc te wszystkie ośrodki, gdzie oprócz gór uprawia się w naszym kraju narciarstwo klasyczne.

W sobotę rozegrano **biegi indywidualne.** A oto wyniki: **3 km młodziczek** — 1. Rutkowska (Rominta Gołdap), 2. Olejniczak (Rominta), 3. Mirosław (Lublin); **5 km juniorek młodszych** — 1. Ignatowicz, 2. Piotrowska, 3. Bogucka (wszystkie SZS AZS Białystok); **5 km juniorek** — 1. Radwan (Kielce), 2. Buzun (Białystok), 3. Ołdak (Dowspuda); **5 km seniorek** — 1. Jarmołowicz (Skała Tumlin), 2. Stankiewicz (Zamość), 3. Palczewska (WKN Warszawa); **3 km młodzików** — 1. Cych (Skała Tumlin), 2. Pasternak (AZS Białystok), 3. Robicki (Kartuzy); **5 km juniorów młodszych** — 1. Mondzik (Kielce), 2. Domagała (Kielce), 3. Olizarowicz (Podlasie); **10 km juniorów** — 1. Karniłowicz (Rominta), 2. Słoń (Kielce), 3. Koronkiewicz (Podlasie Białystok); **15 km seniorów** — 1. Świrydowicz (Podlasie Białystok), 2. Sadowski (WKN Warszawa), 3. Naklicki (Zamość).

W niedzielę rozegrano **biegi sztafetowe**, w których czołowe lokaty uzyskały zespoły: **3x3 km młodziczek** — 1. Białystok, 2. Kartuzy, 3. Kielce; **3x5 km juniorek młodszych** — 1. Białystok, 2. SZS AZS Białystok, 3. Lublin; **3x5 km juniorów** — 1. Kielce, 2. Białystok, 3. Zamość; **3x5 km seniorek** — 1. Warszawa, 2. Białystok, 3. Zamość; **3x3 km młodzików** - 1. Białystok, 2. Lublin, 3. Kielce; **3x5 km juniorów młodszych** — 1. Kielce, 2. Białystok, 3. Rominta; **3x10 km juniorów** — 1. Białystok, 2. Rominta, 3. Kielce; **3x10 km seniorów** — 1. Kielce, 2. Białystok, 3. Podlasie.

Puchar Nizin wywalczyli drużynowo narciarze **WFS Białystok** przed **Kielcami** i **Zamościem.** Natomiast w punktacji klubowej zwyciężyli zawodnicy **LZS Skała Tumlin** (woj. kieleckie), przed **Romintą Gołdap i Podlasiem Białystok.** (let)

WYNIKI

NARCIARSTWO

Wyniki biegu mężczyzn na 15 km:

1. Bażukow (ZSRR) — 43.58,47
2. Bielajew (ZSRR) — 44.01,16
3. Koivisto (Finlandia) — 44.19,55
4. Garanin (ZSRR) — 44.41,98
5. Formo (Norwegia) — 45.29,11
6. Koch (USA) — 45.32,22
7. Zipfel (RFN) — 45.38,10
8. Martinsen (Norwegia) — 45.41,33
9. Klause (NRD) — 45.42,97
10. Mieto (Finlandia) — 45.46,27

Gębala zajął 22 miejsce, Staszel 40, Podgórski — 44, a Dragon nie ukończył konkurencji.

Wyniki biegu kobiet na 5 km:

1. Takalo (Finlandia) — 15.48,69
2. Smietanina (ZSRR) — 15.49,73
3. Kułakowa (ZSRR) — 16.07,36
4. Bałdyczewa (ZSRR) — 16.12,82
5. Kuntola (Finlandia) — 16.17,74
6. Olson (Szwecja) — 16.27,15
7. Amosowa (ZSRR) — 16.33,78
8. Debertshaeuser (NRD) — 16.34,94
9. Kummen (Norwegia) — 16.35,43
10. Kajosmaa (Finlandia) — 16.36,25

Majerczyk była zaledwie 25, Pawlusiak — 26, Gębala — 32, a Trebunia 37.

Wyniki biegu zjazdowego kobiet:

1. Mittermaier (RFN) — 1.46,16
2. Totschnig (Austria) — 1.46,68
3. Nelson (USA) — 1.47,50
4. Spiess (Austria) — 1.47,71
5. Debernard (Francja) — 1.48,48
6. Rouvier (Francja) — 1.48,58
7. Zurbriggen (Szwajcaria) — 1.48,62
8. Oberholzer (Szwajcaria) — 1.48,68
9. Kaserer (Austria) — 1.48,81
10. Epple (RFN) — 1.48,91

Wyniki konkursu skoków na średniej skoczni:

1. H. G. Aschenbach (NRD) 252,0 pkt. (84,5 i 82,0 m)
2. Danneberg (NRD) — 246,2 pkt. (83,5 i 82,5 m)
3. Schnabl (Austria) — 242,0 pkt. (82,5 i 81,5 m)
4. Balcar (CSRS) — 239,6 pkt. (81,0 i 81,5 m)
5. von Gruenigen (Szwajc.) — 238,7 pkt. (80,5 i 80,5 m)
6. Bachler (Austria) — 237,2 pkt. (80,5 i 80,5 m)
7. Wanner (Austria) — 233,5 pkt. (79,5 i 79,5 m)
8. Innauer (Austria) — 233,5 pkt. (80,5 i 81,0 m)
9. Steiner (Szwajcaria) — 232,2 pkt. (80,0 i 78,5 m)
10. Groshe (RFN) — 231,9 pkt. (80,0 i 80,5 m)

Miejsca Polaków:

28. Bobak — 211,0 pkt. (74,0 i 75,0 m)
31. Pawlusiak — 210,2 pkt. (74,5 i 74,0 m)
38. Krzysztofiak — 205,8 pkt. (72,0 i 75,0 m)
52. Waluś — 185,2 pkt. (69,0 i 69,5 m)

Wyniki konkursu skoków do dwuboju klasycznego:

1. Wehling (NRD) — 225,5 pkt. (77,0 — 80,0 — 80,5)
2. Miettinen (Finlandia) — 219,9 pkt. (75,0 — 78,5 — 74,5)
3. Tuchscherer (NRD) — 218,7 pkt. (74,0 — 78,5 — 79,0)
4. Winkler (NRD) — 213,9 pkt. (74,5 — 76,5 — 77,0)
5. Katsuro (Japonia) — 209,8 pkt. (76,5 — 75,0 — 76,0)
6. Hula (Polska) — 205,9 pkt. (71,5 — 75,0 — 77,0)

Bieg na 15 km do dwuboju odbędzie się dziś.

BIATHLON

Wyniki biegu indywidualnego na 20 km:

1. Krugłow (ZSRR) — 1:14.12,26 (2 karne minuty)
2. Ikola (Finlandia) — 1:15,54,10 (2)
3. Jelizarow (ZSRR) — 1:16,05,57 (3)
4. Bertin (Włochy) — 1.16,50,36 (3)
5. Tichonow (ZSRR) — 1:17.18,33 (7)
6. Saira (Finlandia) — 1.17,32,84 (2)
7. Jordan (Włochy) — 1:17,49,83 (2)
8. Adolfsson (Szwecja) — 1:18,00,50 (2)
9. Svensberget (Norwegia) — 1:18.10,13 (3)
10. Arwidson (Szwecja) — 1.18,34,37 (5)
19. Szpunar —1:21.27,20 (4 minuty karne)
29. Truchan — 1:24.09,93 (8)
46. Rapacz — 1:28.30,82 (10)

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Wyniki wyścigu kobiet na 3.000 m:

1. Awierina (ZSRR) — 4.45,19
2. Mitscherlin (NRD) — 4.45,23
3. Korsmo (Norwegia) — 4.45,24
4. Kessow (NRD) — 4.45,60
5. Bautzmann (NRD — 4.46,67
6. Filipsson (Szwecja) — 4.48,15
7. Swider (USA) — 4.48,46
8. Burka (Kanada) — 4.49,04
9. van de Lende (Holandia) — 4.50,86
10. Rysiówna (Polska) — 4.50,95
16. Korowicka — 4.57,48
25. Malewicka — 5.08,79

Wyniki wyścigu kobiet na 500 m:

1. Young (USA) — 42,76 (rek. olimpijski)
2. Priestner (Kanada) — 43,12
3. Awierina (ZSRR) — 43,17
4. Poulos (USA) — 43,21
5. Krasnowa (ZSRR) — 43,23
6. Sadczikowa (ZSRR) — 43,80
7. Nagaya (Japonia) — 43,88
8. Halonen (Finlandia) — 43,99
9. Monk (USA) — 44,00
10. Lange (NRD) — 44,21
14. Pietruszczak (Polska) — 44,68
18. Rysiówna (Polska — 45,37
26. Malewicka (Polska) — 46,67

Wyścig kobiet na 1000 m:

1. Awierina (ZSRR) — 1.28,43 (rek. olimpijski)
2. Poulos (USA) — 1.28,57
3. Young (USA) — 1.29,14
4. Burka (Kanada) — 1.29,47
5. Holzner (RFN) — 1.29,54
6. Priestner (Kanada) — 1.29,66
7. Titowa (ZSRR) — 1.30,06
8. Lange (NRD) 1.30,55
9. Nagaya (Japonia) — 1.31,23
10. Rysiówna (Polska) — 1.31,59
19. Malewicka — 1.33,89
26. Korowicka — 1.35,81

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE

Wyniki par sportowych:

Zdecydowane zwycięstwo odniosła para ZSRR — I. Rodnina — A. Zajcew, wyprzedzając dwie pary NRD R. Kermer — R. Oesterreich oraz M. Gross — U. Kagelmann.

SANECZKARSTWO

Końcowa klasyfikacja jedynek kobiet:

1. Schumann (NRD) — 2.50,621
2. Ruehrold (NRD) — 2.50,846
3. Demleitner (RFN) — 2.51,056
4. Wernicke (NRD) — 2.51,262
5. Mayr (Austria) — 2.51,360
6. Graf (Austria) — 2.51,459
7. Scheftschik (RFN) — 2.51,540
8. Schaeferer (Austria) — 2.52,321
9. Zozulia (ZSRR) — 2.52,561
10. Spalenska (CSRS) — 2.53,206

Miejsca Polek:

12. Bugajczyk — 2.53,929
13. Piecha — 2.54,960
14. Kanasz — 2.56,335

Końcowa klasyfikacja jedynek mężczyzn:

1. Guenther (NRD) — 3.27,688
2. Fendt (RFN) — 3.28,196
3. Rinn (NRD) — 3.28,574
4. Winkler (NRD) — 3.29,454
5. Schmid (Austria) — 3.59,511
6. Winkler (RFN) — 3.29,520
7. Sulzbacher (Austria) — 3.30,398
8. Bremse (ZSRR) — 3.30,576
9. Schmid (Austria) — 3.31,419
10. Szitow (ZSRR) — 3.32,570

Miejsca polskich saneczkarzy:

12. Kasielski —3.34,189
16. Więckowski — 3.35,220
19. Piekoszewski — 3.36,250

BOBSLEJE

Złoty medal w konkurencji dwójek bobslejowych zdobyła osada Nehmer — Germeshausen (NRD), srebrny Zimmerer — Schuman (RFN), a brązowy Schaerer — Benz (Szwajcaria).

HOKEJ

Wyniki pierwszych — piątkowych spotkań grupy „A" o miejsce 1-6: Polska — RFN 4:7 (2:5, 0:0, 2:2), ZSRR — USA 6:2 (3:0, 1:1, 2:1), Czechosłowacja — Finlandia 2:1 (0:1, 1:0, 1:0).

Podział medali

Po piątym dniu Zimowych Igrzysk Olimpijskich i rozegraniu 15 konkrencji, podział medali jest następujący:

	zł.	sr.	br.	razem
ZSRR	7	2	5	14
NRD	4	4	2	10
USA	1	1	2	4
RFN	1	2	1	4
Austria	1	1	1	3
Finlandia	1	1	1	3
Szwajcaria	—	1	1	2
Kanada	—	1	—	1
Norwegia	—	—	1	1
Włochy	—	—	1	1

Sport Białostocczyzny wzbogacił się o akrobatykę

Akrobatyka sportowa jest dyscypliną sportu, w której na różnego rodzaju zawodach do podziału jest bardzo dużo medali. Właśnie m. in. wskutek nieposiadania sekcji akrobatyki reprezentacja białostockiego WFS utraciła na ostatniej IV OSM 8 miejsce i spadła w klasyfikacji łącznej na 11. Nic dziwnego, że już od dłuższego czasu w Federacji myślano o utworzeniu sekcji akrobatyki.

Akces do podjęcia pracy na naszym terenie wyraził trener I klasy państwowej mgr inż. **Euzebiusz Sieja.** Jego wybór padł na Hajnówkę i tamtejszy klub Puszcza. Hajnowscy działacze sportowi z prezesem klubu **Bolesławem Sulimą**, a także tamtejsze władze miejskie i szkolne chętnie zgodziły się na tę propozycję. Wojewódzka Federacja Sportu przyszła z pomocą.

Zajęcia rozpoczęto we wrześniu. Na wstępie przeprowadzono selekcję, którą objęto blisko 1000 dzieci ze szkół podstawowych. Aktualnie pod okiem inż. **Siei** oraz **Mirosławy Pawłowskiej** ćwiczy 50 dzieci. Treningi odbywają się pięć razy w tygodniu.

Ostatnio w Hajnówce odbyły się pierwsze zawody. Ich celem było uzyskanie norm na klasy sportowe: III i młodzieżową. Startowało 35 zawodników. Sędziowali arbitrzy z Warszawy, którzy z uznaniem wyrażali się o sportowym poziomie ćwiczących przecież zaledwie kilka miesięcy zawodników.

Zwycięzcami w poszczególnych konkurencjach zostali — **w klasie III:** dziewczęta — ćwiczenia wolne B. Wyrzykowska (9,5 pkt.); skoki J. Weremczuk (35,6); dwójki A. Szeligowska i J. Najko (71,3); trójki — A. Szeligowska, B. Wyrzykowska, A. Madaś (117,3); chłopcy — ćwiczenia wolne — W. Arkuszewski (9,1); dwójki M. Kubacki, W. Stankiewicz (69,7); czwórki — A. Bielawski, J. Połowianiuk, A. Kondrat i K. Komar (135,8).

Klasa młodzieżowa — dziewczęta. Ćwiczenia wolne — L. Maksymiuk (9,3); dwójki — B. Ostrowska, K. Najko (54,4); skoki — L. Maksymiuk (6,7); trójki — K. Najko, D. Pyrzanowska, D. Turlako (80,6); dwójki mieszane — M. Zinówko i A. Kondrat (72,8). Para ta uzyskała najlepszy wynik zawodów uzyskując u wszystkich sędziów oceny powyżej 9. Chłopcy — ćwiczenia wolne — W. Bujnowski (9,0); dwójki — C. Baliczuk i J. Gawryliczyk (53,7); czwórki — J. Gawryliczyk, M. Tokarczuk C. Baliczuk i M. Małaszewski (142,6). Ogółem uzyskano 20 klas III i 15 młodzieżowych.

Również w niedzielę ukonstytuował się w Hajnówce Białostocki Związek Akrobatyki Sportowej którego prezesem wybrano **Bolesława Sulimę.**

Informujemy, że sekcja akrobatyki sportowej przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16.30 zapisy (po przeprowadzeniu sprawdzianu) chętnych dziewcząt rocznik ów 1965—1967 oraz chłopców, urodzonych w latach 1964—1966. (31)

PRZEPLATANIEC

SPORT SZYBOWCOWY

W ogłoszonej klasyfikacji polskich szybowników za występy w 1975 r. reprezentanci Aeroklubu Białostockiego zajęli następujące miejsca: 12. **Adam Sosnowski**, 20. **Wiesław Balonis** (ma 18 lat), 39. **P. Wojda.** Warto dodać, że zwycięzca okręgowego challenge'u Sosnowski znalazł się w ogólnopolskiej klasyfikacji tuż za aktualnymi członkami kadry narodowej, wyprzedzając m. in. tak znanych ongiś szybowników jak **Kępka, Witek i Makula.** Sosnowski i Balonis zakwalifikowani zostali do tzw. II ogólnopolskiej ligi szybowcowej.

PIŁKA RĘCZNA

Piłkarki ręczne suwalskich Wigier przebywają na zgrupowaniu w PTH Olecko. Przygotowują się one do rewanżowej rundy rozgrywek w lidze międzywojewódzkiej, w której zajmują 2 miejsce.

PŁYWANIE

Podczas pobytu na zgrupowaniach w Świdniku i Tczewie pływacy SZS AZS i Jagiellonii Białystok ustanowili 13 kolejnych nowych rekordów okręgu. Nazwiska nowych rekordzistów: Koszelew, **Chojnowska, Walicka**, Zmiejewski, **Szakodyn, Popławski** i Milewski (wszyscy SZS AZS) oraz Zagórski, **Jureko i Jużwiuk** (Jagiellonia). W dniach 14—15 bm. w Białymstoku odbędą się mistrzostwa okręgu (WFS).

TOTO-LOTEK

I losowanie:

6, 25, 28, 35, 36, 45 (22)

II losowanie:

8, 15, 19, 24, 45, 46

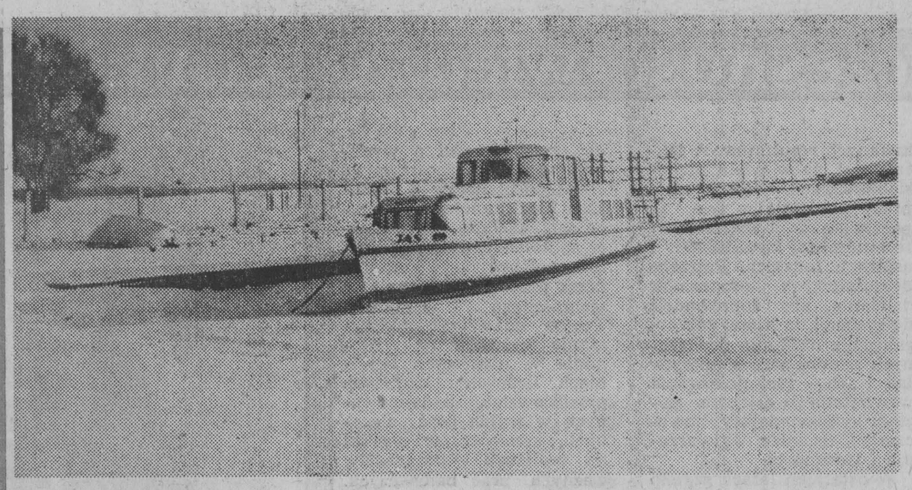
Końcówka banderoli: 085291

W gołdapskiej organizacji partyjnej

Gołdapska organizacja partyjna w r. 1975 przyjęła w swe szeregi 52 kandydatów. W okresie przedzjazdowym legitymacje członkowskie otrzymało w Oddziale WSS „Społem" — 9 osób, Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — 5 osób, Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego — 4 osoby i Przedsiębiorstwie Sprzętowo - Transportowym Budownictwa Rolniczego — 4 osoby. Zrealizowano zobowiązania produkcyjne wartości 8 mln zł i czyny społeczne na kwotę 177 tys. zł.

Problemy dalszego umacniania organizacyjnego i ideowego podstawowych organizacji partyjnych omawiano na plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Gołdapi. Obradom przewodniczył I sekretarz KM — **Andrzej Roszkowski.** Dyskutanci zwracali uwagę na jakość pracy partyjnej, formy współdziałania Komitetu Miejskiego z POP i organizacjami społeczno - politycznymi, rangę i rolę zebrania partyjnego, prawa i obowiązki członka partii, realizację podejmowanych uchwał i wniosków.

W kształtowaniu postaw członków partii ważną rolę spełnia szkolenie ideologiczne. W tym celu powołano Miejski Ośrodek Pracy Ideowo - Wychowawczej. Świadomość polityczną doskonalą gołdapscy towarzysze na zajęciach Wieczorowej Szkoły Aktywu Partyjnego i 24 zespołów szkoleniowych, poznając zagadnienia VII Zjazdu PZPR i wybrane problemy ekonomii socjalizmu. (mit)



GIŻYCKO. Jezioro Niegocin.

Fot. A. Sokólski

Czy tylko dyskoteka?

Podyskutujmy o ełckiej kulturze

Czy Dom Kultury w Ełku jest w pełni wykorzystany? Czy wszyscy mieszkańcy miasta wiedzą co się w nim dzieje? Czy uczestniczą w jego poczynaniach? Takie i inne pytania nasuwają się obserwatorowi.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że w Domu Kultury rodzą się coraz to nowe pomysły, powstają nowe programy poszczególnych sekcji i zespołów zainteresowań. Na okres karnawału przygotowano widowiska: komedio-farsę Sławomira Mrożka „Szczęśliwe wydarzenie" w reżyserii Ryszarda Olszewskiego, nowy program kabaretu „Klops" pod tytułem „Prosimy na plan" w opracowaniu Józefa Karpacza, opowiadanie G. Wellsa „W krainie ślepców jednooki jest królem", inscenizowane przez Ewę Bondar— to baśń taneczna zespołu gimnastyki rytmicznej.

W sali wystawowej w każdy wtorek jest ciesząca się coraz większym powodzeniem impreza „Poznajemy świat". Stanowi ją prezentacja filmów krótkometrażowych o krajach, ludziach, zwierzętach i roślinach. Na pierwszym seansie było zaledwie 25 osób. Ostatnio zjawiło się już 80. Więcej zresztą sala nie pomieści. Przychodzą tu seniorzy i juniorzy. Wszyscy są zgodni, że impreza prowadzona przez Józefa Karpacza jest bardzo udana.

Czwartki — to „dzień seniorów". Już drugi rok prowadzone są przez niewyczerpanego w pomysłach Andrzeja Czerniawskiego.

Zespół estradowy, prowadzony przez dyrektora Domu Kultury, Jana Olejnika przy każdej okazji prezentuje nowy zestaw piosenek.

Jest wreszcie zespół poetycki Teresy Kossakowskiej, który ma na swoim koncie wiele pięknych i pomysłowych występów.

Jest zatem w czym wybierać i do czego włączyć się — czynnie. Ogółem do wszystkich zespołów Domu Kultury należy około setki osób, głównie młodzieży szkolnej i pracującej. Dyskusyjny Klub Filmowy ma wprawdzie ok. 150 członków, ale są to raczej... widzowie. Nie ma natomiast dyskusji nad filmem. Nie brakuje widzów na występach białostockiego Teatru im. Al. Węgierki, którzy przyjeżdża zbyt rzadko.

Reasumując — stałych bywalców Domu Kultury w Ełku jest bardzo mało, a jeszcze mniej — współtwórców kultury. Postawa młodzieży, której w mieście jest tak wiele, jest wybitnie bierna, „konsumpcyjna".

Gdy w grudniu ub.r. personel Domu Kultury zaproponował spotkanie z młodzieżą celem wspólnego przedyskutowania programu działania i planu zajęć, przybyło zaledwie pięciu młodzieńców, którzy rozeszli się nie doczekawszy liczniejszej frekwencji. W prywatnych rozmowach młodzież wysuwa tylko jedno życzenie: d y s k o t e k a. Jest wprawdzie i dyskoteka, ale czyżby na niej wyczerpywały się zainteresowania większości młodych?

Z. BOLESŁAWSKA

Komunikacja — coraz sprawniejsza

W **Suwałkach** coraz bardziej rozwija się miejska komunikacja samochodowa. Mieszkańców cieszą nowe autobusy. Mają jednak sporo zastrzeżeń do ich kursowania. Podstawowy zarzut: samochodów jest zbyt mało i zjawiają się zbyt rzadko. W rezulacie wiele osób zamiast czekać pół godziny na autobus, woli przejść piechotą.

W najbliższym czasie problem zostanie rozwiązany. Od lutego br. MPK przeszło na system dwuzmianowy, co zwiększy częstotliwość kursowania. Autobusy kursować będą średnio co 15 minut. Zwiększenie częstotliwości można zauważyć zwłaszcza na liniach „1" i „2".

Inną nowością będzie uruchomienie linii autobusowej ze śródmieścia do **Płociczna i Sobolewa.** W początkowym okresie autobusy kursować będą tylko w „godzinach szczytu". W przyszłości natomiast przez cały dzień **(jj)**

Naukę czas zacząć

Pojęcie pracownik niewykwalifikowany niebawem zniknie ze słownictwa. Ludzi przy ciężkich pracach zastąpią maszyny. I robotnicy obsługujący je będą musieli wykazać się znajomością podstaw mechaniki, fizyki, chemii. W tych stwierdzeniach nie ma nic nowego.

Już w pierwszych latach po wojnie jako jeden z podstawowych kierunków działania przyjęliśmy likwidację analfabetyzmu i powszechne wykształcenie podstawowe. Stworzono system dokształcania dorosłych, który ulegał w różnych okresach modyfikacji.

W warunkach nowego podziału administracyjnego poszczególne Kuratoria Oświaty i Wychowania podjęły szeroko zakrojoną akcję dokształcania dorosłych w wieku 15—40 lat. Na terenie województwa łomżyńskiego wszyscy dyrektorzy, kierownicy zakładów pracy oraz naczelnicy gmin i miast zostali zobowiązani do prowadzenia ewidencji osób w wieku 15—40 lat nie mających ukończonej szkoły podstawowej i do kierowania ich na dokształcenie w podstawowych studiach zawodowych lub szkołach dla pracujących. W porozumieniu z miejskimi inspektorami Oświaty i Wychowania lub gminnymi dyrektorami szkół do 20 lutego opracowane zostaną szczegółowe plany dokształcania dorosłych. Przy zatrudnieniu nowych pracowników w pełni będzie przestrzegany warunek ukończenia szkoły podstawowej. Pracownicy uczący się zostaną otoczeni opieką, udzielana im będzie potrzebna pomoc umożliwiająca ukończenie szkoły.

Księgarniom „Dom Książki" na terenie województwa zostały przekazane podręczniki do przedmiotów ogólnokształcących m. in. „Język polski", „Matematyka", „Wiedza o przyrodzie". Zamówienia na te pozycje dyrekcje zbiorczych szkół winny kierować do najbliższych księgarń. (zp)

Rzemieślniczy dylemat Łomży

W oficjalnych dokumentach, dotyczących rozwoju Łomży w latach 1976—80, wiele miejsca poświęca się podnoszeniu na wyższy poziom usług dla ludności. Dużą rolę w tym zakresie wyznacza się rzemiosłu. Najpopularniejszym zawodem w Łomży jest krawiectwo, na drugim miejscu znajdują się fryzjerzy, szewcy, fotografowie, piekarze, ślusarze.

Dylemat rzemieślniczy miasta polega na tym, że przedstawiciele niektórych zawodów w ogóle wynieśli się z miasta. Nie ma złotników i grawerów. Coraz mniej jest murarzy, strycharzy, sztukatorów, kowali-artystów.

Ostatnie decyzje władz sprzyjają rozwojowi rzemiosła. Władze miejskie będą udzielać pomocy i poparcia powstającym zakładom, zwłaszcza takim, których brak szczególnie miasto odczuwa. Najdotkliwiej daje się odczuć brak warsztatów — dobrych — naprawy sprzętu domowego, fotograficznego, radiotechnicznego. (zp)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Nie ujdzie ci to płazem", prod. franc., panor., kolor. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 14.30, 16.45 (ostatni dzień); „Jarosław Dąbrowski", prod. polsk., panor., kolor. (od lat 6), godz. 19.30 (ostatni dzień).

„Ton" — „Pojedynek potworów", prod. jap., kolor. (od lat 6), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Dziewczyna i auto", prod. węg. (od lat 15), dod. — „Z tamtych lat", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Studio" — „Wielka nadzieja białych", prod. USA, panor., kolor. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" — „Struktury kryształu", prod. polsk. godz. 17.30; „Niech bestia zdycha", prod. franc. kolor. (od lat 18), godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Lekarz kasy chorych", prod. włosk. (od lat 15).

Hajnówka — „W te dni przedwiosenne", prod. polsk. (od lat 15).

Sokółka — „Droga Luiza", prod. franc. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Syndykat zbrodni", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15).

Kolno — „Boy Friend", prod. ang.

Zambrów — „Charley Varrick", prod. USA (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk", — „Samotny detektyw MCQ", prod. USA (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „Och, jaki pan szalony", prod. ang. (od lat 15).

Augustów — „Most", prod. jugosł. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Sędzia z Teksasu", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Wdowa Cuderac", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Studio 73" — „Żona Jana", prod. franc. (od lat 15).

Giżycko — „Zagłada Japonii", prod. jap. (od lat 15).

Gołdap — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

Mikołajki — „Zaklęte rewiry", prod. polsk. (od lat 15).

Olecko — „Emigranci", prod. szwedzk. (od lat 15).

Pisz — Jak utopić dr Mraczka", prod. CSRS (od lat 15).

Węgorzewo — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA

Muzea w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim — nieczynne.

WYSTAWY

Pawilon Wystawowy PTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Jerzego Srzednickiego (z Sejn) — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

ZURiT ma rację!

Na interwencję naszego czytelnika opisaliśmy niedawno w „Gazecie" dość szczególne zdarzenie, bohaterem którego była Stacja Obsługi Radiotechnicznej ZURiT nr 28 w Suwałkach. Polegało ono na tym, że radiotechnik z tego punktu dokonał reperacji sprawnego telewizora w mieszkaniu, do którego go nie wzywano, po czym wystawił rachunek na 202,80 zł.

Natychmiast po ukazaniu się notatki mieliśmy telefon. Inkryminowana stacja, w osobie — jak się domyślamy — kierownika placówki, oświadczyła nam, że piszemy bzdury wyssane z palca. Argumenty miała przygważdżające.

Otóż — oświadczył nam przedstawiciel stacji — na niczym się nic nie znamy, a zabieramy głos. W istocie nie mieliśmy prawa źle pisać o rzeczonym punkcie ZURiT, bowiem wykazał on aż nadto wiele dobrej woli. Rachunek anulował, pieniądze zwrócił, ba, nawet pozostawił w telewizorze petenta wymienione przez pomyłkę, oporniki. I o tym należało napisać...

Zwróciliśmy skromnie uwagę, że od pisania są dziennikarze, a ZURiT od napraw sprzętu radiotechnicznego. To nasze spostrzeżenie spotkało się z ostrą ripostą. Była w niej mowa o ludziach inteligentnych, sugerująca niedwuznacznie, że się do nich nie zaliczamy.

Jako tacy też — z uporem staraliśmy się dociec, czy nasz rozmówca podważa zasadniczy fakt, o którym była mowa w krytycznej notatce. Mianowicie — czy dokonano, czy nie dokonano remontu sprawnego telewizora?

— Cóż, pomylić się nie można? Ciemno było na klatce schodowej — nie bez wyraźnej irytacji skwitował nasze pytania głos w słuchawce. I rzucił nią o widełki.

Nie mieliśmy więc już okazji dodać, że pomylić się można, ale należy też mieć cywilną odwagę do pomyłki się przyznać. Zaś naprawienie błędu, to żaden powód do sławy, ale zwykły obowiązek.

W komentarzu do powyższej historyjki, trudno nie zauważyć, że panem na rynku naszych usług wciąż nie jest, niestety, klient, ale ich wykonawca. On dyktuje, On żąda. On robi łaskę — nawet wtedy, gdy... naprawia własne błędy. Gdy w całym kraju mowa o wyższej jakości pracy, czyżby miało to nie dotyczyć stacji Obsługi Radiotechnicznej nr 28 w Suwałkach. (Zet)

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Koncert życzeń od Polonii dla rodzin w kraju; 0.31 Program nocny z Kielc; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 9.05 Język polski dla kl. I i II; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Niebezpieczne związki" — fragm. pow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11.12 Ekspres muzyczny; 11.30 Turniej zespołów wokalnych; 12.25 Melodie srebrnego ekranu; 12.45 Rolnicy kwadrans; 13.00 Transmisja z szóstego dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z archiwum jazzu; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non-stop; 19.00 Stan pogody, dziennik oraz sprawozdanie z obrad XI Kongresu Stronnictwa Demokratycznego; 19.30 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Refleksy; 21.10 Śpiewa A. Jantar; 21.15 Transmisja z VI dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich. 22.20 W rytmie charlestona; 22.45 „Pro-Contra"; 23.05 Kronika olimpijska; 23.30 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Olsztyna; 5.35 Obserwacje i propozycje; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.45 Z melodią przez świat; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Muzyka popularna; 8.35 My 76; 9.00 Vivaldi: Sonaty; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Kolorowe góry" — opow.; 10.40 Młode maiżeństwa; 11.00 Historia dla kl. VIII; 11.20 Śpiewa Chór Kameralny „Madrygał"; 11.45 Melodie ludowe z Podlasia; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 „Obraz" — fragm. opow.; 12.45 Brahms: Tańce węgierskie; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.25 Utwory H. Willi-Lobosa; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Utwory fortepianowe Liszta; 16.25 Rodzinny tor przeszkód; 16.30 Arie operetkowe; 17.00 Pieśni i tańce świata; 17.20 „Ptaki wracają do gniazd" — rep. lit.; 17.40 Nowości nagrań radiowych; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Mendelssohn — Bartholdy: Koncert E-dur; 19.45 Gra E. Stefańska-Łukowicz; 20.30 Fragmenty oper Verdiego; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Ta dobra jak anioł Katarzyna"; 22.25 Wiersze liryczne; 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.05 Hej, dzień się budzi: 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 7.30 Zawsze w poniedziałek J. Fedorowicz; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Utwory kameralne Brahmsa; 10.10 Muzyczny kulig; 10.35 Z kompozytorskiej teki Z. Namysłowskiego; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Muzyka filmowa i teatralna; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Na wschód od Edenu" — odc. pow.; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 M. Hegerova; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.45 Nasz rok 76; 17.00 Poczta UKF; 17.40 Pisarz miesiąca; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Śpiewa U. Dudziak; 19.00 „Egipcjanin Sinuhe" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Pęczek mięty" — odc. pow.; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Trzy wersje „Villi" F. Lehara; 22.08 Z. Koncz; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Portrety Gdańska; 6.15 Radio — szkole; 6.30 Zespół instrumentalny W. Kacperskiego; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenki; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Grają słynne kwartety smyczkowe; 11.30 Szekspir w operze; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Giełda klubów; 14.25 „W Jeziоranach"; 14.55 „Piaski" — fragm. prozy; 15.15 „Bronik" — rep. lit.; 15.30 Teatr PR: „Ogniem i mieczem" — VI odc. słuch.; 16.05 Koncert z materiałów nadesłanych przez rozgłośnie zagraniczne; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Z nagrań zespołu „Partita"; 17.15 „Siedem dni w sporcie" — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 W krainie operetki; 17.55 Wiadomości; 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych; 19.00 Uniwersytet; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Koncert Budapeszteńskiej Orkiestry Filharmonicznej; 21.16 Jubileusz X-lecia zespołu „Old Timers"; 22.15 Krajobrazy historyczne; 22.35 Karnawałowe rytmy;

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.45 Olimpijskie Studio Młodych.
12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze.
15.50 NURT — Nauki polityczne.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Studio Olimpijskie (kolor).
17.20 Dla dzieci: „Zwierzyniec" (kolor).
18.00 „Nafta dla Wenezueli" — rep.
18.25 „Stülpner — zbójnik z gór" — odc. IV filmu ser. prod. TV NRD.
19.20 Dobranoc — „Bajki z mchu i paproci".
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Studio Olimpijskie (kolor).
20.45 „Tylko Beatrycze" — film TVP (kolor).
22.55 Dziennik TV (kolor).
23.25 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki — Kurs podstawowy.
17.20 Program dnia.
17.25 Morze wokół nas — „Kryzys na oceanach".
17.55 Zagraniczny film dokumentalny (kolor).
18.30 Współistnienie i praktyka — Finlandia (kolor).
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik TV kolor).
20.20 Świat, obyczaje, polityka (kolor).
20.50 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kolor).
W przerwie ok. 21.30 24 godziny (kolor).
23.35 Zakończenie programu.
23.40 NURT — Matematyka.
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

Zainteresowanie prasą partyjną

Jak nas poinformował kierownik Oddziału Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Kolportażowego w **Suwałkach, Zenon Wrocławski,** w roku ubiegłym w kioskach „Ruch" na terenie Suwałk sprzedawano średnio dziennie 4.230 egzemplarzy „Gazety Współczesnej" oraz 640 egzemplarzy „Trybuny Ludu". Ponadto „Gazeta Współczesna" miała w mieście 628 stałych prenumeratorów, a „Trybuna Ludu" — 552.

W roku bieżącym nastąpił wzrost czytelnictwa prasy partyjnej. Mieszkańcy Suwałk zaprenumerowali dotychczas 980 egzemplarzy „Gazety" i 663 „Trybuny Ludu" oraz 730 egzemplarzy „Chłopskiej Drogi", „Nowych Dróg". „Życia Partii", „Ideologii i Polityki", „Zagadnień i Materiałów". W bm. w kioskach „Ruch" w Suwałkach sprzedaje się przeciętnie 4.500 egzemplarzy „Gazety Współczesnej" i 650 egzemplarzy „Trybuny Ludu".

Oddział stosował różne formy wyróżnień za wyniki w rozprowadzaniu prasy partyjnej w ramach konkursu „Na najlepszą ekspozycję prasy". Zwracano również uwagę na unowocześnianie i usprawnienie kolportażu. Polepszenie dostaw do 28 punktów handlowych w mieście umożliwiło dostarczenie czytelnikom prasy we wczesnych godzinach rannych.

(b-icz)



Tylko zimą, kiedy mróz skuje bagna, można przez śnieg dotrzeć do największej w kraju fermy dzików koło Zalesia w woj. suwalskim. W leśnych ostępach, na 20 hektarach, żyje tu około 200 dzików. Stado powiększa się szybko; każda maciora rodzi w ciągu roku 6—7 prosiąt. Za kilka lat ferma ma liczyć około 500 sztuk.

NA ZDJĘCIU: na dziczej fermie.

CAF—Moros

Z działalności ZBoWiD

Koło ZBoWiD w Augustowie zrzesza aktualnie ponad 350 członków. Zarząd koła dużo uwagi pragnie poświęcić spotkaniom kombatantów II wojny światowej z poszczególnymi środowiskami, a zwłaszcza z młodzieżą. Wyznaczono już grupę lektorów, którzy będą uczestniczyć w spotkaniach w szkołach i na obozach letnich.

(W-W)

Zawsze gotowi do pomocy

Skarżą się samotni i chorzy, ci wszyscy, których sytuacja rodzinna, warunki materialne lub choroba odizolowały od możliwości uczestniczenia w normalnym życiu. Do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej zgłaszają się sami lub za pośrednictwem sąsiadów.

PKPS w Łomży, utrzymujący się z darów obywateli, instytucji, zakładów produkcyjnych, w ciągu ubiegłego roku udzielił pomocy ponad tysiącu osób, dostarczając im odzieży, opału, wypłacając zapomogi pieniężne. Ogółem w 1975 r. wypłacono najbardziej potrzebującym 1.367 tys. zł.

Polski Komitet Pomocy Społecznej prowadzi również inne formy działalności. M.in. w lutym br. odbędzie się zabawa przy choince dla dzieci. W tym samym dniu po południu spotkają się ludzie starsi. Dla urozmaicenia tych spotkań przewidziano występy zespołów, paczki i inne atrakcje. (nom)

Smolniki bez przystanku PKS

Od kilku lat mówi się i pisze (również w „Gazecie" z dnia 30.7.1974 r.) o potrzebie budowy przystanku PKS w Smolnikach, w woj. suwalskim. Przez tę miejscowość przebiega osiem linii autobusowych. Z autobusów w okresie letnim korzystają liczni turyści, teraz przeważnie miejscowa ludność i młodzież dojeżdżająca do szkół w Suwałkach.

Osoby wyczekujące na autobus stoją pod gołym niebem. Ludzie mówią: „przydałby się choć kawałek daszku nad głową".

Okolice Smolnik są znane z niepowtarzalnych uroków krajobrazowych. W opracowanym przed dwoma laty przez gospodarzy gminy programie zagospodarowania turystycznego gminy Wiżajny, wieś Smolniki ma odegrać szczególną rolę w ruchu turystyczno - wypoczynkowym.

W programie przewidziano budowę przystanku PKS. Opracowano nawet dokumentację na budowę stylowego przystanku wkomponowanego w atrakcyjne otoczenie. Mieszkańcy deklarowali wykonanie niektórych prac przy budowie. Jak dotychczas, z projektów nic nie wyszło. Podobno szkopuł w tym, że nie można uzyskać... kilku metrów kwadratowych terenu pod budowę przystanku.

(b-icz)

Przechyły

Gdy tablicę mocowano na stałe, dwóm robotnikom, którzy tę pożyteczną pracę wykonywali towarzyszyło czterech dyrektorów. Bo tablica była ważna. Orkiestra miała przed nią grać. I ktoś ważny miał trzymać mowę.

— Wydaje mi się, że ona jakby ciut na lewo... — powiedział jeden z dyrektorów.

— Wydaje się panu, kolego. Ona dostała przechyłu w prawo.

— Ten, który to powiedział stał twarzą do tego, który wyraził swoją opinię nieco wcześniej. I gdyby ten drugi słuchał uważnie lekcji geografii w klasie V szkoły podstawowej, to wiedziałby, że obaj mają rację, z czego nie byłby zadowolony.

Robotnicy tablicę wyprostowali i dyrektorzy spokojnie rozeszli się do domów. Spełnili swój obowiązek. Uroczystość mogła się odbyć. Od tego czasu upłynęło wiele, wiele wody. Tablica zdążyła się przewrócić. I okoliczna gawiedź wykorzystuje ją w charakterze kładki przez rów, który niedaleko tego miejsca płynie.

Cóż przechył!

A szkoda. Było tak uroczyście!

Dlatego przypominam tę historię, która zdarzyła się w mieście „którego nazwiska nie powiem", aby zasygnalizować zjawisko przechyłów. Weszło ono do naszego życia bocznymi drzwiami i zaczyna się w nim panoszyć na dobre. Kiedy historia jakiegoś obiektu zaczyna się toczyć, nikogo nie obchodzi zmarnowana praca, pieniądze wydane na materiał i tzw. koszty społeczne.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łomży wydała np. zgodnie z kosztorysem, określoną sumę na oprawy porcelanowe, które miały oświetlać wejścia do klatek schodowych w bloku przy Pl. Kościuszki. Lampy te od kilku lat częściej nie świecą jak świecą.

Administratorzy domów mieszkalnych zakupili ruchome pojemniki na śmieci. Spełniają one rolę tam, gdzie do śmietnika jest daleko. Tymczasem w większości osiedli po prostu zatarasowano nimi wejścia do stałych śmietników. Wypadłoby tanlej gdyby wejścia zamurowano. Od lat, żeby nie skłamać ośmiu, łomżyniacy zastanawiają się, co zrobić z podpiwniczeniem hal targowych przy Pl. Zegllckiego. Weszło im to w nawyk.

Litery odpadające z hasła, umieszczonego na sklepach przy Pl. Niepodległości w Łomży i w innych punktach uzupełnia się tylko przed ważniejszymi świętami. A przecież ludzie patrzą na te hasła co dzień.

Pamiętacie co mówili dwaj dyrektorzy na początku niniejszego felietonu? Jeden mówił, że tablica jest przechylona w lewo, drugi, że w prawo.

I obaj mieli rację. (zp)

Jest taki mostek

Ul. Gen. Świerczewskiego w GOŁDAPI urywa się nagle. Nie ma dalszego przejazdu bo drogę zamyka rzeka Gołdap. Jest jednak mostek dla pieszych. Brak jednak poręczy i stąd łatwo o przymusową kąpiel. (mit)

Czytelnicy piszą

DLACZEGO NIE UWZGLĘDNIONO REKLAMACJI?

Kupiłem chłopcu botki dziecięce, które po... szesnastu dniach dosłownie rozleciały się. Kosztowały niemało, bo 300 zł. Naturalnie zgłosiłem się do sklepu w celu reklamacji. Kierowniczka sklepu nie uwzględniła moich pretensji ze względu na długotrwałe użytkowanie — jej zdaniem — obuwia. Botki zakupiłem 24 listopada ub. roku i służyły one do 11 grudnia tegoż roku. Czy obuwie, które nabywamy w sklepach, powinno nam wystarczyć tylko na dwa tygodnie?

Nadmieniam, że botki zakupiłem w sklepie nr 12 w Zambrowie, a jego producentem są Chełmskie Zakłady Obuwia im. PKWN w Chełmie Lubelskim.

ZDZISŁAW POGORZELSKI
Wola Zambrowska 36

OD REDAKCJI: Pretensje Czytelnika — naszym zdaniem — są jak najbardziej uzasadnione. Nie kupujemy przecież obuwia na dwa tygodnie. Nieuwzględnienie stusznej reklamacji w tym przypadku jest zwykłym lekceważeniem klienta. (jg)

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel 219-04.

Apteka 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Apteka 05-004, ul. Wesoła 18, tel. 203-84.

SZPITALE

Zespolony Szpital Wojewódzki im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej - Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 218-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 9.II.1976 r.

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 13, tel. 353-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel 25-92.,

SZPITALE

Woj Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-18. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00 Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1 15-950 Białystok Telefony: centrala 2-32-41 Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1. tel. 2-32-41 Suwałki ul Kościuszki 85, tel 30-00 Łomża ul Sadowa 10 tel. 37-01. Druk Białostockie Zakłady Graficzne.

Nr indeksu 35009/35013.

F-3